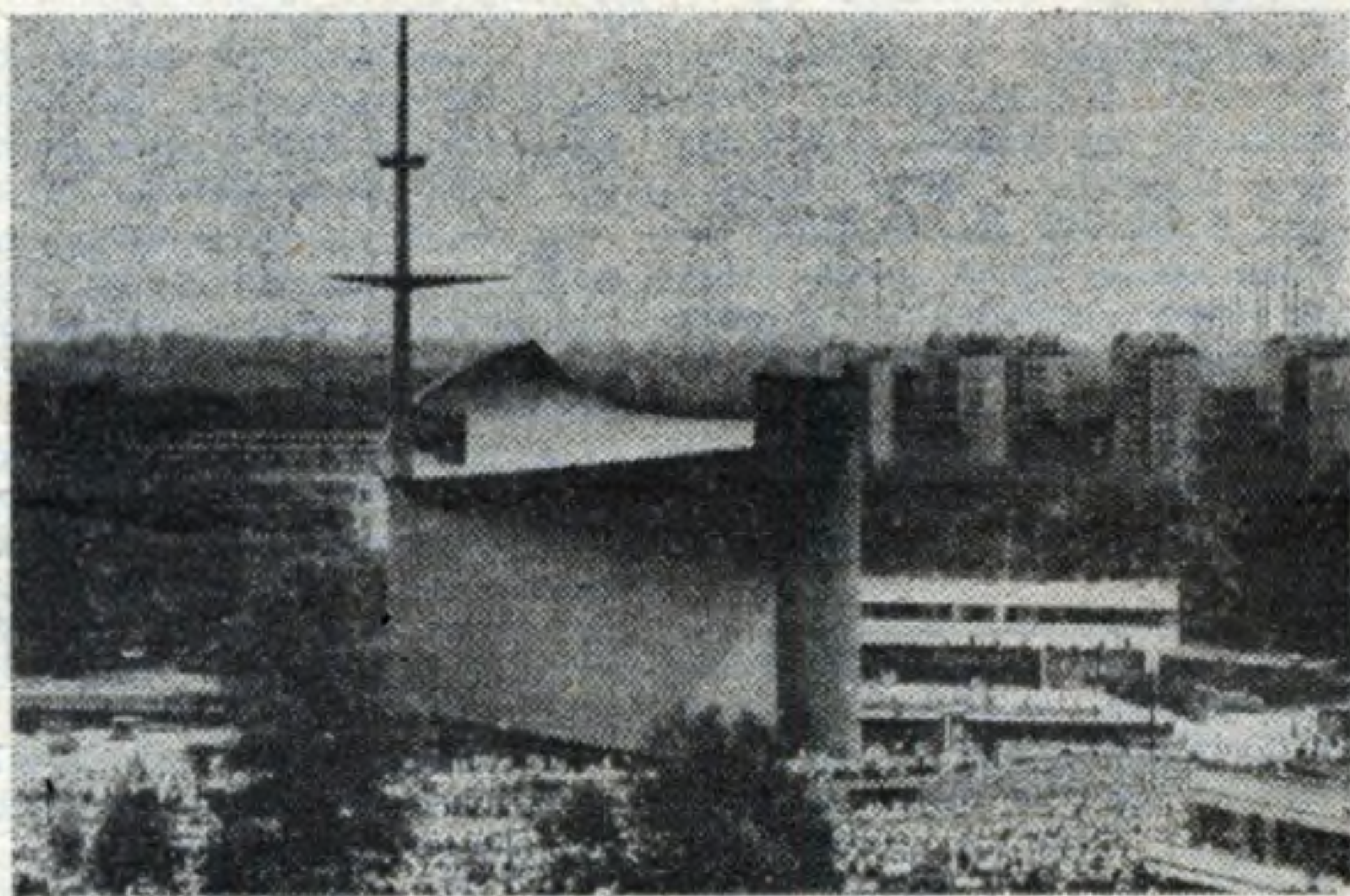


GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 35 (74) 28 sierpnia 1992 r. Cena 2500 zł

FATIMA w Nowej Hucie



Dziwne to miasto. Pomyślane jako wielki socjologiczny eksperyment miało stać się wizytówką nowego ustroju. Miejscem awansu dla biednych chłopskich synów z okolicznych województw. I jeśli miasto to zostało zaplanowane jako pierwsze w Polsce, którego mieszkańcy mieli obejść się bez religii i Kościoła, to był to najbardziej nieudany eksperyment stalinowskich „inżynierów dusz”.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

GRA O HTS?

Środowa (26 bm.) „Gazeta Krakowska” zamieściła rozmowę Lesława Maleszki z Tadeuszem Piotrowskim, byłym działaczem Komisji Robotniczej Hutników NSZZ „Solidarność”, przewodniczącym Krajowej Sekcji Hutnictwa „Solidarność”, a następ-

(DOKONCZENIE NA STR. 4)

MAXIMARTEN
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
ROWERY
tel. 44-18-68

FOTO

KUBUS

GALERIA
Centrum B, bl. 3
FOTOLABORATORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B, b' 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
- 4 MINUTY

FUJI FILM FUJI FILM FUJI



AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM

☛ ZDJĘCIA W CIĄGU
1 GODZINY

☛ formaty od 9x13
do 30x45 cm

☛ również filmy ORWO

☛ zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

W ostatnich dniach bardzo wyraźnie wzrosły ceny cukru. Jeszcze w lipcu cukier był po 3500—6000 za kg, ale w sierpniu jego cena początkowo rosła powoli w górę po kilkaset zł, aby w piątek ub. tygodnia podskoczyć do 9000 zł za kg (z 7000 zł). W sklepach jeszcze cena cukru w tym dniu wynosiła ok. 8000—8500 zł, a tu na pl. targowym „Tomex” cukier oferowano już po 8800—9000 zł za kg. Sprzedający z samochodu twierdzili, że są to aktualne ceny płacone w hurtowniach z minimalnym narzutem. W sklepach natomiast wyprzedawano jeszcze stare zapasy kupione po niższych cenach.

Faktem jest, że powoli kończą się zapasy z ubiegłorocznych zbiorów. Niektóre cu-

Gorzka słodycz

krownie już nie sprzedają cukru. Wykorzystują to hurtownicy podwyższając ceny zgromadzonych zapasów. Wiele osób widząc tak znaczny wzrost cen cukru zaczyna go kupować w zwiększonych ilościach, co napędza jeszcze koniunkturę handlowcom. Najprawdopodobniej spowoduje to dalszy wzrost ceny ponad 10000 zł za kg. Natomiast po rozpoczęciu kampanii cukrowniczej i dostawach nowego cukru, cena ta ulegnie obniżeniu.

Podobne zjawisko było z mąką, która na przednówku osiągnęła cenę 7000—8000 zł za kg. Obecnie można już kupić „poznafską” na „Tomexie” po 5700 zł kg. Co prawda nie jest to powrót do ceny sprzed przednówku, gdy kosztowała ona 3200, ale jednak to niższa cena niż w okresie paniki rynkowej. Dlatego nie radzimy obecnie dokonywać zakupów cukru na zapas, gdyż może się okazać że będziemy tylko nabijali kieszenie pośredników.

(SP)

HURTOWNIA
KOMPUTERÓW

JOY

KRAKÓW
ul. Bytomska 1
(boczna od Kazimierza
Wielkiego)
tel. 36-67-66, fax 36-68-66

ZAPRASZA
OD 9 DO 16

SKLEPY
DH WANDA (9—19)
Rusznikarska 24
(obok DH „Gigant”)
Jana Pawła II Nr 19
(11—19)

FIRMA HANDLOWA
TERET

KONKURS
ZE SPONSOREM
Kupon nr 4 sierpień

os. Zgody 7

oferuje artykuły biurowe i papiernicze, komputery, sprzęt AGD i prowadzi sprzedaż na raty.

W sierpniu nasz sponsor funduje ławo-stół (czarny), fotel „Elegant”, fotel obrotowy na kółkach „Persa”, młynek do kawy oraz robot kuchenny. Komplet kuponów sierpniowych należy przesyłać do redakcji „GTN” do dnia 4 września br. Nagrody czekają.

GTN proponuje jak szybko usunąć
powstałe nieprawidłowości

PRZETARGOWE NIERÓWNOŚCI

Takiego efektu „małej prywatyzacji”, polegającej na przejmowaniu lokali użytkowych w drodze przetargów mało kto się spodziewał. Z jednej strony licytowano rekordowe stawki jak np. za kiosk w os. Albertyńskim 3700000 zł za 1 m kw., a z drugiej stoją od lat puste lokale jak „Fama”, która przynosi olbrzymie straty miastu. „Wolna amerykanka” połączona z brakiem odpowiedzialności doprowadziły do tego, że sąsiadujące lokale tej samej branży mają czynsze różniące się setkami tysięcy złotych za 1 m kw. Jednym z ubocznych skutków tych paradoksów jest niepłacenie czynszów, w wyniku czego nie ściągnięte należności wraz z odsetkami sięgają kilkunastu miliardów złotych.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

„Pewne, sprawdzone...”

LEKI DAROWANE

Apteka leków pochodzących z darów — o czym chyba nie wszyscy nowohucianie wiedzą — mieści się także w lokalu Szpitala im. Rydygiera.

Duże pomieszczenie, które docelowo ma być stołówką pracowniczą wypełnione jest kartonami i lekami już posegregowanymi i ustawionymi na półkach. A tym rozległym gospodarstwem kieruje pani KRYSZYNA KUBICZ — magister farmacji z 25-letnim doświadczeniem zawodowym.

— Czy apteka przy Szpitalu Rydygiera jest kontynuacją znanej już powszechnie apteki darów z os. Kościuszkowskiego? Pani tam pracowała.

— Nie, to zupełnie nowa placówka, zorganizowana od początku. Apteka w os. Kościuszkowskim zniknęła z nowohuckiej mapy dwa lata temu. Powodem był olbrzymi czynsz — 100 tys. złotych za metr kwadratowy (dwa lata temu!), nie uwzględniający charakteru placówki. Apteka nie wytrzymała więc obciążenia finansowego.

Pozostałe wówczas medykamenty przekazaliśmy do apteki „Solidarność” w Bronowicach i do Szpitala im. Zeromskiego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

5400 zł za 1 metr sześć.

Chleb podrożał, teraz woda

Dwa tygodnie temu pisaliśmy, że podrożeje woda i odprowadzenie ścieków. Okazuje się, że proponowane wówczas przez MPWiK stawki stały się nieaktualne. Podwyżka miała wejść jeszcze w sierpniu, każdy tydzień zwłoki powodował wzrost proponowanych stawek. Obecnie, jeżeli Rada Miasta zaakceptuje propozycje Zarządu Miasta, będziemy płacić od połowy września 3400 zł za 1 m sześć. wody (dotychczas 1800), a za metr sześcienny odprowadzanych ścieków, aż 2000 zł (dotychczas 850 zł). W sumie zatem opłata będzie wynosić 5400 zł za 1 m sześć. w gospodarstwach domowych (dotychczas 2650 zł). Zatem podwyżka przekroczy 100 proc.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE
D.H. WANDA KRAKÓW - NOWA HUTA TEL.: 012 / 48-50 66 w. 49

IDEA
1990

EXPRES 60 MINUT EXPRES

TELEWIZORY MAGNETOWIDY LODOWKI ODKURZACZE
CBS tel./fax 36-58-85 ul. Kalwaryjska 27
tel. 36-59-42 ul. Kazimierza Wik. 117
DH Wanda - N. Huta

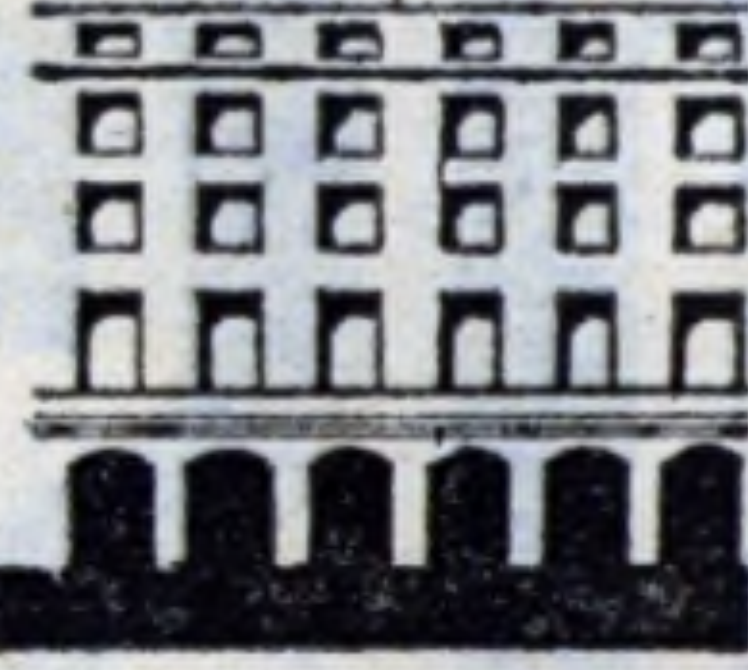
SPRZEDAŻ RATALNA

Sprzętu audio-video i AGD

możliwość zakupu już od 1 min.:
- bez zryntów
- przy wpłacie początkowej 3%
- zaliczanie formalności na miejscu
NAJMEKSZY WYBÓR
- NAJNIŻSZE CENY
SPRAWDZ III



CENTRUM I OKOLICE



TU KUPISZ
„GŁOS — TYGODNIK
NOWOHUCKI”

„Skorpion”

w os. Na Stoku

Przez lata w pawilonie w os. Na Stoku i funkcjonował sklep spożywczy PSS Spółem. W ramach przeprowadzanej prywatyzacji sklep przejęła spółka pracownicza. Od samego początku nowe właścicielki starają się wyjść naprzeciw oczekiwaniom klientów. Rozszerzono asortyment sprzedawanych towarów. Obecnie można tu kupić prawie wszystkie artykuły spożywcze oraz niezbędne w domu artykuły chemii gospodarczej, podstawowe kosmetyki i popularne obecnie wyroby z plastiku. Pieczywo jest tu dostarczane od kilku producentów, w różnych gatunkach. Wędliny pochodzą m. in. aż z Zielonej Góry i Łodzi. Mięso dostarczą prywatni rzeźnicy i jest ono na miejscu rozbiierane. Gwarantuje to jego świeżość oraz stosunkowo niską cenę. Nabiał pochodzi z sąsiedniej OSM Nowa Huta. W sklepie jest pełny wybór napojów, soków, piwa oraz dobrych gatunkowo win. Od kilku miesięcy dla wygody klientów uruchomiono przy sklepie niedużą cukiernię gdzie można napić się zarówno czegoś zimnego jak i gorącego oraz spróbować ciastek lub lodów. Placówka jest otwarta codziennie, a sympatyczny personel zaprasza na udane zakupy.

Krótko o dzielnicę

▼ Nikt nie przejmując się znakiem ograniczającym szybkość w al. Pokoju do 40 km/godz. w rejonie prac prowadzonych przy ciągu ciepłowniczym. Może policja drogowa zainteresowałaby się tym fragmentem drogi?

▼ Znow w ub. piątek doszło do stłuczki „Polo-neza” ze „Skoda” na skrzyżowaniu ul. Kocmyrzowskiej z ul. Obrońców Krzyża (obok pl. targowego Bieńczyce). Jest to jedno z najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań w Nowej Hucie, dlatego prosimy użytkowników dróg o szczególną uwagę w tym miejscu. (P)

Gdzie są siedziby dzielnic?

Zwracając się do redakcji czytelnicy z pytaniem, gdzie mieszczą się siedziby Rad Dzielnicowych, które działają na terenie b. dzielnicy Nowa Huta. Podajemy zatem adresy i telefony, gdzie można skontaktować się z Zarządem, bądź osobą obsługującą administracyjnie radę.

- ▲ Dzielnica XIV — Czyżyny — Urząd Miasta Krakowa, tel.: 161-538.
- ▲ Dzielnica XV Miłczyce, os. Zgody 2, tel. 44-20-11.
- ▲ Dzielnica XVI Bieńczyce, ul. Fatimska, tel. 44-92-01.
- ▲ Dzielnica XVII Grębów, os. Na Stoku 15, tel. 44-90-09, 44-04-17.
- ▲ Dzielnica XVIII Nowa Huta os. Centrum B, bl. 6, tel. 44-78-40.

Mistrzejowickie „czwartki”

Po wakacyjnej przerwie wznowione zostają tradycyjne Msze św. za Ojczyznę (tzw. „czwartki”) zapoczątkowane w kościele pw. św. Maksymiliana przez ks. Kazimierza Janca. Począwszy od września będą one odprawiane w każdy pierwszy czwartek miesiąca o godz. 19.00.

ZMARLI

- Jan BAKA, lat 71
- Zofia CHRZAN-ZIENTARA, lat 72
- Edward GRUZA, lat 68
- Bolesław JAWORSKI, lat 64
- Rozalia KABAJ, lat 69
- Krzysztof KŁOSIŃSKI, lat 71
- Krzysztof MALARZ, lat 70
- Roman MOZDZIERZ, lat 38
- Janina ROKICKA, lat 92
- Witold WYROBEK, l. 39

Co ich czeka?

W najbliższy wtorek dzieci i młodzież udadzą się do szkół rozpoczynając kolejny rok nauki. Co ich czeka? W jakiej kondycji zastaną swoich profesorów i nauczycieli?

W ub. piątek w Warszawie zakończyła się narada kuratorów z udziałem ministra edukacji prof. Zbysława Flisowskiego. Jak wynika z deklaracji ministerstwa w nowy rok wejdziemy bez radykalnych zmian, na które się początkowo za rządów poprzedniego ministra zanosilo. Nie będzie redukcji godzin i masowych zwolnień nauczycieli. Choć mogą być jedynie spokojni ci nauczyciele o pełnych kwalifikacjach, gdyż z nimi tylko przewiduje się podpisywanie umów o pracę na czas nieokreślony. Nadal będą trwały wspólne prace ze związkami zawodowymi nad nowym układem zbiorowym.

Planowane są reformy w pionie szkolnictwa zawodowego, przewidujące m. in. otwarcie liceum ogólnotechnicznego. Cała reforma oświatowa, której elementem są obecnie wprowadzane minima programowe z wszystkich przedmiotów dostosowane do ramowych programów nauczania, ma być ostatecznie wprowadzona do 1997 r.

Dramatyczna jest natomiast sytuacja finansowa oświaty. Zaleca się dalszą partycypację samorządów gminnych w kosztach finansowania placówek szkolnych. Niestety centralne władze oświatowe nie będą przeznaczały żadnych środków na inwestycje w oświacie. Na spotkaniu w ministerstwie padło nawet określenie o „minimalnym koszyku bezpłatnych usług edukacyjnych gwarantowanych przez państwo”. Pewnie wkrótce dowiemy się co mieści ten „koszyk”. Życzymy dzieciom, młodzieży i ich rodzicom, aby jednak w tych niełatwych czasach nie wzrosły za bardzo wydatki na szkołę, a nauczycielom — spokoju w realizacji programów nauczania. (sp)

Przywrócono zasiłki

W czerwcu br. pisaliśmy na łamach „Głosu” o wstrzymaniu wypłat zasiłków rodzinnych dla osób, których dzieci osiągały dochody w postaci połowy najniższej emerytury (była to kwota 424 tys. zł).

Minister Jacek Kuroń uchylił 21 sierpnia te przepisy ograniczające prawo do zasiłku. Skorzystają na tym dzieci otrzymujące renty rodzinne oraz niepełnosprawne i zara-

bijące podczas pobierania nauki. Nowe zasady będą obowiązywały od 1 września, a dzieci, które utraciły zasiłki w czerwcu, otrzymają wyrównanie za trzy miesiące.

Według nowego rozporządzenia zasiłek przysługuje na te dzieci, których dochód własny nie przekracza najniższej emerytury. Od 1 września będzie ona wynosiła 927 500 zł.

(sp)

Stowarzyszenie Dzieci Wojny

czeka na Twój odzew

Nie jesteś sam...

Pokolenie wojny, gorszego dzieciństwa, to zwykle ludzie nie pchający się na afisz. Wojna, koszarne przeżycia wycisnęły swoje piętno. To ludzie przeważnie o innej filozofii życia — nie za wszelką cenę... Rzadko holdują zasadzie, że cel uświęca środki, dla nich ważne są też „środki”, czyli jak dochodzi się do owych celów. Żyją więc cicho, pracowicie. Wrażliwi, a nawet przewrażliwieni w kwestiach losowych. Mają swoje problemy, ale nie obnoszą się z nimi publicznie. Czują potrzebę dzielenia się sprawami życia codziennego, we własnym kręgu. Bo tylko we własnym kręgu mogą czuć się zrozumiani. Jest taka możliwość, od kilku miesięcy, po latach starań, działa prawnie (zarejestrowane) Stowarzyszenie Dzieci Wojny w Polsce, z siedzibą Zarządu Głównego w Tomaszowie Lubelskim.

Również w Krakowie — o czym jeszcze nie wszystkie „dzieci wojny” wiedzą — działa oddział Stowarzyszenia. Może tu znaleźć miejsce każdy, kto w chwili wybuchu drugiej wojny światowej nie przekroczył 17 lat życia, i kto urodził się w okresie do 8 maja 1945 roku. Członkowie zarządu oddziału pełnią dyżury w każdą środę w godz. 17—19 w pomieszczeniach Klubu Kombatanta w os. Górali. Przewodniczącym krakowskiego oddziału jest Władysław Hanek i można się z nim skontaktować, nr tel.: 43-38-18.

Jedną z najbliższych imprez organizowanych przez SDW jest ogólnopolski zlot na Zamojszczyźnie. Uczczona zostanie pamięć martyrologii dzieci Zamojszczyzny. Zlot odbędzie się 18—20 września. (R)

TELEFONY

PRZY UL. WOŹNICÓW

Czekanie na awarię

Już od miesiąca mieszkańcy ul. Woźniców czekają na naprawę sieci telefonicznej. Kilka tygodni temu po usilnych staraniach komitetu telefonicznego 21 domów otrzymało połączenia. Obecnie w każdej chwili mogą je stracić.

Jak twierdzi Celina Łukjanowicz niedawne, lipcowe burze spowodowały, że napowietrzna sieć zamiast wisieć, ociera się o budynki, garaże i drzewa. Następną wicherą i osiedle pozostanie bez łączności. Mieszkańcy zgłaszali już o tym w biurze napraw i uszkodzeń w Nowej Hucie. Na razie bez efektów, ponoć brakuje ludzi i sprzętu.

Po co zatem zakładano kosztującą ponad 80 mln zł sieć? (mar)

Nowe stawki ZUS

W związku z obliczonym przez GUS przeciętnym średnim wynagrodzeniem w drugim kwartale, które wyniosło 2 650 000 zł Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił nowe minimalne składki stawek ubezpieczeniowych, które należy wpłacać we wrześniu, październiku i listopadzie: Wynoszą one w przypadku:

- ▲ osób prowadzących działalność gospodarczą oraz osób współpracujących — stawka na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy nie niższa niż 636 000 zł plus 31 800 zł.
- ▲ pracowników zatrudnionych za granicą w polskich zakładach pracy — nie mniej niż 1 192 500 zł plus 53 000 zł.
- ▲ osób zatrudnionych na podstawie umowy agencyjnej lub zlecenia oraz osób współpracujących — nie mniej niż 636 000 zł plus 31 800 zł.
- ▲ agentów lub zleceniobiorców: RUCHU, Totalizatora Sportowego, CPN i PZMot., zatrudnionych przy sprzedaży paliw oraz osób współpracujących — co najmniej 715 500 zł plus 31 800 zł.
- ▲ ubezpieczeń emerytalnych twórców — co najmniej 461 100 zł plus 31 800 zł.
- ▲ adwokatów co najmniej 715 500 zł plus 31 800 zł.

Chleb podrożał, teraz woda

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Co to oznacza w praktyce dla mieszkańców Nowej Huty? W większości spółdzielni mieszkaniowych stosuje się przelicznik 6 m sześć, zużycia wody na mieszkańca. Jak łatwo obliczyć obecnie ci lokatorzy będą płacić nie 15 900 zł miesięcznie lecz 32 400 zł od każdej zamieszkałej osoby. Już przy 3 osobach da to opłatę blisko 100 tys. zł miesięcznie. Znacznie to zwiększy opłaty czynszowe. W przypadku budynków administrowanych przez PGM zwykła będzie mniejsza, gdyż zamieszkali w tych zasobach lokatorzy płacą bezpośrednio jedynie za wodę. Opłaty za odprowadzanie ścieków są w kalkulowane w stawkę eksploatacyjną (całą) która aktualnie przy mieszkaniu o pełnym standardzie nadal wynosi 2 600 zł za 1 m kw.

Powyższe ceny dotyczą gospodarstw domowych. Inni odbiorcy w zależności od rodzaju prowadzonej działalności będą płacić stawki odpowiednio większe. w przypadku wody od 4 700 do 7 500 zł za 1 m sześć, a przy odprowadzaniu ścieków od 3 000 zł do 4 300 zł za każdy metr sześcienny. (sp)

Od poniedziałku wzrosły ceny wszystkich krakowskich dzienników. Podwyżka została wymuszona wzrostem cen energii i usług związanych z procesem przygotowania gazety. My także niestety (licząc po raz kolejny na wyrozumiałość Czytelników) stanęliśmy przed koniecznością podniesienia ceny naszego tygodnika. Od dziś „Głos” kosztuje 2.500 zł. REDAKCJA

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół. Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimir, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne. Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 358835.

mgr inż. DANIELOWI GAJOSOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci ZONY słoża

Zarząd oraz pracownicy KS „Hutnik” Kraków

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

- **SPRZEDAM** wzmacniacz z korektorem. Wiadomość os. Na Wzgórzach 39/18.
- **PRZYJMĘ** dozorcęstwo w zamian za mieszkanie lub inną formę. Tel. grzecz. 44-42-40.
- **PROSZĘ** o pomoc. Tel. grzecz. 44-42-40.
- **TV KOLOROWY** firmy „GOLDSTAR”, 14 cali pilnie sprzedam. Tel. 44-88-74.
- **SAMOTNA** z dziećmi, spokojna, bez nałogów poszukuje mieszkania na terenie Nowej Huty w zamian za opiekę lub niewielką odpłatność. Tel. naszej redakcji 44-28-99 (Oferty).
- **SPRZEDAM** segment 4,30 oraz nowe nieużywane dywany: 3x4,2x3. Tel. 48-96-52.
- **ODSTĄPIĘ** miejsce w Spółdzielni Domków Jednorodzinnych (w budowie). Tel. 48-02-00.
- **SPRZEDAM** nowy silnik do łodzi 2-cylindrowy 175 cm (5,9 kW, 8 PS). Tel. 47-05-10.
- **ZAMIENIĘ** 2 pokoje i kuchnię 38 m kw. na duży pokój z kuchnią tylko w Nowej Hucie. Tel. 47-05-10.
- **WYNAJMIĘ** 2 pokoje z kuchnią, czynsz miesięczny 1 200 000, os. Jagiellońskie 6/8.
- **WYNAJMIĘ** garaż. Tel. 44-65-32.
- **ODSTĄPIĘ** parcelę budowlaną w zamian za pokój z kuchnią lub inne propozycje. Tel. 44-03-58.
- **MŁODY** po wojsku, posiadający prawo jazdy kat. B i C poszukuje pracy. Tel. 48-15-77 w. 539.
- **WYNAJMIĘ** pokój osobie samotnej. Tel. 48-70-41.
- **DZIAŁKĘ** 7, 10 lub 42 a sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Tel. grzecz. 48-44-01, po 17.

Ogłoszenie drobne

- SPRZEDAM KSERAKOPIARKĘ RICON 5010.** Stan idealny, Kraków, tel. 67-50-51.
- BIURKO DO SPRZEDANIA** w bardzo dobrym stanie, jasny orzech 126 cm x 55 cm z 3 szufladami, cena 500 tys. zł. Tel. 47-55-85.

UWAGA — ZMIANA ADRESU!

PRACOWNIA USG
os. Kolorowe 21
z dniem 7.09.92 r. przeniesiona do lokalu w os. Handlowym 8 (koło „Tatara”)
▼ badania jamy brzusznej, ginekologia, położnictwo
▼ porady internistyczne
Od poniedziałku do piątku w godz. 9-13, tel. 43-48-78 (rano) 48-94-60 (po południu)
zaprasza lekarz chorób wewnętrznych.
BOŻENA STEPIEN

SKLEP MEBLOWY

- poleca:
- mebleścianki z wnątką na wersalkę,
 - mebleścianki młodzieżowe, czarne, czarno-białe, metalic,
 - narożniki, wersalki,
 - kuchnie,
 - boazerie, mozaikę parkietową.
- PRZY WIĘKSZYM ZAKUPIE TRANSPORT BEZPŁATNY**
Zapraszamy na zakupy
os. Bohaterów Września (przy pętli tramwajowej)
47-51-20

Pieniądze w służbie publicznej...

Ile społeczeństwo jest w stanie utrzymać ekip rządowych?

Karuzela kadrowa na najwyższych stanowiskach w państwie, mało czytelna dla społeczeństwa, ma swój wyraźny wymiar finansowy.

Bo każdy kto otrzymał podpisaną nominację (nawet ten kto nie zaczął pełnić państwowych funkcji) podlega specjalnym przepisom stanowiącym o jego zarobkach. W wyniku powołania na kierownicze stanowisko państwowe zostaje nawiązany szczególny rodzaj stosunek służbowy (stosunek służby publicznej), którego treść określa oddzielne przepisy. Jest to szczególny rodzaj stosunku pracy nie regulowany kodeksem pracy, do którego jednak mają zastosowanie niektóre jego przepisy. Osoby te korzystają np. z niektórych uprawnień pracowniczych.

Wynagrodzenie tej grupy urzędników państwowych określa ustawa z 31 lipca 1981 roku o wynagrodzeniu osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, stanowiąc, że składają się one z wynagrodzenia zasadniczego, dodatku funkcyjnego i dodatku za wysługę lat. Wynagrodzenie w tej samej wysokości należy się także w czasie choroby, ale dostojnik państwowy może pobierać tylko jedno wynagrodzenie (wyjątek stanowi pensja nauczyciela akademickiego, albo pracownika naukowego z tytułem profesorskim). Osobom na rządowym świeczniku przysługują nagrody jubileuszowe z zakładowego funduszu plac, odprawa przy przechodzeniu na emeryturę lub rentę.

Uprawnieniem zastępującym okres wypowiedzenia (przy odwołaniu ze stanowiska) jest prawo pobierania przez 6 miesięcy dotychczasowego wynagrodzenia. W przypadku podjęcia niżej płatnej pracy przysługuje każdemu — na okres 6 miesięcy — dodatek wyrównawczy w wysokości różnicy między

wynagrodzeniem pobieranym na kierowniczym stanowisku państwowym, a tym w nowym miejscu pracy.

Jakie stanowiska określane są jako kierownicze państwowe?

Dzieli się one na grupy, ponieważ w każdej z grup stosuje się inne mnożniki. Mnożnikiem jest procent przeciętnego wynagrodzenia w sferze produkcji materialnej ogłaszany przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. W I kwartale 1992 przeciętne wynagrodzenie (wg obwieszczenia z 14 maja br.) wyniosło 2.459 tys. zł. A więc wynagrodzenie określa się następująco.

W pierwszej grupie stanowisk (marszałek sejmu, marszałek senatu, premier) wynagrodzenie zasadnicze: 4,6x2.459 tys. zł plus dodatek funkcyjny 1,8x2.459 tys. zł plus dodatek stażowy, który wynosi zwykle między 5 a 10 proc. wynagrodzenia.

W drugiej grupie stanowisk (wicemarszałkowie sejmu i senatu, wiceprezisi Rady Ministrów, prezes Najwyższej Izby Kontroli, ministrowie stanu) mnożniki wynoszą 4,0 i 1,7.

W trzeciej grupie (szef Kancelarii Prezydenta, ministrowie, szefowie kancelarii sejmu i senatu, rzecznik praw obywatelskich, wiceprezisi Najwyższej Izby Kontroli, prezesi Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego (pierwszy prezes), Polskiej Akademii Nauk oraz sekretarz naukowy PAN) stosuje się mnożniki 3,7 i 1,6.

Grupa czwarta to zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta i sekretarza stanu (mnożniki: 3,5 i 1,4).

Grupa piątą stanowią główny inspektor pracy, zastępcy prokuratora generalnego, podsekretarza stanu

(wiceministrowie), kierownicy urzędów centralnych, wiceprezisi PAN, prezesi Sądu Najwyższego, prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, wiceprezisi Trybunału Konstytucyjnego, zastępcy sekretarza naukowego PAN, sekretarze wydziałów tejże akademii, a także wojewodowie (mnożniki: 3,4 i 1,3).

Grupę szóstą stanowią zastępcy kierowników urzędów centralnych, dyrektorzy generalni, zastępcy głównego inspektora pracy, wicewojewodowie i wiceprezisi NSA (mnożniki 3,1 i 1,2).

Wynagrodzenia prezesa Narodowego Banku Polskiego i wiceprezesów tego banku ustala się na podstawie przeciętnego wynagrodzenia w sektorze bankowym, a mnożniki rozpięte są od 2,5 do 2,8 i 1,0 do 1,2.

Na równi z wojewodami i wicewojewodami traktowani są prezydenci i wiceprezydenci miast stopnią wojewódzkiego.

Czasami zdarza się, że z powodu owych sześciomiesięcznych płatności po odwołaniu niektóre stanowiska są płatne trzykrotnie, tak duża jest rotacja. Rząd Mazowieckiego trwał 16 miesięcy, Bieleckiego — 11, rząd Olszewskiego — pół roku. Płacimy więc tym, którzy rządzą i tym, którzy odeszli.

Każdorazowo powoływaniu rządu towarzyszą zapewnienia, że tym razem chodzi o rząd fachowców. Jeśli jest to prawda, fachowiec wysokiej klasy po odwołaniu ze stanowiska państwowego powinien łatwo znaleźć dobrze płatną pracę i chyba nie musi przebywać na półrocznym pełnopłatnym wypoczynku. Bo czy nas, społeczeństwo, podlegające pauperyzacji i nieudolnie rządzone stać na utrzymanie kilku ekip jednocześnie?
na podst. „Nowej Europy”

Kończą się wakacje. Działka szkolna niedługo zasiądzie w szkolnych ławkach i zabierze się pilnie do nauki. Wydaje się, iż letnia kanikuła powinna skończyć się — i to jak najszybciej — także dla polityków i ludzi władzy, bo sytuacja w jakiej znalazła się polska gospodarka przyprawia o niepokój nawet osoby o silnych skądinąd nerwach. Niepokój próbują wyznają zasadę „sily spokoju” — co wytrawnego obserwatora nie powinno jednak wprowadzać w błąd.

Ze nie ma żartów, widać choćby z gazet — niektóre z nich zresztą do puli statycznych rubryk wprowadziły dodatkowo: Kronikę strajkową...

Trudno więc nie zgodzić się z JK, który w „Nowohuckim Biuletynie Solidarności” z 26 sierpnia br. napisał: „Trudno zrozumieć co może łączyć

Tydzień Koniec wakacji

Mariana Jurczyka z Rajmundem Moricem czy Ewą Spychalską z OPZZ oraz jak potraktowana zostanie przez załogi akcja protestacyjna „osiemdziesiątki” polegająca wyłącznie na powodowaniu strat. Zarówno bowiem blokady „Samoobrony” Leppera, jak również brak wydobycia węgla czy blokady węzłów kolejowych powodują wyłączenie straty. Straty te, jak wiele innych spraw, to zmartwienie amatorów rządzenia w Polsce. Jak do tej pory chętnych do zarządzania nie brakuje i jak widać nie mają znaczenia ani poglądy polityczne, ani różne ciemne sprawy, które wydarzyły się po drodze, ani nawet zwyczajny analfabetyzm wódców gospodarczych, czyli mówiąc wprost — głupota.

Najbliższe miesiące będą sprawdzianem umiejętności i intencji. Jeśli się nie uda, trzeba będzie zaczynać od początku, z wyborami właściwie.

A sytuacja nie jest wesoła, bo jeśli efekty gospodarcze i półrocza wskazywały na szansę utrzymania w rybach budżetu, to koniec sierpnia wskazuje na to, że deficyt będzie pęczniał jak odpustowy balon. Ale cóż? Kto bierze władzę, ten bierze też odpowiedzialność.

Jan L. FRANCZYK

ZIOŁOLECZNICTWO

- Skuteczne leczenie przewlekłych chorób
 - Aplikuje własne zestawy ziół
- TADEUSZ DURAJ**
os. Złota Jesień
blok 15A (hotel)
tel. 48-20-22 wewn. 276
- ZAPRASZAM**
wtorek 10-18

LATO z TSP

Zbliżają się do końca wakacje, a wraz z nimi kończą się kolonie organizowane przez Towarzystwo Solidarnej Pomocy. W roku bieżącym w dwutygodniowych turnusach kolonii letnich TSP wzięło udział 425 dzieci, w tym 22 dzieci z rodzin polskich z Kazachstanu, 12 z domów dziecka z Francji, 73 dzieci pracowników HTS - członków naszego Związku. Pozostałą część stanowiły dzieci objęte szczególną troską i opieką społeczną z terenu Nowej Huty i województwa miejskiego krakowskiego, jak również dzieci objęte stałym nadzorem lekarskim. Wobec powyższego tą drogą TSP składa serdeczne podziękowanie wszystkim ludziom dobrej woli, którzy swoją bezinteresowną i bezpłatną pracą oraz szczególnym zaangażowaniem pomogli zorganizować tę kolonię, a tym samym uprzyjemnić okres wakacji naszym dzieciom. W dniu 24.08.92 r. wrócił do Krakowa ostatni turnus, a nas czeka jeszcze wiele pracy przy zlikwidowaniu ośrodka i zmagazynowaniu oraz zabezpieczeniu sprzętu na rok następny. Chcemy również tą drogą podziękować Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Elektrociepłowni w Łęgu, Zakładów Tytoniowych w Czyżynach, HPR Kraków, Budostalu 2, PKS Kraków, które nieodpłatnie wypożyczyły autobusy do przewiezienia dzieci na kolonie. Szczególnie dziękujemy Kierownictwu „Budostalu 2” za wypożyczenie samochodu ciężarowego z przyczepą do przewiezienia sprzętu na kolonie. Wszystkim dobroczyńcom składamy staropolskie „Bóg zapłać”.



Przewodniczący TSP przy KRH
Kazimierz Fugiel

TOTALIZATOR SPORTOWY MA GEST

Aparat EKG dla Szpitala im. Rydygiera

Szpital im. Rydygiera jest wciąż w budowie, ale jednocześnie działa już na rzecz chorych. Udostępnia się poradnie, laboratoria, aparaturę, nie czekając na finał budowy ogromnego obiektu. Coraz realniejsze są też plany instalacji stacji dializ w nowohuckim szpitalu, czyli aparatury zwanej popularnie sztuczną nerką, ratującą ludziom życie.

Wczoraj w Szpitalu im. Rydygiera odbyła się miła uroczystość przekazania aparatury na rzecz, między innymi także stacji dializ. Krakowski oddział Totalizatora Sportowego ufundował aparat EKG z osprzętem za 50 mln złotych. W krótkiej rozmowie z dziennikarzem dyrektor Totalizatora Franciszek Hyla powiedział, że ów aparat, to być może jeszcze nie ostatnie jego słowo...

Aktem dobrej woli wobec Totalizatora (choć nie oczekiwano rewanżu) było przyzwoleń kierownictwa szpitala na zamontowanie tu maszyn służącego komputeryzacji punktów przedsiębiorstwa.

(R)

nie szefem Sekretariatu Metalowców przy Komisji Krajowej Związku. Tekst pt. „Bez złudzeń” spowodował w HTS (chyba zresztą nie tylko) spore wzburzenie. Niedwuznacznie sugeruje się tam, że przed HTS nie ma przyszłości, że huta skazana być musi na... likwidację. Zresztą zerknijmy do tekstu. Na pytanie — co stanie się z hutą, Tadeusz Piotrowski odpowiada tak:

„Po pierwsze — HTS musi utworzyć holding z Hutą Katowice. Wszyscy eksperci podkreślali w Mądralinie bardzo mocno, że bez tego nie ma mowy o jakichkolwiek środkach finansowych z Banku Światowego, czy innych instytucji świata kapitalistycznego, na modernizację krakowskiego kombinatu. Katowice są przychylnie nastawione do tego programu — w założeniu produkowałyby przeszło 6 mln ton stali surowej rocznie, czyli osiągną wreszcie granicę opłacalności produkcji. Część stali ze Śląska przetwarzana będzie w „Sendzimirze”.

Po drugie — nastąpi stopniowa likwidacja części surowcowej HTS. W roku 1998 istnieć powinny już tylko trzy zakłady: Walcownia Zimne Blach, Walcownia Rur i Zakład Przetwórstwa Hutniczego w Bochni (profile gięte). Nie będzie nawet walcowni gorącej — przewiduje się dostawy kregów gorącowalcowanych z Katowic do Nowej Huty”.

— Nie wiem czy przypadkiem nie rozpoczyna się kolejny etap gry o Hutę „Sendzimira”, powiedział nam zapytany o lekturę „Gazety Krakowskiej” zastępca dyrektora HTS ds. modernizacji i restrukturyzacji Ryszard KACZOR. Dodał, że opublikowany na krótko przed spodziewanymi decyzjami rządu w sprawie przyszłości polskiego hutnictwa, artykuł ma charakter sondażowy, wręcz prowokacyjny. Dyrektor bardzo się zdziwił, dlaczego Tadeusz Piotrowski zdecy-

dował się mówić o różnych szczegółowych sprawach, dotyczących dwóch spotkań w Mądralinie, skoro materiały z tych spotkań miały charakter poufny, nie były przeznaczone do ujawnienia. Inna sprawa, że w tekście „Gazety Krakowskiej” znalazło się sporo informacji nieprawdziwych lub tendencyjnie skomentowanych.

O dbyło się już posiedzenie kierownictwa resortu przemysłu, poświęcone ocenie raportu opracowanego przez Konsorcjum Kanadyjskie. Teraz Ministerstwo Przemysłu i Handlu przekazało swoje stanowisko do Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, a następnie ocena makroekonomiczna przedstawiona zostanie na posiedzeniu rządu. Według wypowiedzi premier Hannu Souchockiej, w trakcie jej wizyty w Krakowie, decyzje w sprawie HTS i całego polskiego hutnictwa zapadną we wrześniu. Wszystko wskazuje na to, że komuś bardzo zależy na przygotowaniu gruntu przed tymi ważnymi decyzjami rządu.

Dziwi bardzo podkreślanie przymusu holdingu z Hutą Katowice, przecież współpraca obu hut została przesądzona jeszcze podczas marcowego spotkania w Mądralinie. Warto chyba również dodać, że strona bardziej zdeterminowana, szukająca w holdingu ratunku była Huta Katowice. Twierdzenie, że holding dwóch hut jest warunkiem uzyskania przez HTS zagranicznych kredytów jest nieprawdziwe. Przecież HTS już dwa

lata temu otrzymała promesę banków niemieckich na około 200 milionów marek, przeznaczonych na instalację linii ciągłego odlewania stali i modernizację walcowni gorącej blach. Doświadczony hutnik i krakowski dziennikarz powinni chyba o tym wiedzieć?

Poza tym, wbrew chęci rozmawiających, Bank Światowy nie kredytuje modernizacji hutnictwa, on tylko wyraża pewnego rodzaju opinię o celowości różnych zamierzeń. Ma to rzecz jasna duży wpływ na inne instytucje bankowe. Warto jednak w tym miejscu podkreślić, że HTS uzyskała kredyt bez opinii Banku Światowego. Środki finansowe na modernizację huty są wciąż zagwarantowane, czekamy tylko na gwarancje rządowe, wymagane przez zachodnie banki.

W Mądralinie zaakceptowano dokument, w którym jest mowa, że w HTS będzie instalowana jedna nitka ciągłego odlewania stali oraz, że jak najszybciej przystąpi się do modernizacji walcowni gorącej blach. Jeżeli zainwestowane zostaną na te zadania środki finansowe, to one muszą zostać spłacone. Amortyzacja nastąpi praktycznie w ciągu 10 lat. Z tego raczej jasno wynika, że w krakowskiej hucie będzie się prowadzić restrukturyzację, a nie likwidację, jak chcą niektórzy. Zresztą restrukturyzacja już została rozpoczęta. Powstały spółki Stal Product, Złomex i z dawnego ZD. Zawansowane są prace przy prywaty-

zacji ZU i ZO. Z powodzeniem realizowany jest program naprawczy, wyniki ekonomiczne w tym roku znacznie się poprawiły. Do tego wszystkiego strona niemiecka nadal podtrzymuje wole finansowania linii c.o.s. i modernizacji walcowni gorącej blach.

Wyjątkowo deenerwujące jest porównanie przez Tadeusza Piotrowskiego HTS, zatrudniającej 22 tysiące ludzi, z podobnymi zachodnimi hutami, w których pracuje 4-7 tys. osób. Fachowiec przecież musi wiedzieć, że takie porównanie jest fałszywe. Dane na temat hut zachodnich dotyczą wyłącznie tzw. linii stali. W przypadku HTS są to zakłady: ZK, ZS, ZH, ZB, ZW, ZG, i ZZ. Według stanu z 20 bm. w tych 7 zakładach pracowało 9111 osób (w tym 8139 pracowników fizycznych). W całej HTS, która wciąż jeszcze ma strukturę kombinatu, zatrudnionych jest (20 bm.) 20783 pracowników (17221 fizycznych). W trakcie prywatyzowania kolejnych zakładów ludzi będzie automatycznie ubywać.

P ozornie prawdziwy artykuł ma bardzo dużo nieścisłości i przekłamań, mówi dyrektor Ryszard Kaczor, moim zdaniem służy niedobrej sprawie. Biorąc pod uwagę, że rząd jest naprawdę zdeterminowany aby podjąć wiążące decyzje w sprawie hutnictwa, można się spodziewać kolejnych takich nieprzyjemnych niespodzianek. Dyrektor Ryszard Kaczor jest jednak optymistą w sprawach dotyczących przyszłości huty.

GRA O HTS?

Jak wypoczywaliśmy tego lata?

W Zawadzie na sportowo

Tego lata szkoła podstawowa nr 16 w Zawadzie, położonej 4 km za Nowym Sączem, była bazą kolonijną dla kolonii zorganizowanych przez Towarzystwo Solidarnej Pomocy. Interesując „turystycznie” położenie Zawady sprawiło, że dzieci nie miały czasu nudzić się. Co robiły w ciągu dwa tygodnie trwającego turnusu? Ot, choćby 29 lipca?

„Na ten dzień została zaplanowana wycieczka 3 najstarszych grup (w tym również francuskiej). Po śniadaniu młodzież wynajętym autokarem wyjechała w kierunku Krynicy. Trasa obejmowała Stary Sącz, gdzie zwiedzano muzeum i kościół Błogosławionej Kingi w związku z 700-leciem jej śmierci. Następnie przepiękną doliną Popradu, wzdłuż granicy państwa dojechano do Krynicy. Oczywiście nie obyło się bez wjazdu kolejką na Górę Parkową... Po południu, po wycieczce nad rzekę, odbył się mecz piłki nożnej między reprezentacją kolonii a juniorami młodszymi klubu „Wanda”. Niestety koloniści przegrali...”

Tak dzień po dniu, dokumentuje dwutygodniowy pobyt (27.07. do 10.08) dzieci pracowników HTS, które wypoczywały na trzecim turnusie na kolonii w Zawadzie Stanisław FILOSEK — na co dzień pracownik zgniatacza,

który ezuwał nad stroną organizacyjną wypoczynku dzieci...

— „Chciałbym zaznaczyć, że na tej kolonii nie było sztywnego przywiązania do przydzielonej funkcji. Wszyscy wzajemnie się uzupełniali...”

— Ile dzieci wypoczywało na tym turnusie? Były to nie tylko dzieci hutników?

— Mieliliśmy pod opieką siedemdziesięcioro dzieci hutników, oprócz tego wypoczywało w Zawadzie 20 dzieci z rodzin najuboższych — wytypowanych przez opiekę społeczną. Dołączyli do nas koloniści z Francji. W zamian za dary, które przysyłała nam Francuzi przyjęliśmy francuskie dzieci. Początkowo nie mogły się przyzwyczaić do spartańskich warunków, lecz nie trwało to długo.

— Byliście chyba jedną z „najtańszych” kolonii...

— Tak, stawka żywieniowa wynosiła 30 tys. zł. Było to możliwe, gdyż personel pra-

cował „społecznie”, a okolice sprzyjała, by wydatki na żywność ograniczyć... Na przykład porzeczki na poobiedni kompot zebraliśmy sami na pobliskiej plebanii. Od proboszcza z Kamionnej dostaliśmy miód. Okoliczni rolnicy sami przyjeżdżali i oferowali np. pomidory po niskich cenach. Tak, że jedzenia było w bród i mimo „niskiej stawki” nikt nie chodził głodny.

— Kolonie to nie tylko wycieczki... Wasi koloniści nie narzekali chyba na nudę bo był to raczej wypoczynek aktywny...

— Jestem zdania, że dobry wypoczynek to wypoczynek czynny. A że sam kiedyś grałem w piłkę nożną — wprawdzie w trzeciej lidze — to wiem, ile sport daje radości... Organizowaliśmy więc mecze piłki nożnej, badmintonu, zawody strzeleckie, parę osób mogło zdobyć kartę pływacką. Zbawiennym tego gorącego lata okazało się też położenie kolonii — obok rzeczki Kamienicy, w której w te upały można było chłodzić się do woli...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 20.08.1992 r. zmarł

WITOLD WYROSTEK

pracownik Zakładu Automatyki i Telekomunikacji.

W Zmarłym, utraciliśmy serdecznego Przyjaciela i współpracownika.

Żonie i Rodzinie Zmarłego składamy wyraz serdecznego współczucia. Koleżanki, koledzy i kierownictwo ZA

P rzed tygodniem opublikowaliśmy w tym miejscu pierwszą część pytań, pochodzących ze specjalnego „Testu dla przedsiębiorczych”, przygotowanego przez specjalistów z Klubu Rozwoju Biznesu z myślą o mającym wkrótce powstać przy Hucie im. Sendzimira inkubatorze przedsiębiorczości. Przypomnijmy, że celem powstania takiego inkubatora jest opieka nad wszystkimi pragnącymi pod jego skrzydłami rozpocząć lub kontynuować samodzielną działalność gospodarczą. Publikowany przez nas test może okazać się pomocny w podjęciu decyzji przez wiele osób, zastanawiających się nad rozkręceniem prywatnego biznesu. Oto druga porcja pytań:

Test dla przedsiębiorczych (2)

31. Czy potrafisz się skoncentrować?
32. Czy masz dobre zdrowie?
33. Czy jesteś energiczny?
34. Czy wiesz jak „ładować swoje baterie”?
35. Czy ufasz sobie?
36. Czy ufasz innym?
37. Czy prawnicy cię onieśmielają?
38. Czy księgowi cię onieśmielają?
39. Czy bankierzy cię onieśmielają?
40. Czy urzędnicy cię onieśmielają?
41. Czy potrafiłbyś żyć bez stałej pensji?
42. Czy decydujesz się na samodzielną działalność gospodarczą tylko dla pieniędzy?
43. Czy potrafiłbyś żyć bez pieniędzy w ogóle?
44. Czy potrafisz pisać jasno?
45. Czy lubisz występować publicznie?
46. Czy potrafisz „słuchać”?
47. Czy sprzedawanie sprawia ci przyjemność?
48. Czy potrafisz motywować innych?
49. Czy potrafisz szybko zapomnieć o chwilowych niepowodzeniach?
50. Czy znasz swoje słabości?
51. Czy znasz swoje mocne strony?
52. Czy wiesz kiedy pogodzić się z porażką?
53. Czy umiesz podejmować decyzje?
54. Czy jesteś dobrze „zorganizowany”?
55. Czy mówisz „sny na jawie”?
56. Czy posiadasz w sobie „samozapłon”?
57. Czy sądzisz, że niezależność pociąga za sobą zależność?
58. Czy można kupić wolność za pieniądze?
59. Czy chcesz być szczęśliwy i produktywny?
60. Czy często szukasz „drogi na skróty”?
61. Czy masz dobrą reputację do działalności gospodarczej?
62. Czy rodzina cię popiera?
63. Czy podjęcie samodzielnej działalności gospodarczej spowoduje twoją bezsenność?
64. Czy jesteś zadowolony, że podejmujesz samodzielną działalność gospodarczą?

Na każde z pytań należy odpowiadać „TAK” lub „NIE”, jednoznacznie. Wszystkich zainteresowanych odpowiedziami i oczywiście wynikiem testu Klub Rozwoju Biznesu zaprasza na spotkanie 2 września (środa) o godz. 14.30 do sali nr 126 w budynku „Z” Centrum Administracyjnego Huty im. T. Sendzimira. Na tym spotkaniu będzie można poznać wszystkie szczegóły, dotyczące powstającego inkubatora przedsiębiorczości oraz możliwości działalności gospodarczej pod jego skrzydłami.



Wszyscy pamiętamy perypetie z wypłaceniem emerytów zrewaloryzowanych emerytur. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłaca emerytury 3 mln emerytów i rencistów i nie narzeka na nadmiar środków na ten cel. Dzisiaj chcielibyśmy przybliżyć naszym Czytelnikom jak wyglądają ubezpieczenia społeczne w krajach Europy Zachodniej.

We wszystkich krajach system ubezpieczeń obejmuje emerytury, renty rodzinne i inwalidzkie, świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, chorób zawodowych, zasiłki macierzyńskie rodzinne, chorobowe i dla bezrobotnych. W większości państw zachodnich zasiłki wychowawcze i opiekuńcze nie istnieją. System powszechnego ubezpieczenia nie obejmuje wszystkich grup zawodowych. Zazwyczaj pracownicy służb publicznych: rolnicy, rybacy, marynarze oraz ci wszyscy, którzy pracują na własny rachunek, jak również często górnicy i kolejarze mają odrębne zasady ubezpieczeń.

Składki ubezpieczeniowe najczęściej opłacane są przez pracowników jak i pracodawców. Trzecim elementem w finansowaniu składek jest państwo — jako gwarant ubezpieczeń społecznych, którego obowiązkiem jest pokrywanie deficytów w ubezpieczeniach. Warto dodać że państwo pokrywa w całości zasiłki rodzinne w Danii, Szwecji, Finlandii, Norwegii, RFN i W. Brytanii.

wolne. Obejmują one osoby, których zarobki są wyższe od określonego pułapu.

Powszechne systemy ubezpieczeniowe w krajach europejskich są państwowe i niekomercyjne. W niektórych krajach — Szwajcarii, Belgii, Francji, Portugalii — istnieją już uzupełniające ubezpieczenia prywatne — głównie emerytalne. W prywatnym systemie ubezpieczeń każdy pracownik ma zagwarantowane przez państwo świadczenia minimalne. Składka dodatkowa jest kapitalizowana a wielkość świadczeń zależy od zysków z kapitału.

RFN

W RFN na emeryturę przechodzą mężczyźni i kobiety po ukończeniu 63 roku życia. Warunkiem dodatkowym jest wykazanie się 35-letnim ubezpieczeniem, lub w przypadku przejścia na emeryturę w wieku 65 lat — 15-letnim ubezpieczeniem. Roczny wymiar świadczenia zależy od liczby lat ubezpie-

żoną (ponad 60-letnią) nie otrzymującą emerytury, dodatek mieszkaniowy (zależny od dochodów), dodatek dla osób nie pobierających emerytury zależnej od zarobków. Emerytury uzupełniające zależne są od uprzednio uzyskiwanych dochodów i liczby lat pracy. Uzyskują je osoby, których dochody wyższe są od kwoty podstawowej i przez co najmniej trzy lata opłacały składkę. Pełną emeryturę uzyskuje się po 20 latach opłacania składki. Jej wysokość jest równa 60 proc. średniego dochodu z 15 najlepszych lat pracy. W Szwecji można przejść na wcześniejszą emeryturę. Za każdy miesiąc wcześniej przejęcia świadczenie jest obniżane o 0,5 proc. a za każdy miesiąc późniejszego — przysługuje dodatek w wysokości 0,6 proc. emerytury. Łączenie pracy z pobieraniem świadczenia jest dozwolone. Składki na emeryturę podstawowe płacone są w 63 proc. przez pracodawcę 27 proc. państwo, 2,5 proc. — przez ubezpieczonych. Emerytury uzupełniające finansują pracodawcy i pracownicy, zasilane są też z funduszy.

Austria

Na emerytury mogą przejść tu mężczyźni po ukończeniu 65 lat, kobiety 60 lat, jeżeli wykazają się mini-

mum 180 miesięcznym okresem ubezpieczenia oraz zaprzestaniem wykonywania pracy objętej ubezpieczeniem. Istnieje także możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę — mężczyźni w wieku 60 lat, kobiety — 55, jeżeli ubiegająca się o nią osoba ma 35 lat ubezpieczenia. Dodatkowo musi jeszcze spełnić jeden z trzech warunków: w w ciągu ostatnich 3 lat przez

24 miesiące płać składki wynikające z ubezpieczenia obowiązkowego, przez ostatnie 12 miesięcy płać składki, ostatnie 12 miesięcy pobierać zasiłek chorobowy lub zasiłek dla bezrobotnych. Łączenie pobierania emerytury z pracą jest dozwolone przy ograniczeniu zarobków. Za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się przeciętne miesięczne wynagrodzenie zwaloryzowane z ostatnich 10 lat pracy. Maksymalna emerytura może stanowić 79,5 proc. podstawy wymiaru. Emerytury są waloryzowane corocznie i w ten sposób dostosowywane do wzrostu przeciętnej płacy podlegającej ubezpieczeniu. Emeryci otrzymują dodatki na dzieci i w przypadku niskich dochodów: Emerytury i renty w Austrii są finansowane przez pracownika — składka wynosi 10,25 proc. płacy i pracodawcę — 12,45 proc. funduszu plac.

U nas?

Wszystkie składki za pracowników, a także od osób prowadzących działalność gospodarczą, agentów, twórców itd. wpłacane są do jednego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z którego wypłacane są emerytury, renty, zasiłki. Kwota wpływów rozmywa się i właściwie nie wiadomo jaka część danej składki przeznaczona jest na konkretne świadczenia...

Ubezpieczenia społeczne u Europie

Jak to robią inni?

Wysokość składki wnoszona przez pracownika i pracodawcę zależy od kraju i rodzaju ubezpieczenia. Z reguły pracodawcy płać większe składki niż pracownicy. Świadczenia pracodawców z tytułu ubezpieczeń społecznych sięgają czasem np. we Włoszech 60,67 proc. funduszu plac. Są oni obciążani głównie świadczeniami chorobowymi i wypadkami przy pracy.

Różny jest sposób obliczania podstawy wymiaru składki. Za podstawę przyjmowana bywa indywidualna płaca, a w ostatnich latach w Europie Zachodniej z powodu inflacji, starzenia się społeczeństwa oraz bezrobocia koszty ubezpieczeń wzrosły.

Ubezpieczenia społeczne na szczeblu centralnym podlegają z reguły jednemu podmiotowi — zwykle ministerstwu spraw społecznych. Prowadzi ono działalność prawną nadzorującą, a wykonawcami usług są zakłady lub fundusze ubezpieczeniowe. Mogą być wspólne lub odrębne dla poszczególnych ubezpieczeń, a także dla pracowników fizycznych i umysłowych.

W krajach zachodnich system emerytur i rent składa się z kilku elementów. Pierwszym są emerytury państwowe, inaczej uniwersalne, przysługujące wszystkim obywatelom. Nie są one związane z zatrudnieniem i wypłacane są w jednakowej wysokości. Tak jest w Holandii, Danii, Norwegii, Szwecji, Finlandii, Wielkiej Brytanii. Drugim elementem są emerytury zależne od zarobków — wypłacane tylko tym którzy uprzednio pracowali. Emerytury te są pierwszym szczeblem systemu emerytalnego w innych — poza wymienionymi — krajach zachodnich. Trzecim, bądź drugim elementem, są emerytury uzupełniające i dodatkowe dwóch typów: obowiązkowe i dobro-

Szwecja

Kobiety i mężczyźni przechodzą tu na emeryturę jednakowo — w 65 roku życia. Istnieją dwa rodzaje emerytur: państwowe i uzupełniające. Emerytury państwowe (podstawowe) przysługują wszystkim obywatelom, jednakowo niezależnie od dochodów, wykonywanej pracy czy placowych składek. Mają one charakter zabezpieczeniowy. Podstawą wymiaru tej emerytury jest obliczana corocznie kwotowo (kwota podstawowa): osoba samotna otrzymuje 96 proc. tej kwoty małżeństwo natomiast 155 proc. Do emerytury podstawowej dochodzą dodatki: na dzieci,

GTROS video

W tym tygodniu mamy dla wszystkich miłośników filmów na kasetach video cocktail sensacji i komedii. Z jednej strony mamy takie filmy jak „Zabić Holendra” (historia nowojorskiej mafii żydowskiej) i „Narkotykowe wojny”, uzupełnione „Dziećmi z Time Square” (opowieść o nieletnich, handlujących narkotykami) oraz „Maszyną do zabijania”, a z drugiej niezwykle pogodną i relaksującą komedię „Wożąc pannę Daisy” i wreszcie film, który rozśmieszył mnie aż do łez, czyli „Switch” z brawurową rolą Ellen Barkin.



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„WOŻĄC PANNĘ DAI-SY” („Driving Miss Daisy”) — reż. Bruce Beresford, wyst. Morgan Freeman, Jessica Tandy, Dan Aykroyd, Patti Lupone.

Poważny biznesmen ma kłopoty z matką. Starsza pani, pomimo dawno ukończonych osiemdziesięciu lat, wciąż jest pełna wigoru. Służba nazywająca ją „panną Daisy”, jest przekonana, że ich chlebodawczyni ma fioła na punkcie samodzielności i zaradności. Właśnie wpadła samochodem do ogródka sąsiadów, cudem ucho-dząc bez szwanku. Towarzystwa ubezpieczeniowe nie chcą już o niej słyszeć, ale kiedy ukochany syn dla jej własnego dobra zabrania matce samej jeździć samochodem, panna Daisy wpada we wściekłość. Choć sama

jest uparta i nieznośna, uważa Booliego za czepialskiego i przewrażliwionego.

W przedalni syna panny Daisy zdarzył się drobny wypadek. Nieoczekiwana awaria zostaje usunięta bez pomocy ekipy remontowej dzięki radom starego Murzyna. Tak się składa że szuka on spokojnej pracy. Biznesmen wpada na pomysł, zatrudnia go jako osobistego szofera dla swojej matki.



os. Piastów 12c
os. Jagiellońskie 19
os. 2 Pułku Lotniczego 9

„MASZYNA DO ZABIJANIA” („Killing machine”) — reż. J. Anthony Loma, występują George Rivera, Margaux Hemingway.

Główny bohater, czyli Chema jest kierowcą dużego tira, ale jego przeszłość nie należy do kryształowo czystych. Był członkiem ja-



kiejś przestępczej organizacji, może mafijnej lub terrorystycznej, dokładnie nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że wydaną na niego wyrok śmierci, ponieważ postanowił opuścić organizację, z której nie ma wyjścia. Aby ochronić własną rodzinę wyrusza ciężarówką, pełną jabłek, z Hiszpanii do Niemiec, tym razem nie ze wspólnikiem, ale jego siostrą, która jest żoną Chemy. Ma nadzieję, że będąca w ciąży żoną będzie bezpieczniejsza poza krajem. Niestety francuscy farmerzy napadają na hiszpańskie ciężarówki, niszcząc brutalnie przewożony ładunek. Mszczyć się w ten sposób za to, że ich plody nie sprzedają się równie dobrze. Ciężarówka Chemy zostaje zaatakowana przez zbirów, którzy podjudzają farmerów. Kierowca otrzymuje solidną porcję ciosów, a jego żona ginie w płomieniach, zamknięta w kabinie ciężarówki. Nie trudno się domyślić, że dalej jesteśmy świadkami zemsty bohatera, który postanowił wykończyć morderców własnej żony.

„Boom” poleca również w tym tygodniu trzy filmy sensacyjne — „Najemnik”, „Prawo pustyni” i „Zwycięzcy bohaterowie” oraz komedię „Ojciec, syn i kochanka” i „Krew na piasku” z Sharon Stone w roli głównej.

„Boom” zaprasza również do trzech swoich krakowskich wypożyczalni — ul. Kazimierza Wielkiego 29, al. Krasińskiego (kino „Kijów”) i ul. Niecki 1 (Kurdwanów)

VIDEO TOP

os. Zgody 4

„WOJNY NARKOTYKOWE” („Drug wars: The Camarena story”) — reż. Brian Gibson, wyst. Steven Bauer, Craig T. Nelson, Treat Williams, Elizabeth Pena.



„Wojny narkotykowe” to trzytygodniowy mini-serial, reklamowany jako najlepszy w roku 1990 w Ameryce. Nic dziwnego w tym stwierdzeniu, jeśli weźmiemy pod uwagę, że decydujący głos przy jego produkcji miał Michael Mann, który maczał palce również przy „Miami Vice” i „Crime story”. Film opowiada historię amerykańskiego agenta od narkotyków, Enrique „Kiki” Camarena, który był brutalnie torturowany i zamordowany w 1985 roku w Meksyku. Razem z żoną żył w Meksyku 4,5 roku, tropiąc miejscową narkotykową mafię. Po jego śmierci prowadzone śledztwo zataczało szerokie kręgi, a w „sferze zainteresowania” znaleźli się wysoko postawieni przedstawiciele rządu meksykańskiego.

„VIDEO TOP” poleca jeszcze w tym tygodniu komedię sensacyjną „Potrojne uderzenie”, przygodowy „Plonacy brzeg”, dwuczęściowy thriller „Ojczym”, sensacyjne „Super Carriere” i „Polowanie na nocnego łowcę”, a także duży wybór bajek dla dzieci.

FLIP I FLAP

os. Tysiąclecia 42

(Biblioteka Publiczna)

„ZABIĆ HOLENDRA” („Hit the Dutchman”) reż. Menahem Golan, wyst. Bruce Nozick, Eddie Bowz, Will Kemp, Sally Kirkland.

Jeśli podobają się Wam takie filmy jak „Chłopcy z ferajny”, „Dawno temu w Ameryce” czy „Lepke”, to również zainteresuje was film „Zabić Holendra”, opowiadający o nowojorskiej mafii żydowskiej. Należą do tej organizacji młodzi ludzie, bezwzględni i brawurowi aż do szaleństwa. Mowa tutaj o legendarnych królach gangów, panach takich jak Dutch Schultz, Lucky Luciano i Carmine Genovese, którzy rzą-



dzili miastem. Najmłodszym z nich i jednocześnie najbardziej szalonym był Dutch, zwany Holendrem. Tylko on mógł zdecydować się na fatalną miłość, taką, która potrafi wszystko zniszczyć.

„FLIP I FLAP” poleca po tym jeszcze w tym tygod-

niu dwa filmy wojenne — „Bohaterowie z piekła” i „Tajemniczy oddział”, thriller „W kręgu podejrzeń”, sensacyjny „Wspólna odsiadka” oraz dla dzieci „Nukie”.

VIDEO RAMBO

os. Wysokie 20E

„SWITCH” — reż. Blake Edwards, wyst. Ellen Barkin, Jimmy Smits, Jobeth Williams, Lorraine Bracco.

Dawno już tak się nie śmiałem, jak podczas oglądania „Switch”. Dystrybutor nie zdecydował się na polski tytuł, oryginalny można przetłumaczyć jako pewnego rodzaju „zamianę”. Przede wszystkim 102 kilogramy podziwu należą się Ellen Barkin za jej wprost popisową rolę. Jestem przekonany, że już wkrótce usłyszymy o niej wiele dobrego. Bohaterem filmu okazuje się być wyjątkowo podły i cyniczny w stosunku do kobiet pracownik agencji reklamowej. Jego trzy dawne przyjaciółki postanowiły go zamordować. Swój plan zrealizowały, ale Pan Bóg pozwolił nieszczęśliwemu pozostać na Ziemi, obarczając go obowiązkiem odszukania choćby jednej kobiety, która go lubiła. Jest jeszcze jeden problem — bohater wrócił na Ziemię jako... kobieta. Ta sytuacja prowokuje niezliczoną ilość zabawnych sytuacji.



„VIDEO RAMBO” poleca poza tym w tym tygodniu dwa filmy sensacyjne „Pravo pustyni” i „Ucieczka z piekła” oraz horror „Władca lalek 3”, wojenny „Żelazny krzyż” i najnowsze przygody Smurfów.

„VIDEO RAMBO” ma jeszcze swoje dwie filie w sklepach Pewexu — ul. Królewska 51 i pawilon C na Woli Duchackiej-Zachód. Dla stałych klientów nowości są po 5 tys. zł, a starsze kasety po 3 tys. zł.

B-2

os. Centrum B bl. 2

„DZIECI Z TIMES SQUARE” („The children of Times Square”) — reż. Curtis Hanson, wyst. Brandon Douglas, Howard E. Rollins, Joanna Cassidy, David Ackroyd.

Pewnej rodzinie sponęło mieszkanie, zmuszeni zostali więc do zamieszkania w hotelu, przydzielonym przez opiekę społeczną. Z kolei w drugiej rodzinie ojczym nie może zaakceptować syna żony z pierwszego jej małżeństwa. Piętnastoletni chłopcy z obu tych rodzin trafiają razem do gangu, kierowanego przez handlarza narkotyków. Zatrudnia on na ulicy młodych chłopców, ponieważ nie grożą im żadne konsekwencje prawne w przypadku schwytania. W filmie oglądamy twardą rzeczywistość ludzi walczących o przeżycie, a także tych na górze, korzystających z ich poniżających czasami usług.

„B-2” poleca poza tym w tym tygodniu filmy „Płatny morderca” (sensacja), „Strach” (thriller), „Superlotnikowiec” (przygodowy), „Anioł w zieloni” (dramat wojenny) i „Uciekaj jeśli zdołasz” (thriller).

CB — radio

MODULACJA, HOMOLOGACJA

Na ulicach widać coraz częściej samochody wyposażone w anteny służące do nawiązywania łączności. Radio CB czyli Citizen Band (pasmo obywatelskie) staje się coraz popularniejsze u nas w kraju. I to jak się okazuje nie tylko, u właścicieli pojazdów. W samym Krakowie jest ponad 2000 użytkowników tego urządzenia, które wykorzystywane jest także jako osiedlowy czy miejski radiotelefon.

CB już od wielu lat w innych krajach umożliwia kontakt milionom ludzi. Kierowcom pozwala się dowiedzieć jakie są warunki drogowe 100 km dalej, lekarzom na szybkie interwencje, a podróżującym zamówić obiad w znajdującej się na ich trasie restauracji. W Polsce transceiver czyli urządzenie nadawczo-odbiorcze zwane radiem CB, jest popularne od ponad 2 lat. Szczególnie wśród taksówkarzy.

Importowane do naszego kraju urządzenia jeszcze kilka lat temu nie miały homologacji czyli zezwolenia ówczesnej Państwowej Inspekcji Radiowej. Obecnie te sprzedawane w sklepach ze sprzętem elektronicznym zazwyczaj posiadają atest Państwowej Agencji Radiokomunikacyjnej. Oczywiście sama homologacja nie wystarcza, musimy sami indywidualnie postarać się o stosowne zezwolenie. Sumując, koszt tego i rocznego abonamentu wychodzi i tak wiele taniej, niż posiadanie telefonu. A jak już ktoś nie posiada możliwości skorzystania z wynalazku Grahama Bella, pozostaje tylko CB.

Z reguły najpopularniejsza kategoria zezwoleń dotyczy urządzeń o najsłabszej

mocy nie przekraczającej 4 W. Wyjątkiem są jedynie ratownicy drogowi, którzy po specjalnym przeszkoleniu w zakresie udzielania pierwszej pomocy mogą używać odbiorników o mocy do 10 W. Inne silniejsze transceivery wymagają posiadania specjalnych licencji.

Pasmo częstotliwości na jakiej działa polskie CB mieści się między 26,965 a 27,405 MHz. Sprzęt ten posiadający 40 kanałów wykorzystuje do tego najczęściej modulację AM. Inne jej rodzaje to — FM i stosowana przy połączeniach długodystansowych SSB. Ta ostatnia pozwala nawet na rozmowy zagraniczne.

Najczęściej sygnały z CB docierają na odległość około 30 km. Zależy to jednak od konfiguracji terenu i długości anteny.

Niektórzy z użytkowników nielegalnie do powiększenia zasięgu stosują tzw. dopalacze, będące po prostu specjalnie skonstruowanymi wzmacniaczami.

Jak twierdzą sprzedający ten sprzęt, coraz więcej nabywców nie posiada samochodu. Oprócz taksówkarzy urządzenia nadawczo-odbiorcze kupują firmy montujące anteny telewizyjne oraz ludzie mieszkający na wsi. Na bezdrożach Australii i Ameryki wiele osób korzysta z CB. Na polskiej prowincji, gdzie szansa na otrzymanie telefonu jest równa zeru, transceiver zdobywa sobie coraz większą popularność.

Od kilku lat na rynku naszym pojawiły się też przenośne radiotelefony. Ich zasięg, ze względu na antenę, wynosi od kilkuset do kilku tysięcy metrów.

(mar)

Sklep gospodarczy Bazar TOMEX

paw. 108
w gł. budynku na lewo
od mniejszej bramy

POLECA

ARTYKUŁY SZEWSKIE
blaszki, wilbry, obcasy, gumy, ftezki, zamki, sznurówki, skóry, podeszwy, skuwki, sprzączki

CZĘŚCI ZAMIENNE DO
SPRZĘTU AGD • TERM
I PIECYKÓW GAZO-
WYCH • PEŁNY ASOR-
TYMENT ARMATURY
WOD.-KAN I C.O.
TU również kupisz
USZCZELKI GUMOWE
DO WSZYSTKIEGO
ZAPRASZAMY
CODZIENNIE W GODZ.
9—18

HURTOWNIA

Nowa Huta,
os. Urocz 12
(al. Róż)

czynna:
poniedziałek — piątek
11—19
sobota 10—14

- rajstopy
- figi
- skarpety
- slipy

„ELEKTRONIK- SERWIS”

os. Centrum „A” bl. 5
Tel. 44-34-70

Wykonujemy naprawy
◆ MAGNETOWIDÓW
◆ KAMER WIDEO
◆ TELEWIZORÓW
KOLOROWYCH:
— krajowych
— radzieckich
— zachodnich
prowadzimy sprzedaż
gotówkową
i ratelną
sprzętu
audio-video
SONY — JVC —
GRUNDIG —
HITACHI — SHARP
NISKIE CENY

Radioodtworzenie
samochodowe
sprzedaż, montaż,
naprawa
poleca

TELE-RADIO

Kraków,

al. 29 Listopada 59
Tel. 11-96-24

WYPOŻYCZALNIA
płyt kompaktowych
STUDIO NAGRAŃ

ponad 1500 płyt CD

ZAPRASZA
poniedziałek - piątek
w godz. 10 - 18
sobota w godz. 10 - 14
os. Centrum B, bl. 3
SKUP-SPRZEDAŻ-KOMIS
polecamy także duży
wybór nagranych kaset
magnetofonowych

BIURO VAKATT s.c.

OS. BOH WRZEŚNIA 76
PRZY
PĘTLI TRAMWAJOWEJ
TEL. 47-66-20

OFERUJE

— prowadzenie ksiąg przy-
chodów i rozchodów, de-
klaracje
— przejazdy: Wenecja, Bo-
lonia, Florencja, Rzym,
Bonn, Bruksela, An-
twerpia, Rotterdam, Am-
sterdam, Paryż

SPRZEDAŻ
ROWERÓW
ORAZ CZĘŚCI
DO POLSKICH
ROWERÓW

SKLEP

os. Zielone 17

wejście
przez klatkę schodową
ZAPRASZAMY
od 10 do 17
(w soboty nieczynne)

SPECJALISTA
LECZY NERWICE

TEL. 44-10-49

Sklep AGD

os. Bohaterów Września 76
(przy pętli tramwajowej
10, 25, 26)

tel. 47-52-29

poleca:

- lodówka-zamrażarki
- „Mińsk 15 M”, cena
4.250.000
- zamrażarki Mors
- zamrażarki szufladowe
od 100 do 240 l, szuflady
przeszkłone
- pralki automatyczne
- Luna, Diana, Tatramat,
Gorenje

UWAGA: sprzedaż na
RATY bez żyraftów i za-
świadczeń.

UWAGA!

UWAGA!

KLUB SAMOTNYCH SERC

zaprasza od 3 września 1992 r.
w każdy czwartek, piątek i niedzielę
na WIECZORKI TANECZNE
Wieczorki odbywać się będą w godz. od 17 do 22
w Klubie Technika NOT, os. Centrum C, bl. 10,
tel. 44-09-77.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

„RUCH” S.A.

ZESPÓŁ W NOWEJ HUCIE
ul. Andersa 9, tel. 44-33-22, 44-54-49

POLECA

klientom indywidualnym:

w nowo uruchomionych sklepach

— pełny wybór artykułów szkolnych, chemicznych, kosmetycznych i galanteryjnych

właścicielom sklepów:

— szeroki asortyment prasy (z możliwością zwrotu niesprzedanych egzemplarzy własnym transportem z terenu Nowej Huty)

— papierosy krajowe i zagraniczne (atrakcyjne marże)

— artykuły kosmetyczne, chemiczne, papiernicze, galanteryjne

**WSTĄP — PRZEKONASZ SIĘ
ILE ZAOSZCZĘDZISZ!**

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajęzkowski
KONSERWACJA
Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO
Bonifikata 10% w weekendy

tel. 48-66-44

NOTOWANIA CENOWE

DO SZKOŁY

Już za kilka dni zapelniają się klasy szkolne. Obecnie trwają jeszcze wytężone zakupy różnych akcesoriów niezbędnych uczniom. Przyjrzelśmy się cenom w sklepach papierniczych i mamy dla czytelników optymistyczne wiadomości. Po pierwsze sklepy są bardzo dobrze zaopatrzone i w zasadzie niczego nie brakuje. Po drugie ceny artykułów papierniczych i przyborów szkolnych są stabilne i niewiele się zmieniły na przestrzeni ostatniego roku.

Właścicielka sklepu „Ba-Fi” w os. XX-lecia potwierdziła że np. zeszyty już dawno nie drożały. Obecnie ich ceny kształtują się w zależności od tego czy producent jest krajowy czy są importowane. Nasze zeszyty kosztują: 16-kartkowe — 1500 zł (włoskie 3000 zł), 32-kartkowe — 3500 zł 60-kartkowe — 4000 zł, 80-kartkowe — 6000 zł, 100-kartkowe — 7500 zł. Zeszyty formatu A-4 w kratkę kosztują w granicach 13 000—18 500 zł. Bloki techniczne są już od 8000 zł. Zestaw okładek do poszczególnych klas kosztuje od 35 000 zł (bezbarwny) do 39 000 zł (kolorowy). Pojedyncze okładki — 2000 zł. Do pisania są pióra na naboje, gumkę już od 18 000 zł (chińskie) lub kulkowe po 21 000 zł. Ołówków jest pełny wybór w cenach od 1500 do 3000 zł. Pisaki w zależności od ilości i jakości można nabyć już od 4500 zł do 22 000 zł. Najtańsze są gumki bo już od 800 zł, są też kolorowe po 3000 zł. Za cały piórnik płacimy 21 000 zł, choć możemy też kupić droższe z wyposażeniem np. za 139 000 zł. Plecak szkolny są już 89 tys. zł. Chociaż modne obecnie ze skóry są znacznie droższe. Tornister z bezbarwnej skóry można nosić na ramionach lub za rączkę kosztuje 750 000 zł. Pojawili się również handlujący artykułami szkolnymi na bazarach „Tomex” i Bieńczyce oferując je w cenach trochę niższych — choć nie zawsze i nie wszystko.

Waluta: bez większych zmian, choć powoli pnie się do góry. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD 13 520—13 620, DEM — 9380—9450, ATS — 1323—1335, kor. cz. — 460—486, forint 166—175 zł.

(sp)

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW
os. Szklane Domy 1
tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

— Łada 2103, 2105, 2107, 2108

— Zaporozec

— Wołga

— UAZ

— Skoda-Favorit

— Fiat 126p

— Żuk

● Sprzedaż odrębna i na zamówienie obłachowania atrap, zderzaków, reflektorów, lamp itp. do samochodów marek zachodnich.

(OPEL, VW, PEUGEOT, RENAULT)

Szeroki asortyment opon i akcesoriów samochodowych

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz.
10—18

oraz we wszystkie soboty
9—14

WCZASY KRAJOWE

BIALKA
TATRZAŃSKA

wygodne kwatery
ulgi dla dzieci
termin do uzgodnienia

WYCIECZKI
ZAGRANICZNE
BUDAPESZT

3 dni, hotel, przejazd
cena: 350.000

Agencja Turystyczna

„SKARPA”

os. Złota Jesień 7
tel. 47-37-71, 48-88-33

codziennie w godz. 9—15,
sobota 9—14.

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Na placu giełdowym samochodów coraz więcej — widomy znak kończących się wakacji. Jednak z powodu deszczowej pogody wielu potencjalnych kupców zostało w domu, więc transakcji zawarto niewiele. A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 76 — 7,5 mln, 78 — 9 mln, 80 — od 8 do 13 mln, 82 — 12 mln, 85 — od 18 do 23 mln, 89 — od 25 do 27,5 mln, 90 — od 30 do 35 mln, 91 — 37 mln; fiat 125p: 78 — 8,5 mln, 80 — od 9 do 11 mln, 81 — 13 mln, 84 — od 17 do 18,5 mln, 85 — 21 mln, 88 — 26,5 mln, 89 — 33 mln, 90 — od 31 do 37 mln; polonez: 81 — 19,5 mln, 84 — 21,8 mln, 86 — od 27 do 31 mln, 88 — 43 mln, 89 — od 48 do 53 mln; syrena besto: 83 — 5 mln; dacia 1310: 90 — od 45 do 47,5 mln; lada samara: 89 — 67 mln, 91 — 73 mln; tawrija 1102: 91 — od 54 do 57 mln; skoda 105: 82 — 20 mln; skoda 120L: 90 — 76 mln; skoda favorit 135L: 91 — 76 mln; zastawa 1100p: 81 — 6 mln; volkswagen golf: 85 — 69 mln; volkswagen sirecco: 79 — 19,5 mln; volkswagen passat 1.6: 83 — 37 mln; fiat tipo: 88 — 92 mln; fiat uno D: 85 — 57 mln; fiat ritmo: 89 — 18 mln, 86 — 59 mln; mazda 626: 86 — 69 mln. Najwięcej trzeba było zapłacić (99 mln) za hondę civic z 89 r. Wystarczyło natomiast mieć „wolne” półtora miliona by stać się właścicielem syreny 105 L z 82 roku.

NAPRAWA OBUWIA

os. Słoneczne 13

zapraszamy

pon. — piątek
w godz. 11—17

NAPRAWA OBUWIA

os. Na Stoku 1

zapraszamy

pon. — piątek
w godz. 9—17

Uwaga klienci

„WARTY”

UBEZPIECZENIA „WARTY”

Najkorzystniejsze warunki dla samochodów
prod. zachodniej w F.H.U. DRIVER

ul. Bratysławska 5, tel. 34-17-28

os. Teatralne 9, tel. 44-86-22 w. 170

Możliwość ubezpieczenia AC w miejscu
wskazanym przez Klienta.

MARMURY

granity

- parapety
- płytki podłogowe i ścienne
- schody

Wyroby na zamówienie:

— ławy

— blaty

— stoliki

— barki

Firma „SKOFT”

Kraków, ul. Cystersów 26
tel. 12-42-07, 11-81-05

NAPRAWA

- pompy hydroforowe
- silniki elektryczne

ELEKTROMEX sp. z o.o.

Batowice, ul. Powstańców 52
tel. 12-40-61

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ → **„FOTO VIDEO ART KUBUS”** ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach „FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS



Już pierwsze lata pokazały, że szybko rośnie tu nie tylko liczba nowych bloków i „czerwonych kącików”, ale jeszcze szybciej narasta przestępczość — pijaństwo, rozboje, kradzieże... To, że cała Nowa Huta nie stała się mimo wszystko jednym wielkim „Meksykiem” zawdzięczać należy bynajmniej nie działającym sprawnie organizacjom — ZMP i SP, ale war- teściom jakieś nowo przybyli wynieśli z rodzinnych najczęściej wiejskich domów. Bo pierwsze nowohuckie rodziny, pomimo propagandy, na ścianach swoich mieszkań wieszali obrazy i krzyże. A już pod koniec lat pięćdziesiątych rozpoczęły starania o budowę nowego kościoła.

Przełomem stał się kwiecień 1960 roku. Trwające dwa dni gwałtowne walki o krzyż uświadomiły Gomulce, że w Nowej Hucie mieszkają tacy sami ludzie jak w każdym innym polskim mieście. Ludzie, którym oprócz mieszkań i pracy, potrzebny jest także kościół.

W marcu 1965 roku do Nowej Huty przybył

KS. JÓZEF GORZELANY.

Wtedy w Bieńczycach stała tylko mała kapliczka. On — miał wybudować prawdziwą świątynię. W swojej książce: „Gdy nadszedł czas budowy Arki” wspomina: „Zabrałem ze sobą figurkę Matki Boskiej, którą niedługo przedtem przywiozłem z Fatimy, bo pomyślałem sobie, że bez Matki Boskiej nie nie zdziałam. Wyjeżdżając do Nowej Huty — sam nie wiem dlaczego — objechałem z tą Matką Bożą granice parafii. Bywając co kilka dni u ks. arcybiskupa Karola Wojtyły wyraziłem pragnienie wprowadzenia do życia tej parafii pokutnego nabożeństwa fatimskiego. Ks. arcybiskup zgodził się, a gdy innym razem zapytał mnie, pod

Włosik. Władze w tym czasie wywierały wielokrotnie naciski, by w stanie wojennym „fatimy” zawiesić. Książka nie zgodziła się. Nabożeństwa fatimskie są odprawiane bez przerwy od 27 lat.

Obok sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile,

GROTA MATKI BOŻEJ FATIMSKIEJ

w bieńczyckiej Arce stała się drugim miejscem żywego, religijnego kultu na terenie Nowej Huty. Trudno znaleźć dziś taką porę, by przed grota nie spotkać przynajmniej jednej kłęczącej osoby. Ściany groty, w której znajdu-

FATIMA w NOWEJ HUCIE

jakim wezwaniem będzie przyszedł kościół, bez wahania odparłem: „Pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polskiej”. Na to ks. arcybiskup powiedział: „No tak, w Polsce bez Matki Boskiej nic się nie da zrobić”.

W krótkim czasie wprowadzone przez ks. Gorzelanego

NABOŻEŃSTWA FATIMSKIE

odprawiane 13 każdego miesiąca od maja do października, stały się tradycyjnym nowohuckim nabożeństwem, na które z czasem zaczęli przyjeżdżać nie tylko mieszkańcy Nowej Huty i Krakowa, ale i ludzie z dalszych okolic — z Wieliczki, Myślenic, Miechowa... W ostatnich latach w nabożeństwach tych brało udział od 7 do 10 tys. osób. Na ostatnie, sierpniowe (mimo wakacji) przyszło ok. 13 tysięcy.

Nabożeństwa, przez wiernych nazywane „fatimami” nabrały wyjątkowego charakteru i znaczenia w stanie wojennym. Arka stała się miejscem skąd wyruszały lub gdzie przychodziły manifestacje hutników i pracowników innych zakładów. To właśnie 13 października 1982 roku, w czasie „fatimy” zmarł, śmiertelnie ranny kilkadziesiąt metrów od kościoła, **Begdan**

je się figura Matki Bożej pokryte są licznymi wotami (serca, krzyże, różańce, korale) o różnej wartości materialnej, ale jak mówi ks. proboszcz **Jan Gwizdoń** „najważniejsze, że ofiarowano je z głębokiej potrzeby wdzięczności przez tych, którzy Matkę Bożą Fatimską postawili w centrum swojego ogniska rodzinnego.

Są tacy — mówi ks. Proboszcz — którzy przysyłają podpisane listy wdzięczności, albo też przynoszą ryte na metalowych blaszkach teksty podziękowań: „Tu wyprosiłem największy skarb — wiarę”, „Byłaś ze mną w więzieniu, teraz jestem z Tobą i żyję dla Ciebie”, „Matko! Chorym, odosobnionym, cierpiącym i rozdzielonym daj wytrwałość i nadzieję (internowani w 1981/1982 r.)”. O wyjątkowym charakterze maryjnego kultu w Bieńczycach świadczy też 50 tomów ksiąg z dziełkami i błagalnymi wpisami.

Wyjątkowymi więzami z Arką jest

OJCIEC ŚW.

Jeszcze jako ordynariusz krakowski, wielokrotnie odwiedzał to miejsce. Na terenie budującego się kościoła, pod otwartym, mroźnym lub deszczowym

niebem, celebrował pasterkę, rezurekcję... To także tutaj, na kilka minut przed rozpoczęciem nabożeństwa dotarła wiadomość o zamachu na życie Ojca Św. Tysiące ludzi modliło się wtedy głośno: „Matko Fatimska, ratuj Ojca Świętego”. Nie przez przypadek więc 13 sierpnia 1991 r., na zakończenie Mszy św. beatyfikacyjnej na Rynku Krakowskim powiedział: „zwracam się do Nowej Huty — wielkiego ośrodka pracy, centrum zmagania o godność człowieka pracującego. Ileż mnie połączyło z tą Nową Huta, ile się nauczyłem od tej Nowej Huty”.

Gdy bieńczyccy proboszczowie, księża **Karol Jarosz** i **Jan Gwizdoń** zwrzyli się ks. kardynałowi **F. Macharskiemu** z pragnienia koronacji **M. Bo-**

ce koronacji Breve to : aktu koronacji przy udziale skupów d. Macharski.

AF00 ZWIŁ NOWENN/

5.09 (sob. ciele i wy. Koncert o 6.09 (niecy (hold d. 7.09 (po Hutnicy i 19.15 — R wykonaniu 8.09 (wt. zdrowia, g ne w wyke

REKOLI godz. 7.0 godz. 9.0 godz. 8.0 godz. 20.0

Dekanałny — piątek, czwartek, 1 15—19.

WIGILI

godz. 23. godz. 24

— NIE

godz. 11. godz. 17.0 godz. 17.

fatimski godz. 21.0 dzieży Nov ronowanej skiej do G

W pon. godz. 18.0 udział w j Krzyża św

Z cyklu znani i wybitni jasnovidze

WERNYHORA

Przychylny Polakom wieszcz ukraiński Wernyhora — spopularyzowany choćby poprzez obraz Matejki, na którym w natchnionej pozie, gdzieś na stepie, wypowiada wroźby przy księżycu, czy wprowadzony na scenę w „Weselu” Wyspiańskiego — stał się jedną z wielkich postaci naszej mitologii. Jego prorocтво jest jednym z najslawniejszych w okresie niewoli Polski. Było wielokrotnie przepisywane i rozpowszechniane poprzez przekazywanie go sobie z rąk do rąk.

Ze starszych wersji przepowiedni wiadomo, że niejaki **Moisiej Wernyhora** w roku 1766 uciekł z Zaporozża, „zabiwszy brata, pobiwszy matkę, na ostatek porzuciwszy żonę, poszedł w kraj polski do wsi Makedony”. Żył więc Wernyhora we wsi Makedony w starostwie korsuńskim, a gdy wybuchła Koliśczyzna (powstanie hajdamackie przeciw szlachcie polskiej) hajdamacy usiłowali go pochwycić i ukarać za sympatie pro-polskie. Wówczas uciekł i osiadł w opuszczonym domu na wyspie rzeki Rosi, zamieszkałej przez samych młynarzy. I właśnie tutaj, przed swoją śmiercią w wieku podobno 90 lat wypowiedział swoje słynne prorocтво.

Potwierdzeniem wiarygodności przepowiedni jest kopia rękopisu starosty korsuńskiego Suchodolskiego z roku 1805, w którym m. in. czytamy „oczy Wernyhory błyszczały ogniem diamentu, oblicze jego posiadało to szczęście niebieskie które tylko uczucie wyższe dać może, a jego głos zabrzmiał brzmieniem wieszczca”.

Wiele jeszcze źródeł potwierdza istnienie Wernyhory m. in. „Encyklopedia Powszechna” Orgelbranda. Istnieje kilka wersji proroctw Wernyhory. Ta powszechnie znana została po raz pierwszy opublikowana na łamach czasopisma „Patriota” 12 grudnia 1830 r.

Prorocтво Wernyhory

Miejsce to przez młynarzy na wyspie zamieszkałe, będzie ozdobione kształtnymi murami i wspaniałym pałacem, do którego się zjedzie dwóch monarchów.

W kraju polskim niebawem zrobi się wielka wrzawa, brat zmaże krwią brata ręce swoje, będą rabunki, obcy żołnierze wiele złego nabroją i wieże napęlnią się niewolnikami. Potem z trzech stron wielka część kraju rozerwana będzie.

Polacy w nienawiści ku samemu królowi długo się będą sprzedawali, na koniec zagorze pożar wojenny i wielka część Polski rozebrana zostanie na trzy części.

Powstanie w kraju człowiek maly, bitny, ale nie takiej siły aby zwycięzył nieprzyjaciół. Ten pojmany zostanie, a kraju polskiego reszta rozebrana zostanie. Wisła pod stolicą krwią się zafarbuje, a król ich nie umrze w swej stolicy.

Naród jeden daleki, zamordowawszy króla, powstanie tak, że wielu królom i książętom strasznym się stanie, zgnębi je-

dno królestwo, a na odebrany od niego kraju małym powstanie część Polaków i rząd nowy.

W roku trzecim po powstaniu tych Polaków, będzie w wielkiej części świata straszna wojna. Posunie się potem mocarz Zachodu i na czele narodów pójdzie na Wschód, zdobędzie Kreml, ze szczytu wielkości jednak zostanie strącony, wygnany na wyspę.

Będą się zbierać monarchowie i radzić, a ostatni Zjazd będzie w Rusi Czerwonej, ale z układów monarchów nie do skutku nie przyjdzie. Będą się kojarzyć związki, aby Polskę utworzyć, ale te zrazu skutku nie wezmą i nie udadzą się. Przyjdzie do wojny z Turkami, którzy pokonani zostaną i Rosja jak koń rozhukany pomknie w głąb Turcji, lecz potem Turcja się pokrzepi. Polacy zagnani powstawać. Wojownik wielki z narodem bitnym zwycięży Rosjan — wtedy naród Polski mocnej powstawać zacznie. Wpadnie potem obóz moskiewski pod Konstantynopolem, w jarze Hańczarych zwanym, Moskale zbije i bić już będzie do mogił Perepiata i Perepiatychy, gdzie drugi obóz moskiewski powstanie wszędzie ścieniac pole trupami. Przytączy się do Polaków Turczyn i Anglik, pójdą przez Kijów, zawaiając Dniepr trupami moskiewskimi, zajdą daleko w kraj moskiewski i w końcu powitają Moskale Polaków jako braci: z nieprzyjaciół zrobią się przyjaciele.

Polski kraj zostanie w dawnych granicach za pomocą Turków i Anglików. Mały i mało znany naród wystąpi i zjedna sobie znaczenie w Europie.

I Małorosja szczęścia zażyje, lecz nie dojdzie dla niej czas, w którym wielkie zajdą rzeczy. Mówilibym o nich, ale się boję, aby Dniepr ze swoich nie wystąpił łożysk.

W znacznej części świata odmieni się zewnętrzne nabożeństwo, nastaną nowe rządy, stare zmieniają się albo upadną i szczęśliwość trwać będzie przez wiele lat.”

Syntetyczna interpretacja przepowiedni

Interpretacji przepowiedni Wernyhory poświęcono sporo poważnych rozpraw naukowych. Nie ulega wątpliwości że odegrała ona istotną rolę w życiu Polaków. Wernyhora, czyli po polsku Waligóra, krzepił swoją przepowiednią serca i dawał nadzieję w latach niewoli na odzyskanie niepodległości. Ponadto okazuje się, że i jego przepowiednia jest szeroką wizją znajdującą potwierdzenie w licznych faktach takich jak: Zjazd Kaniowski i Konfederacja Barska, pierwszy i drugi rozbiór Polski, powstanie Tadeusza Kościuszki, dalek rzeź Pragi, trzeci rozbiór i śmierć ostatniego króla na obczyźnie. Jest też mowa o Rewolucji Francuskiej „Naród daleki zamordowawszy króla powstanie...” tak, że będzie groźny dla innych narodów, chodzi tu o okres sukcesów Napoleona, który dotrze na Kreml, ale ostatecznie ponieście klęskę i zostanie wygnany na wyspę. Dalej jest mowa o czasach Świętego Przymierza i kongresów. Przewidziana jest też nieszczęśliwa dla Porty Ottomańskiej wojna rosyjsko-turecka z lat 1828/9 i nasze powstania narodowe.

Bardzo dobrze jest brzmiąca przepowiednia do roku 1830, później traci swoją ostrość przewidywania. Jak twierdzą niektórzy badacze wszystko na to wskazuje, że była ona apokryfem właśnie stworzonym w tym roku ku pokrzepieniu serc, choć szukającą zaczerpienia w autentycznych faktach z życia człowieka zwanego Wernyhora. (sp)

LEKI DARO

(CIAĞ DALSZY ZE ...)

— Kto jest darczyńcą tego, co posiadacie tutaj? — Działamy pod patronatem PCK. Leky pochodzą z Polskiego Czerwonego Krzyża z Warszawy. Ostatnio otrzymaliśmy sporo leków z Francji kościoła. Aż 200 kartonów różnego typu specyfiki

— W takich kartonach zwykle znajdują asortymentu i przeznaczenia, zebrane od ludzi przegladną, uporządkowaną. Różne są opinie na Bywają i takie, że są to leki mało przydatne, b pani zdanie na ten temat?

— Ja się absolutnie z tą opinią nie zgadzam, terminowane. Mogę to oszacować na 5—6 procent Zapewniam, że chorzy otrzymują leki sprawdzone i przeanalizowane każde pudełeczko, każdą b robimy to skrupulatnie. Na marginesie dodam, że strów na pełnych etatach i dwóch na półetatach, cownieć tzw. „techniczkę” i panią sprząającą. To

— Placę pracownikom i koszty utrzymania lok Dochodzą nas wieści, że zamierzacie wprowadzić — Niektóre apteki darów wprowadziły już sy dziej w życie ten zwyczaj, to także będą to sym sności, nie mają pieniędzy. Leky są bardzo drogie, datki. Jeśli będziemy coś pobierać, to niewielkie elektryczna, zatrudnienie...

— Nie powinny więc nikogo niepokoić infort odpłatności za leki darowane. Leky wydaje się t nie. Często osoba nieorientowana odchodzi z kwit

— Tak, leki wydajemy w godzinach 14—16, o nieje jeszcze możliwość na przykład zamówieni codziennie udzielamy informacji i odkładamy po

— Kto może korzystać z apteki darów?

— Każdy, kto przedstawi aktualną receptę. Je ponujemy by lekarz przepisał lek podobny. Każdą receptę na odwrocie dokładnie opisuje pobierającego lek, a ponadto serię i numer dowod Realizujemy recepty pacjentów, a także pon i domom dziecka. Już długo w tym względzie Małego Dziecka przy ul. Modrzewiowej. Współp że są tam leki z krótką datą ważności, trzeba w powiednim czasie. Takim więc większym placó

— Czym dysponujecie, jakim asortymentem lek — Mamy leki, głównie z Francji i Niemiec, nie polskich. Są to antybiotyki, leki nasercowe, obn Dzieńnie realizujemy średnio (podczas tych dy 100 recept.

I jeszcze raz oświadczam, są to leki pełnowar Dziękuję za rozmowę

koronami papieskimi, stanie odczytane w trakcie nacji, której 13 września, e wielu zaproszonych biona ks. kard. Franciszek

Jan L. FRANCZYK

Program
ystości religijnych
zanych z koronacją

PRZED KORONACJĄ:

(a), godz. 18.00 — Nauczycielowawcy, godz. 19.15 — anowy.
dela), godz. 11.00 — Rolnikowowy).
edziak), godz. 18.00 — udzie ciężkiej pracy, godz. cytacje poezji maryjnej w aktorów Teatru Ludowego.
ek), godz. 18.00 — Służba iz 19.15 — Utwory religijianu chóru.

KCJE — OD 9 DO 11.09

i 18.00 — Nauki ogólne
i 19.00 — Rodzice
lub 16.00 — Dzieci
— Młodzież.

Dzień Chorych i Starszych
godz. 11. Spowiedź: środa,
lątek, sobota w godz. 6—10

KORONACJI — 12.09
(SOBOTA)

0 — Adoracja Najśw. Sa-
cramentu
0 — Pasterka Maryjna

KORONACJA
DZIELA 13 WRZESNIA

0 — Uroczystość koronacji
— Nieszpory
0 — Msza św. i różaniec

— APEL z udziałem mło-
ej Huty i przeniesienie Ko-
Figury Matki Bożej Fatim-
ty.

edziak (14 września), o
ie, parafie Bieńczyce wezmą
legrzymce do Sanktuarium
w Mogile.

WANE

TR. 1)

dzą więc z centralnego rozdziel-
y. I nie tylko...
za pośrednictwem bieżącego
ów „przesunięto” z Arki.

ę różności. Są to leki różnego
dobrej woli. Trzeba to wszystkie
mat leków pochodzących z darów.
już przeterminowane. Jakże jest

Dwzsem, bywają także leki prze-
nie więcej.

one. Jest masę roboty by prze-
itelkę. Choć jest nas tu niewiele,
zatrudnionych jest dwóch magi-
Ponadto jeszcze mamy jedną pra-
całość kadr.

lu znajdują się w gestii szpitala.
drobne opłaty za leki z darów?

oliczne opłaty. Jeśli u nas we-
oiczne „grosze”. Ludzie, w więk-
Na razie apelujemy o dobrowolne
kwoty. I lokal kosztuje, i energia

acje uprzedzające o symbolicznej
lka w ciągu dwóch godzin dzien-
kiem?

poniedziałku do piątku. Ale ist-
a telefonicznego. W godz. 12—14
zukiwane leki. Tel.: 47-46-41.

li nie ma konkretnego leku, pro-
my. Podaje się nazwisko i imię
tożsamości.

agamy domom opieki społecznej
trwają nasze kontakty z Domem
acujemy z Cefarmem. Bywa tak,
ęc owe dobro spożytkować w od-
wkom możemy, w miarę ich po-

w?
posiadające zamiennika w lekach
ające ciśnienie, syropy, hormony...
óch wyznaczonych godzin) około
ościowe, dokładnie sprawdzone...

Henryka ROSIEK

Opłaty za mieszkania w nowohuckich

spółdzielniach

Milion miesięcznie?

Z początkiem tego roku pisaliśmy w „Głosie” o opłatach wnoszonych przez członków spółdzielni za użytkowanie mieszkania. W międzyczasie podniesiono dość znacznie stawki za 1 m kw. w budynkach administrowanych przez PGM, które obecnie sięgają w przypadku mieszkań komfortowych 2 600 zł za 1 m kw. Okazuje się, że stawki eksploatacyjne w spółdzielniach zmieniły się minimalnie, bądź w ogóle. Wzrastają jedynie opłaty niezależne od spółdzielni, takie jak za wywóz śmieci, wodę, czy centralne ogrzewanie. Jak zatem obecnie kształtują się opłaty za mieszkanie w nowohuckich spółdzielniach mieszkaniowych?

We wszystkich spółdzielniach obowiązuje jednolita opłata za c.o. od 1. 08 — 4 650 zł za 1 m kw. Nie jest to pełny koszt dostarczanego ciepła (ok. 40 proc.), resztę pokrywa państwo ze swojego budżetu w drodze dotacji przyznawanych przez wojewodę. W większości spółdzielni podobnie oblicza się opłaty za wodę i wywóz śmieci. W przypadku wody i odprowadzania nieczystości jest to opłata miesięczna liczona na osobę przy przyjęciu normatywu zużycia 6 m sześć. Obecnie koszt ten wynosił 15 900 zł od każdego zameldowanego lokatora. We wrześniu ta opłata ulegnie zmianie najprawdopodobniej na 32 400 zł. Przy śmieciach, stosuje się podobnie stawkę na lokatora i w zależności jaką umowę ma spółdzielnia z firmą oczyszczającą miasto. Ryczałt wynosi od 2 800 zł (S.M. Victoria) do 4 900 zł (S.M. Hutnik), od osoby. Bardziej skomplikowane jest liczenie opłat za dźwigi. Poszczególne spółdzielnie stosują tzw. stawkę bazową, która wynosi od 4 000 zł (Victoria) na osobę do 10 400 zł (S.M. „Czyżyny”) i jest ona mnożona przez współczynnik uzależniony od piętra zamieszkania lokatora. Z tym, że z reguły za parter się nie płaci.

Najbardziej zróżnicowana jest w spółdzielniach mieszkaniowych stawka eksploatacyjna, w której mieszczą się głównie wydatki na remonty i opłacenie zatrudnionych pracowników. Niektóre spółdzielnie mieszczą w tej stawce opłatę za użytkowanie terenu, a inne wyodrębniają tę kwotę, która wynosi ok. 60—100 zł od metra kw mieszkania.

S.M. „Victoria” jest najtańszą pod tym względem spółdzielnią. Od dłuższego czasu obowiązuje tu stawka 950 zł/m kw. Jest to chyba opłata najniższa w Krakowie. Jak twierdzi prezes K. Rubiś daje się ją utrzymać dzięki dość sporym wpływom z tytułu posiadanych lokali użytkowych, jak również oszczędnej polityce wydatkowej. Jeżeli chciałoby się podjąć w spółdzielni istotne i potrzebne prace modernizacyjne, np.

przy instalacji mierników ciepła bądź wodomierzy, stawka ta na pewno powinna ulec zwiększeniu.

S.M. przy HIS administrowana 2 800 mieszkaniami utrzymuje od kilku miesięcy stawkę 1 700 zł/m kw. Jak nam powiedziała administratorka R. Kucharczyk specyfiką tej spółdzielni jest trochę wyższa opłata za Azart z podłączoną TV kablową i wynosi 5 000 zł. W przypadku innych spółdzielni opłaty te oscylują wokół 2 000 zł od gniazdka.

S.M. „Mistrzejowice” posiada 3 860 mieszkań i zamieszkał tu lokatorzy placą stawkę 1 400 zł/m kw. Gł. księgową M. Fugiel podkreśliła, że w ramach tej stawki jest zamieszczona opłata podatku gruntowego wynosząca 75 zł/m kw. Jest tu tani Azart — 1 100 od gniazdka.

S.M. „Mistrzejowice Pln.” — Irena Knapp gł. księgową zaznaczyła, że stawka 1 200 zł/m kw. nie zmieniła się od 1. 01 br. Pozostałe opłaty są podobne jak w innych spółdzielniach.

S.M. „Jurzenka” — wydaje się jedną z droższych, ale stawka 2 000 zł/m kw. jest w ponad 50 proc. przeznaczana na remonty starych zasobów mieszkaniowych, stwierdziła członek Zarządu K. Gałazka. Ponadto ta spółdzielnia, jako chyba jedyna w Krakowie i jedna z pierwszych w Polsce, obniżyła stawkę eksploatacyjną o 20 proc. w przypadku mieszkań ze „ślepa kuchnią”, których jest sporo w budynkach przez nią administrowanych.

S.M. „Czyżyny” utrzymuje stawkę eksploatacyjną 1 500 zł/m kw. od ub. roku, poinformował nas R. Kawa z dz. księgowości. Stosunkowo wysoko kształtuje się tu opłata za dźwig, gdyż stawka bazowa wynosi 10 400 zł od osoby.

S.M. „Bieńczyce” ma podobną stawkę jak „Czyżyny” też 1 500 zł/m kw. Z tym, że do tego dolicza się opłatę gruntową 64 zł/m kw., poinformowała nas K. Murczek księgową.

S.M. „Budostal” na razie gospodarzy w 120 mieszkaniach, ale jeszcze w tym roku, jak stwierdził J. Huptyski, podwoi swój stan posiadania. Obecnie członkowie tej spółdzielni mają mieszkania w atrakcyjnym miejscu Nowej Huty przy Centrum E. Placą oni 1 362 zł/m kw.

Najdroższa w Nowej Hucie okazała się była wielka S.M. „Hutnik”, której po podziale pozostało ok. 800 mieszkań głównie w starych zasobach w os. Na Stoku. Lokatorzy placą tu prawie tyle co w PGM, bo 2 500 zł/m kw.

Okazuje się, że w wyniku przeprowadzonej sondy stawka eksploatacyjna w spółdzielniach mieszkaniowych nie zmieniła się i nie stanowi najwyższej pozycji w płatnościach mieszkańców. Najdrożej kosztuje c.o. Przykładowo opłata w 50 m kw. mieszkaniu zamieszkałym przez 4 osoby będzie kształtowała się we wrześniu w granicach pół miliona zł. Obliczyć to można prosto: 50×4650 (za c.o.) = 232 500 zł, stawka eksploatacyjna (przeciętnie ok. 1 500 zł) = 75 000, za wodę i „kanał” 4 osoby we wrześniu będą płacić $4 \times 32 400$ = 129 600 zł. Wywóz śmieci na razie kosztuje przeciętnie ok. 4 500 zł od osoby co razy 4 daje — 18 000 zł, Azart — 2 000 zł od gniazdka. Jeżeli w bloku jest winda trzeba jeszcze dopłacić 30—50 tys. zł przy 4-osobowej rodzinie. Należy jednak pamiętać, że płacimy jeszcze za energię elektryczną, gaz i ewentualnie za telefon. Zatem opłaty za skromne spółdzielcze mieszkanie przy 4-osobowej rodzinie mogą osiągnąć milion zł miesięcznie, a nawet go przekroczyć.

Sławomir PIETRZYK

PRZETARGOWE NIERÓWNOŚCI

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

NIEZROZUMIALE PREFERENCJE

Skąd tyle nieprawidłowości i nie zamierzonych skutków w tak ambitnie przez radnych Miasta Krakowa przyjętym przedsięwzięciu stworzenia konkurencyjnej i wolnorynkowej sieci handlu i usług? Wspominaliśmy, że jedną z przyczyn jest niedoskonały regulamin przetargowy z jednej strony i niekonsekwencja Zarządu M. Krakowa z drugiej strony. Liczne i niezrozumiałe wyłączenia z przetargów, wprowadzanie różnych preferencji doprowadziły już na wstępie do wypaczenia idei „wolnych przetargów”. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że nadal nic się nie robi, aby skorygować nieprawidłowości i doprowadzić do w miarę równorzędnej sytuacji. Od pewnego czasu gdzieś tam przebąkuje się o przeprowadzeniu analizy sytuacji powstałej po przetargach i ewentualnie uśrednieniu stawek w zależności od lokalizacji, branży i osiąganych przez użytkowników dochodów, ale nie się konkretnego w tej sprawie nie robi.

Już u samej podstawy przeprowadzonych przetargów tkwił błąd. Były one i są nadal przeprowadzane w dużym przedziale czasu. Po pierwszym entuzjastycznym zachwyceniu się przez „kapitalistów” wolnym rynkiem i związanym z tym okresem windowania stawek czynszowych, powrócił realizm w mierzeniu sił z zamiarami i obecnie stawkę licytowane są bardziej rozsądne i zbliżone do rzeczywistych, a nie „wziętych z sufitu”.

WINDOWANIE STAWEK

W pierwszym okresie pojawiło się wielu biznesmenów, którzy windowali stawkę czynszową, a spółki pracownicze bojąc się utracenia miejsc pracy brały lokale w najem, tym bardziej że przez pierwszy 6 miesięcy płaciły stawkę ulgową obniżoną o 50 proc. Po pół roku przychodziło otrzeźwienie w postaci rachunku ekonomicznego, który wyraźnie wskazywał na niemożność płacenia zawyżonej stawki czynszowej.

W efekcie wiele spółek pracowniczych obecnie składa rezygnacje, bądź pisze do Zarządu Miasta o obniżeniu stawek do realnego poziomu. W wielu przypadkach próśby pozostają bez echa lub są załatwiane z opóźnieniem. Są to uzasadnione próśby, gdyż obecnie obok takich sklepów wynajmują lokale inni prywatni właściciele placąc stawkę (w tej samej branży) nawet kilkakrotnie niższą. Przeciwnie w takiej sytuacji nie ma mowy o jakiegokolwiek wolnej konkurencji. Ten z zawyżonym czynszem przegrywa na starcie.

Aby nie być gołosłownym służę przykładami z branży spożywczej, gdzie jeden ze sklepów w Nowej Hucie płaci stawkę 150 tys., a drugi obok 50 tys. za 1 m kw. Podobnie jest w branży mięsnej — jeden właściciel płaci 30 tys. za 1 m kw., a drugi niedaleko 175 tys. W „monopolu” są jeszcze większe różnice. Z jednej strony są lub były sklepy o czynszu 800 tys.

i 400 tys. zł za 1 m kw., a z drugiej są ci co ostatnio uzyskują koncesje na alkohol w swoich spożywczych sklepach i placą kwoty rzędu 100 tys. za 1 m kw., a nawet mniej.

HANDLOWCY KONTRA DOROBKIEWICZE

Na to wszystko nakłada się kolejna nieprawidłowość rodząca szereg konfliktów i napięć. Z reguły w spółkach pracowniczych są handlowcy z prawdziwego zdarzenia, od lat pracujący w tej branży. Obok pojawiają się nowi handlowcy, którzy często dotąd pojęcia nie mieli o handlu, ale za to mają „grubą forszę”, którą chcą szybko pomnożyć. Sami klienci zaczynają dostrzegać różnice pomiędzy handlowcami, a dorobkiewiczami. W tych pierwszych sklepach towar zawsze jest świeży, a personel miły i uśmiechnięty, choć trochę przemęczony. W tych drugich zdarza się towar nieświeży, przeterminowany, a młode ekspedientki zmieniają się jak w kalejdoskopie. Czyżby w tym ostatnim przypadku starano się omijać jakieś przepisy finansowe?

Rodzące się antagonizmy prowadzą również często do podejmowania walki na różne sposoby. A to nasyla się konkurentowi Sanepid w celu zbadania jakości sprzedawanych towarów, a to Straż Miejską by sprawdziła czystość wokół sklepu. W tym drugim przypadku podrzuca się konkurentowi „świniekę” w postaci śmieci. I trwa takie wzajemne nekianie się. W sytuacji gdy wszyscy mieliby równy start czynszowy bardzo szybko doszłoby do wyeliminowania pseudohandlowców, a na rynku pozostałoby ci, którzy dbają o klienta i handlują nie tylko dla mnożenia fortuny.

JAK UZDROWIĆ RYNEK?

Nie chciałbym być malkontentem, krytykującym tylko posunięcia władzy miejskiej, dlatego mam konkretne propozycje naprawienia niektórych spraw. Jestem świadom, że nie było możliwości równoczesnego przeprowadzenia wszystkich przetargów. Obecnie jednak nadszedł czas na przeanalizowanie zaistniałej sytuacji na rynku. Przyznam się szczerze, że nie jest to aż taka wielka praca. Sam dysponując zestawami odbytych dotychczas przetargów w Nowej Hucie, co zawiądzam radnemu dzielnicy XVIII Kazimierzowi KUBRAKOWI, mogę od razu wskazać, gdzie istnieją dysproporcje i jak je usunąć. Ta prosta praca powinna polegać na uśrednieniu stawek biorąc pod uwagę lokalizację, branżę, powierzchnię lokalu, uwzględniając piwnice i możliwość ich wykorzystania, a uzupełniając całość analizy obrotami osiąganymi przez daną placówkę handlową bądź usługową.

Taka analiza powinna doprowadzić do zdecydowanych szybkich i śmiałych decyzji. Może nawet opłacałoby się miastu wynająć jakiś „pustostan” nie wykorzystany od lat za samo ponoszenie ciężaru płatności, przynajmniej w pierwszym okresie. Byłoby to lepsze niż obecne ponoszenie milionowych wydatków na ogrzewanie budynku w os. Willowym („Fama”).

Do podjęcia tego typu działań nie potrzeba wielkich środków finansowych i nakładów pracy, lecz potrzeba jedynie troski o nasze wspólne interesy, bo przecież jeżeli nie wpływają pieniądze do kasy miasta to odbije się to na nakładach na rzecz mieszkańców. Zastanawiałem się wspólnie z kilkoma radnymi dzielnicy XVIII czy jest to wynik dalekiego położenia Nowej Huty od pl. Wszystkich Świętych, czy też składają się na to inne przyczyny, jak np. walka o władzę i wpływ. Jest na to wszystko rada: podsumował Kazimierz KUBRAK, no prostu utworzyć w Nowej Hucie samodzielną gminę i wyłonić przez lokalną władzę, która szybko podejmie działania z korzyścią dla mieszkańców. (ep)

Proponuję roboty publiczne dla bezrobotnych

Jestem stałym czytelnikiem „Głosu” od wielu lat. Stwierdzam, że ostatnio Wasz tygodnik stał się interesującym i ciekawym pismem. Składam gratulacje całemu zespołowi.

Chciałbym poruszyć na Waszych łamach kilka nurtujących mnie spraw i mam nadzieję, że spotkają się one z określoną reakcją. Proszę o zainteresowanie się akcją wykupu mieszkań prowadzoną przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Victoria”. Na wywiezionych ogłoszeniach podano warunki przeprowadzenia tej operacji, jednak mam wątpliwości czy jest to zgodne z prawem. Tym bardziej, że slyszalem iż Sejm ma uregulować tę kwestię generalnie w skali całego kraju.

Ostatnio wszyscy podwyższają ceny. Taki zamiar ma MPK. Głównym uzasadnieniem jest zapewnienie sobie rentowności. Mnie natomiast bulwersuje fakt, że tysiące pracowników MPK i członków ich rodzin korzysta z bezpłatnych przejazdów. Je-

żeli likwiduje się różne przywileje to powinno się i w tym przypadku zredukować ilość osób uprawnionych do bezpłatnych przejazdów. Ciekaw jestem jakie by to przyniosło oszczędności, a na pewno uchroniłoby zwykłych obywateli przed tak drastycznymi podwyżkami jak obecnie proponuje MPK.

Kolejną sprawą, która budzi mój sprzeciw jest brak dbałości o zieleni i ławki. Sam byłem świadkiem jak policjant obojętnie przechodził obok ludzi, którzy niszczyli ławkę. Wielu ludzi depta trawniki robiąc sobie z nich ścieżki. Proponuję, aby wprowadzono mandaty 100 tys. zł za tego rodzaju objawy wandalizmu a pieniądze przeznaczyć na ochronę środowiska. Ponadto można by zatrudnić bezrobotnych przy sprzątanii i przywracaniu ładu i porządku, a nie wypłacać im za darmo zasiłki.

(nazwisko i adres, do wiadomości redakcji)

Nie dziwmy się, jeżeli ktoś egzekwuje prawo

Wyjątkowo złośliwi okazali się posiadacze książeczek mieszkaniowych PKO, którzy uważają, że jeżeli bank przyjął na siebie zobowiązanie płacenia premii gwarancyjnej uzależnionej od kosztów budowy to za 30 m² powinien zapłacić ponad 100 mln zł i nie zadowolają się kwotą nie przekraczającą 5 proc. wartości.

Tak mógłby się zaczynać artykuł w „Głosie”. Podobnie posiadacze samochodów parkujących w os. Piastów na łuku drogi naprzeciw apteki mogliby mieć pretensje do policji, gdyby zaczęła normalnie działać i egzekwować przepisy drogowe...

Do owego przydługiego wstępu wręcz zmusił mnie arty-

kuł z „Głosu” nr 33 z 14.08, str. 5, w którym zamiast dziękować obywateli za to, że został wylegitymowany... Gdyby choć część ludzi zawodowo trudniących się przestrzeganiem prawa zaczęła działać podobnie przestalibyśmy wreszcie słyszeć o aferach bankowych, zaśmieconych ulicach czy chodnikach zastawionych samochodami. Tylko jeszcze jedna uwaga do wszystkich obywateli: należałoby jednakowo podchodzić bez względu na to czy jest to zwykły szary obywatel czy poseł lub inny przedstawiciel władzy.

Też czytelnik (nazwisko i adres, do wiadomości redakcji)

Aktualny wykaz podręczników do szkół średnich

Kontynuujemy druk podręczników i książek pomocniczych do nauki języków obcych w szkołach ponadpodstawowych.

JĘZYK FRANCUSKI — PODRĘCZNIKI

Gajos, Szumlewicz — Salut! Ça va? Podręcznik j. franc. dla początkujących. wyd. 1991 + kasetą, Głanowska, Janicka — Le français! C'est facile! Podręcznik dla kl. I i II liceum wyd. 1981 r., Głanowska, Janicka — Un mois à Paris. podr. do kl. III L.O. wyd. 1984, Głanowska — Un petit bout de France. podręcznik do kl. IV L.O. wyd. 1990, Milecki — Chez les Français 5, 5 rok nauki — kurs 6-letni. wyd. 1986 — 5000 zł; Milecki — Chez les Français 6 — kurs 6-letni, wyd. od 1987, Schubringowie — France 2000. podr. dla średnio zaawansowanych (kier. mat.-fiz.-chem.) wyd. 1992, Raciborska, Szymańska — Parlons de choses et d'autres podręcznik dla zaawansowanych (kier. humanistyczny) wyd. 1991, Magraner, Zajac — Le français des affaires kierunek ekonomiczny wyd. 1992, Milecki — J'apprends le français do kl. III technikum wyd. 1971, Milecki — J'apprends le français dla kl. IV i V techn. wyd. od 1973, Dobrucka, Głanowska, Krynicka — Nous vous serions obligés. — wyd. 1988.

KSIAŻKI POMOCNICZE

Fevre, Zajac — Mały praktyczny słownik biznesmena (franc.-polski i polsko-franc.) wyd. 1992, Gajos — 30 activités pour 30 jours de vacances. Cz. 1 Wyd. od 1989, Gajos — 30 activités pour 30 jours de vacances. Cz. 2 Wyd. od 1991, Grobelak — L'emploi de la préposition en français moderne. wyd. od 1991 r., Lipska — Szkolny słownik francusko-polski. wyd. od 1991, Lipska — Szkolny słownik polsko-francuski. wyd. od 1992, Łozińska — Gramatyka j. francuskiego wyd. od 1980, Płatkow, Jaworski — Gramatyka j. francuskiego w ćwiczeniach wyd. od 1990 r.



SŁODKI WAWEL

Gdyby przeprowadzić stosowny sondaż, okazałoby się niechybnie, że dla przeciętnego Polaka Wawel to albo siedziba królów, albo... fabryka czekolady.

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Wawel” dwa lata temu obchodziły 80-lecie istnienia. Tradycja zakładów sięga końca XIX wieku, kiedy to słynny krakowski cukiernik Adam Piasecki przy ul. Długiej zatrudnił 5 osób i rozpoczął produkcję słodyczy dla mieszkańców Krakowa. Zachęcony pierwszymi sukcesami w 1910 roku Piasecki zdecydował się na stworzenie prawdziwego zakładu przemysłowego wzorując się na istniejących w świecie fabrykach cukierniczych.

Po wojnie, w wyniku nacjonalizacji przemysłu, doszło do połączenia trzech najbardziej efektywnych krakowskich fabryk cukierniczych: „A Piasecki”, „Suchard”, „Pischinger” i utworzenia jednego przedsiębiorstwa, które otrzymało znak firmowy i nazwę: ZPC WAWEL. Pierwsza produkcja WAWELU obejmowała około 75 gatunków wyrobów, co dawało prawie 9 tysięcy ton produkcji rocznie. Dzisiaj WAWEL sprzedaje około 23 tony swoich wyrobów, a asortymentu trudno zliczyć — tym bardziej, że zakład ma możliwość wykonywania produktów także według receptur proponowanych przez kontrahentów.

W ostatnich latach jakościowej zmianie uległo to, co na przykład na Zachodzie jest szczególnie ważne — estetyka opakowań. Produkty sprzedawane dzisiaj, swoim wzornictwem i jakością opakowań nie ustępują produktom zachodnim — często są nawet ładniejsze, a to co w środku, niejednokrotnie zdrowsze od słodyczy zachodnich. Nie dziwią więc zamówienia eksportowe — realizowane praktycznie do niedawna tylko do krajów zachodnich.

Przebojem, który ostatnio doskonale sprzedaje się w polskich sklepach są czekoladki deserowe w pudełkach, których lico stanowią plastikowe, wytłaczane obrazki ze zwierzętami. Dla dzieci podwójna radość — czekoladki można zjeść, a obrazek zawiesić na ścianie. Przebojem staną się też zapewne, pozbawione cukru, niskokaloryczne czekolady dla diabetyków i dla tych, którym szczególnie zależy na zachowaniu linii. WAWEL zapowiada uruchomienie produkcji tej czekolady w najbliższym czasie — mówi kierownik Działu Zbytu p. Maria SROMEK, częściej mnie znakomitymi czekoladkami SWEET DREAMS.

Pełny asortyment bieżącej produkcji można zawsze kupić w trzech firmowych sklepach WAWELU: w os. Kurdwanów, przy

ul. Powstańców Wielkopolskich oraz w Nowej Hucie, w os. Dywizjonu 303. Sklepy firmowe działają od 1990 roku — dodaje pani Maria — pełniąc przy okazji funkcję reklamową naszej firmy, ale przede wszystkim stanowią źródło informacji o preferencjach klientów. W sklepach tych najczęściej sprzedaje się wyrobów czekoladowych i czekoladopodobnych (70 proc.), a następnie karmelków (17 proc.). Resztę sprzedaży stanowi pieczywo cukiernicze — przede wszystkim wafle.

Po wizycie w Zakładach odwiedzamy firmową placówkę w Nowej Hucie. Z daleka widać charakterystyczny firmowy znak WAWELU. W środku kilkusobowa kolejka. Ruch jest u nas dość spory — potwierdza pierwsze wrażenie kierownik sklepu, p. Krzy-



Sklep firmowy ZPC WAWEL w os. Dywizjonu 303. Fot. PAWEŁ ZECHENTER

sztów WŁODARCZYK. Klienci wiedzą, że u nas można kupić wszystko co WAWEL produkuje. Nie bez znaczenia jest także i to, że nasza marża (15—17 proc.) jest niższa niż w innych placówkach spożywczych czy cukierniczych. Z ciekawości pytam co w Nowej Hucie sprzedaje się najlepiej? W odpowiedzi słyszę, że ostatnio najlepiej „idą” orzechowe w czekoladzie i wafle.

Tym, którzy przepadają za słodyczami podajemy adres: Sklep firmowy ZPC WAWEL, os. Dywizjonu 303, pawilon 1. Placówka czynna jest codziennie od 9.00 do 18.00 i w każdą sobotę od 9.00 do 13.00.

JLF

Muzyka w starym Krakowie, 15—31 sierpnia

IX Symfonia Beethovena...

„Nie uznaję innej oznaki wyższości jak dobroć” — tak mówił wielki Beethoven. Wielki, a jednocześnie nieszczęśliwy, biedny, chory, samotny. Wielki artysta-muzyk, którego natura ogromnie skrzywdziła fizycznie upośledzając słuch (o czym wiedzieli tylko bardzo nieliczni, artysta nie mógł przecież wyjawiać świata prawdy, że zmysł, który u niego powinien być najdoskonalszy odmawia mu posłuszeństwa). Cierpiący człowiek wydał dzieła, które wstrząsnęły ludzkością. Do nich należy IX Symfonia, której nie mogło zabraknąć na XVII Międzynarodowym Festiwalu — Muzyka w starym Krakowie.

Festiwal zainaugurowany został koncertem w Kościele Bożego Ciała, 15 sierpnia, na Kazimierzu. W scenarii barokowego wnętrza kościoła, ufundowanego niegdyś przez króla Kazimierza Wielkiego, orkiestra i chór Filharmonii Śląskiej pod batutą Jerzego Swobody zaprezentowała utwory Gabriela Faure i Wojciecha Kilara. Duże przeżycie.

Festiwal trwa do końca sierpnia. Koncerty odbywają się w sabytkowych, starych murach i na świeżym powietrzu. Warto wybrać choćby na jeden wieczór coś z repertuaru światowego dziedzictwa muzyki. Jest oczywiście sporo dzieł Ludwika

van Beethovena. Olbrzymie wrażenie na słuchaczach i uczyniło dzieło monumentalne — IX Symfonia. Tydzień temu, w ubiegły piątek, IX Symfonię d-moll, op. 125 wykonała Orkiestra i Chór Filharmonii Krakowskiej w odnowionym po pożarze wnętrzu Filharmonii. Zarówno orkiestra, jak i chór wprawiły w zdumienie maostrą wykonania. Owacje, jak i sama muzyka Beethovena były żywiołowe.

Warto przypomnieć, że IX Symfonia z chórem końcowym do słów „Ody do Radości” oraz Misza D-dur zostały po raz pierwszy wykonane w Wiedniu 7 maja 1824 roku. Wówczas po-

wodzenie — czytamy w dziele R. Rollanda — zamieniło się w triumf i przybrało nawet charakter buntu. Kiedy Beethoven ukazał się, przyjęto go pięcioma salwami oklasków, a zwycięzcom w tym kraju etykiety, było witanie tylko trzema salwami wejście rodziny cesarskiej.

Policja — pisze dalej wielkiemu człowiekowi — musiała położyć kres tym manifestacjom. Symfonia wzbudziła frenetyczny entuzjazm. Wielu ludzi płakało. Beethoven po koncercie zemdlał ze wzruszenia. Zaniesiono go do Schindlera (bliski przyjaciel Beethovena), przedrzemlał tam w ubraniu, nie jedząc i nie pijąc, całą noc i rano dnia następnego...

W starym Krakowie IX Symfonia także oczarowała słuchaczy. Orkiestrą dyrygował Tomasz Bugaj, partie solowe wykonali — Barbara Zagórzanka (sopran), Krystyna Szostek-Radkowska (mezzosopran), Piotr Kusiewicz (tenor), Radosław Zukowski (bas). A chór przygotował Jacek Mentel.

Jeszcze kilka dni międzynarodowego festiwalu. Kilka urokliwych wieczorów. Dzisiaj na przykład w Kościele św. Piotra i Pawła zaprezentuje utwor własny Krzysztof Penderecki — „Utrętna” (Jutrznia). A w ostatnim dniu sierpnia w Bazylice Mariackiej wystąpi Capella Cracoviensis.

HENRYKA ROSIEK

Ważne dla starających się o renty i emerytury

Coraz więcej ludzi przechodzi na renty i emerytury. Dla każdego, kto przez dziesiątki lat żył z pracy czując się potrzebnym, taka decyzja stanowi często szok. Wszystkim sprawom zwykle trudno zebranie potrzebnych dokumentów. Dobrze gdy pracownik socjalny w danym zakładzie jest zorientowany jakie dokumenty trzeba złożyć w ZUS-ie, aby później, bez problemu i w terminie otrzymać pierwsze pobory rentowe lub emerytalne.

Z mojej wizyty w ZUS-ie, w os. Teatralnym, zdążyłam się zorientować, że większość interwencji u kierownika referatu rent i emerytur Wandy Rusinek oraz Teresy Hytroś i Grażyny Zgłoby, odpowiedzial-

nych za dział obliczania rent i emerytur, jest spowodowane odbitymi na ksero świadectwami o zatrudnieniu. **Rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku** wyraźnie mówi, że dokumenty i dowody oraz pisemne zeznania świadków powinny być dołączone do wniosków w oryginale. Duplikaty mogą stanowić tylko świadectwa szkolne. Stąd wynikają często nieporozumienia. Ludziom, którzy złożyli odbitki świadectw pracy, ZUS odsyła dokumenty do uzupełnienia i wskutek tego sprawy toczą się miesiącami. W niektórych przypadkach ludzie otrzymują tylko zaliczki na poczet rent. Dobrze więc byłoby gdyby każdy zakład pracy wydawał

pracownikowi odchodzącemu na rentę czy emeryturę świadectwa pracy w trzech egzemplarzach z oryginalnymi pieczętkami i podpisami szefów. Tym bardziej, że zdarzają się różne przypadki losowe (wojna, zaginięcie papierów) — wówczas odwołanie świadectwa pracy nieraz bywa bardzo trudne lub niemożliwe.

Przychodzą do ZUS ludzie zdesperowani, często ubliżają urzędnikom, które mówią: *Trudno opisać co my tu przeżywamy w nowohuckim ZUS-ie. Ludzie nie chcą zrozumieć, że to nie my wymyśliły ustawy i paragrafy. W naszym wydziale obliczania rent i emerytur — mówi Grażyna Zgłoba — są nas tylko trzy osoby, a ludzi przychodzi tysiące. Prosimy, niech nasz petenci mają trochę cierpliwości i szacunku dla naszej pracy. Pracujemy w tej firmie po 30 lat, mamy praktykę, ale tylko po dwie re-ce!* **Urszula CISZEK**

Trochę statystyki

Nowohucki policjanci interweniowali w minionym tygodniu 130 razy. Popelniono 39 przestępstw samochodowych w tym skradziono trzy auta, wjmano się do 24.

Odnotowano dwa włamania do mieszkań i siedem do obiektów użyteczności publicznej (m.in. do trzech sklepów, wózkowni i kiosku).

Zarejestrowano osiem pobić rozbił. Zatrzymano 12 nietrzeźwych kierowców.

Wśród 25 innych przestępstw jak zwykle najwięcej zdarzyło się kradzieży: „kieszonek” (plac Tomex) i „na wyrwę”. Skradziono też motocykl i rower. Włamano się do trzech garaży.

Kibice rozbojowcy

Znowu dali o sobie znać wielbiciele piłki nożnej. 19 sierpnia po meczu „Wisła” — „Hutnik” w godzinach wieczornych zdemolowali autobus linii „139” na trasie Kleparz — Prądnik Czerwony. Rozbili lampy oświetleniowe wewnątrz autobusu, uszkodzili drzwi.

Nie obyło się też bez incydentów w czasie meczu, rozgry-

Z KRONIKI POLICYJNEJ

wanego między LKS Łódź a „Hutnikiem” 22 sierpnia br.

Pijani kibice zakłócili spokój nie tylko na stadionie na Suchych Stawach. Dwóch nietrzeźwych zatrzymano w przerwie meczu w os. B-I. Agresywni i ordynarni zaczęli przechodzić.

Zatrzymano też dwóch kibiców (jeden nieletni, drugi 20-latek) za rzucanie kamieniami w innych fanów. Jeden z interweniujących policjantów został także ugodzony. Przebywa w szpitalu z raną głowy.

W biały dzień

W os. Centrum B, w rejonie sklepu „ABC” w biały dzień o godz. 8.30 przechodząc zainkasował cios w oko, od jednego ze zbierających się tam lampów. Niestety, nie jest to osobisty przypadek. Mniej więcej w tym samym czasie w os. Centrum A dwóch młodych mężczyzn znanych dobrze poli-

cji ze swej kryminalnej przeszłości, włamało się do trzech samochodów. Dzięki postawie poszkodowanych i natychmiastowej interwencji policji sprawcy zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie. Jeden z nich został niedawno warunkowo zwolniony z zakładu karnego.

Obroniła się

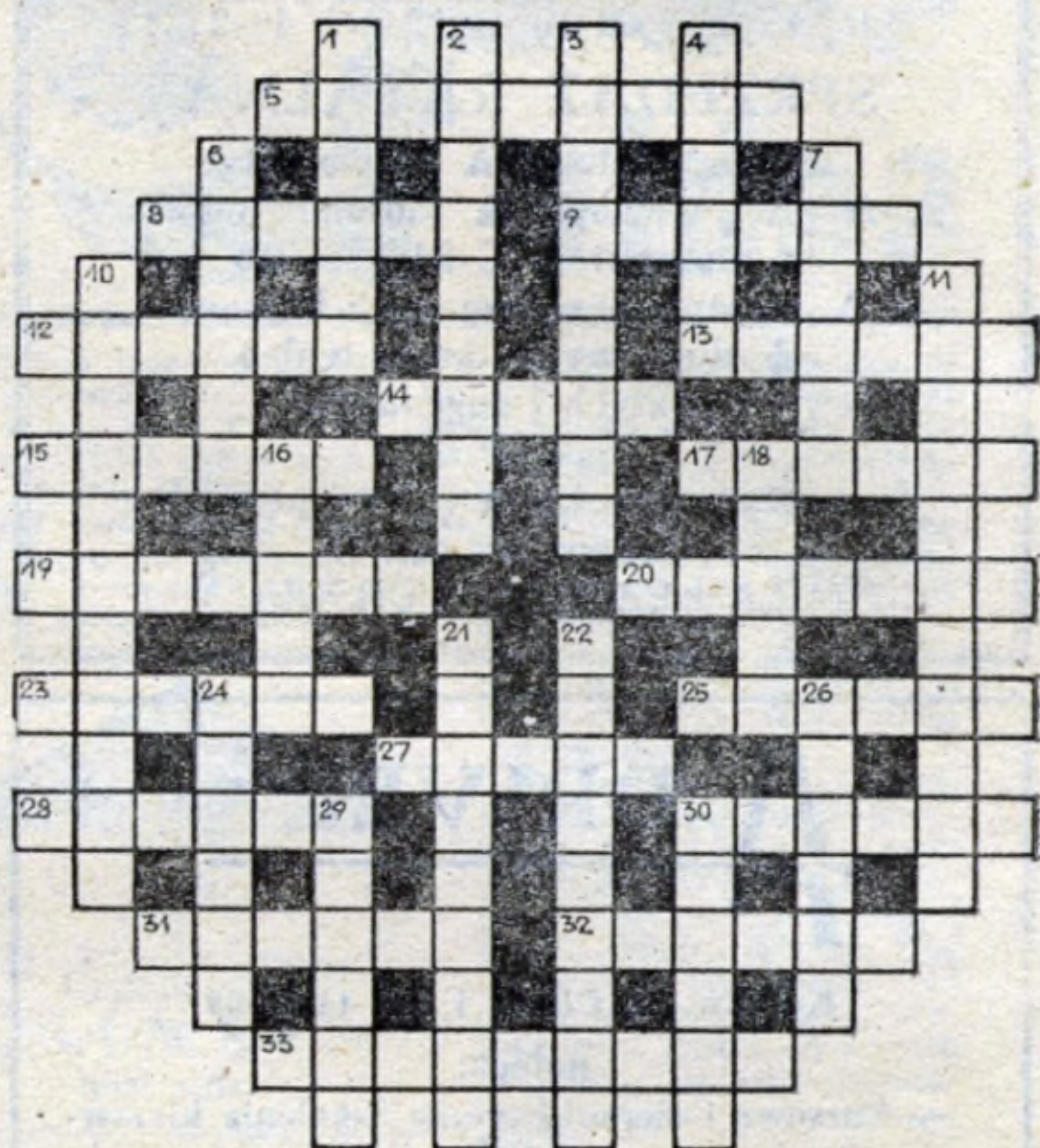
23 sierpnia w nocy (o godz. 2.40) w jednym z nowohuckich osiedli młoda kobieta napadnięta została przez mężczyznę. Przymusił ją, założył na szyję szmatę i usiłował zgwałcić. Napadnięta broniła się jednak skutecznie. Wzywającej pomocy pomogli spóźnieni przechodnie. W wyniku natychmiastowej akcji policji udało się zatrzymać podejrzanego, znanego myśleniczej policji mieszkająca tego regionu.

Niedoszły gwałcieł — człowiek, którego sam wygląd budzi strach; brudny obtagany, bosi, mieszkający praktycznie na dworcach otrzymał — dozór policyjny!

Nam pozostało jedynie ostrzec panie przed samotnymi spacerami.

(jdz)

KRZYŻÓWKA 35



POZIOMO: 5. tkanina z wełny, prążkowana, na piaszcze i wiątrówki, 8. wśród Smurphów, 9. gatunek antylopy, 12. hazardowy oszust karciarzy, 13. oznaka infekcji płuc, 14. miasto nad Ochnią, woj. łódzkie, 15. część kuchenki, 17. dzikie kaczątko, 19. nuklearny „zapalnik”, 20. węgierskie morze, 23. lament, lkanie, szloch, 25. popularny lek przeciwbólowy, 27. szkwał, 28. w kuchni do robienia koktaili, 30. też był stolicą, 31. urządzenie do odparowania soli, 32. sędzia ludowy, 33. park narodowy w Tanzanii, rezerwat zwierząt kopytnych.

PIONOWO: 1. puma, 2. jadowity pajak, 3. radiowy lub TV, 4. wiązka zboża, 6. półfabrykat na kapelusz, 7. zimny półwysep w USA, 10. do tej grupy należą rozgwiazdy, strzykwy, węzowidła i inne, 11. zadufanie, mania wielkości, 16. nieprzetłumaczalny wyraz, 18. powieść Bolesława Prusa, 21. zewnętrzna arkadowa weranda, 22. drobna pomoc w wykonaniu lub ułatwieniu czegoś, 24. oddział harcerzy, 26. śląskie miasto (za-głębie węglowe), do XV w. ośrodek handlu rybami, 29. Ludwikowe naczynie, 30. część działu.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać do 3 września br.

Rozwiązanie krzyżówki nr 34

POZIOMO: 7. cyngiel, 8. sponsor, 9. Drezno, 10. łacina, 11. nar-ty, 14. enota, 16. zegar, 17. reforma, 19. Albania, 21. Split, 23. lania, 25. waran, 27. brzoza, 28. Algier, 29. winieta, 30. szer-nik.

PIONOWO: 1. cytryna, 2. zgrzyt, 3. demon, 4. opaly, 5. knucie, 6. wodniak, 12. amfibia, 13. tyrania, 15. Arbat, 16. zawał, 18. opornik, 20. miseria, 22. ironia, 24. Angara, 25. Warta, 26. nafta.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 33 numerze „Głosu” wylosowała Magdalena Saganiak, Kraków, ul. Francesco Nullo 13. Nagroda do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Spośród ryb szczególny „zmysł wodny” posiadają węgorze. Są to ryby o niezwykle interesujących zwyczajach. Co roku opuszczają rzeki Europy i Ameryki, wędrują na obszar Morza Sargassowego, na południowy zachód od Bermudów. Tu następuje tarło i tu rozwijają się larwy o płaskim, listkowatym wyglądzie. Ich rodzice wkrótce giną, a larwy dorastają w ciągu pierwszego roku do 25 mm. Przesuwając się z głębokości 200—300 metrów ku powierzchni dają się unosić prądom w kierunku północno-wschodnim.

W drugim roku życia osiągają już długość 50—60 mm, wreszcie w trzecim zbliżają się do wybrzeży Europy, gdzie przeobrażają się w węgorze szkliste, rybki zupełnie przezroczyste, grubości zapalki, długości 6—8 cm. Na początku czwartego roku życia rozpoczynają wędrówkę w górę rzek.

Węgorze w tej wędrówce pokonują nieprawdopodobne przeszkody — wodospady, ściany skaliste. Setki ich giną po drodze, ale miliardy posuwają się dalej. Wędrówka trwa około roku. Młode węgorze wybarwiają się, zaczynają żerować. W wodach słodkich żyją 8—12 lat, tuż się, osiągają dojrzałość płciową i rozpoczynają wędrówkę ku Morzu Sargassowemu.

Piwo znane było w Mezopotamii już przed 7 tysiącami lat. 4 tysiące lat temu wydano w Egipcie nakaz zamknięcia piwiarni. Ten nakaz odnaleziony został w starożytnych zapiskach kronikarskich.

Rekordową konsumpcję piwa notuje się w Północnym Terytorium Australii, gdzie rocznie na głowę ludności przypada ponad 230 litrów piwa. Najdłuższy na świecie bufet piwny znajduje się w Mildura. Ma on 85 metrów długości i zaopatrzony jest w 32 krany z piwem. (opr. R)

TEATR LUDOWY

28—31.08 (od piątku do poniedziałku), godz. 20.30 — „Cyd” (Spektakl plenerowy, Collegium Iuridicum, ul. Grodzka 53).

KINA

ŚWIATOWID — Centrum: Naga broń (USA 1. 12) g. 18, 20.

SWIT — Hook (USA 1. 12) g. 16, The Doors (USA 1. 15) g. 18.15, Milczenie owiec (USA 1. 18) g. 20.30.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

WYPOŻYCZALNIE KASET VIDEO

„COBRA” Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon. do soboty: 10—19 w niedziele: 9—14 „INTERVIDEO” pl. Bieńczyce paw. 14 zaprasza codziennie 9—19, sobota 9—16, niedziela 10—16. „RAMBO” os. Wysokie 20E zaprasza pon — piąt. 11—19.30, sobota 10—16.30, niedziela 9.30—13.30.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.

KN

Kalendarz Nowohucki

Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.

Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.

Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.

Dywizjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.

Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.

Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.

Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

ŚLUSZY Miejskie i LOKALNE

Pogotowie 899, Straż Pożarna 993, Policja 997, Pogotowie Gazowe 992, Toksykologia 11-99-99, Informacja o lekach 11-07-65 (8—15).

Policja os. Zgody 44-44-44, Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pogot. Elektryczne: 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-03 (osiedla na zachód od ul. Kołomyjskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie), 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne); PGM awarie poza budynkiem 44-12-10; Pogot. c.o 44-38-46; Wodociągi: 48-28-61.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog pedagog seksualog Leczenie nerwic Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów pediatrów dermatologa EKG w domu Zgłoszenia codziennie tel. 44-10-49 w godz. 10—20

KWACIARNIA „KALINA”

(os. Centrum D, bl. 1)

sob. 8—15 śledz 9—13

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

♦ Sklep spożywczy — os. Na Skarpie 35.

♦ „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34

♦ „ABC” — os. Centrum B, bl. 5.

GIELDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 8—15

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9

sklep czynny od 10 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

- ▲ magnetofony ▲ odtwarzacze
- ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony
- ▲ komputery C-64 i Amiga
- ▲ wentylatory domowe i biurowe
- ▲ duży wybór kaset wideo (czystych i nagranych)

ponadto:

wypożyczalnia kaset video i płyt CD
(zachęcające ceny!)
MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

A „DRIVER”

Kraków, os. Córalski 4, tel. 44-38-98

poleca:

- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców
- wczasy z prawem jazdy
- wczasy krajowe (zniżka dla rodzin)
- przewozy: Francja, Niemcy
- ubezpieczenia TUiR „WARTA” SA

BIMAG HURT – DETAL

Kraków-Nowa Huta, os. 2 Pułku Lotniczego

Pawilon Nr 1, tel. 48-64-60

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–16, w soboty od 7.30 do 13.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycznych z Zakładów Papierniczych w Krakowicach.

Nowo otwarty

DOM MEBLOWY

F.H. „EMKA” s.c.

os. Kościuszkowskie 5 (pawilon)

oferuje:

szeroki wybór mebli

i zaprasza pon.–piąt w godz. 11–19, soboty 9–14

FIRMA HANDLOWA „VIRGO”

os. Urocze 4, tel. 44-43-67

- Obuwie męskie sportowe
- Duży wybór obuwia tekstylnego (męskie, damskie, młodzieżowe, dziecięce)
- Sportowa odzież męska
- Garnitury

ATRAKCYJNY WYBÓR!

oraz

WSZYSTKO DLA PSA I KOTA

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę.

Zapraszamy w godz. 11–19, w soboty 11–14

TV

28. VIII. — 3. IX.

PIĄTEK

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości
9.10 Teleferie „Interpodwórko” oraz film z serii „Zoom” „Stefania w Himalajach”
10.05 Między niebem a niebem — wojskowy program publicystyczny
10.35 „Syn wyspy” (8) — serial prod. USA
11.30 Wakacyjna szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
16.20 Program dnia
16.25 Kino Teleferii: „Znak orla” (13) — „Dwa podarunki” — serial TVP
17.00 Teleexpress
17.20 „Syn wyspy” (8) — serial prod. USA
18.05 Muzyka żydowska w Krakowie (2)
18.20 Za kierownicą
18.35 W kinie i na kasecie
19.00 Wieczorynka: „Kacper i jego przyjaciele”
19.30 Wiadomości
20.10 29. Sopot Festival '92, cz. 1 — koncert „Bursztynowe Laury '92”
22.00 Wiadomości
22.20 29. Sopot Festival '92, cz. 2 — koncert gwiazd
23.30 „Zajazd pod zielonym ludkiem” (3 ost.) — serial prod. ang.
0.20 „Chłopcy z Placu Brojni”

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.40 Przeboje MTV
8.00 Program lokalny
8.30 „Przygody Supermana” — serial animowany prod. USA
8.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
17.10 Mały Businessman '92 (2)
17.30 Ad vocem — program Jerzego Bralczyka
18.00–21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 „Dama z portretu” — film fabularny prod. ang. (1936 r. — 80 min.) reż. Alexander Korda, wyk.: Charles Laughton, Gertrude Lawrence, Elsa Lanchester

Biograficzny film pokazujący ostatnie lata życia Rembrandta, wypełnione pracą i samotnością, rozświetlone tylko uczuciem do kobiety, u której malarz szukał pociechy po śmierci żony Saskii. Z piętyzmem odtworzone wnętrza i atmosfera epoki. Jedną z lepszych ról wybitnego aktora Charlesa Laughtona, największe osiągnięcie reżyserskie Alexandra Kordy, choć film poniósł klęskę kasową.
23.00 „Benny Hill” — angielski program rozrywkowy
23.30 „Noc cykad” (1)
24.00 Panorama
0.10 „Noc cykad” (2)

SOBOTA

PROGRAM I

7.30 Program dnia

7.35 Wieści
7.55 Wszystko o działce
8.15 Rynek agro
8.35 „Turniej lotniczy” cz. 2 — widowisko publicystyczne
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści” — „Uciekinier” cz. 2
10.55 „Znak orla” (14 — ost.): „Najwyższa godność” — serial TVP
11.30 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.00 Wiadomości
12.10 Wędrowki dalekie i bliskie: „13 tysięcy wysp” — film dokumentalny produkcji indonezyjskiej
12.45 Sobotnie rendez vous — wszystko o szkole
14.05 Eko — echo
14.10 My i świat
14.30 Z archiwum Teatru Telewizji: Aleksander Fredro — „Rewolwer”, reż. Jan Swiderski, wyk.: Jan Swiderski, Barbara Wrzesińska, Marek Walczewski, Jan Kobuszewski
15.55 Mistrzostwa Świata na żużlu — transmisja (w przerwie: Teleexpress)
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Dobranoc: „Przygód kilka wróbia Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.10 Magazynio — program satyryczny
20.30 29. Sopot Festival '92, cz. 1 — koncert laureatów
22.15 Wiadomości
22.30 29. Sopot Festival '92, cz. 2 — koncert gwiazd
0.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
7.35 Kaliber '92 — wojskowy program publicystyczny
8.00 Halo lato
8.10 „Mała księżniczka”: „Wizyta pani burmistrzowej” — serial animowany produkcji japońskiej
8.35 La la mi do, czyli porykiwanie szarpidrutów
9.05 Auto — magazyn
9.35 Halo lato
9.40 Tacy sami — program w języku migowym
10.00 „Ich troje” — rodzina Sadowskich
10.20 Magazyn przechodnia
10.30 Seans filmowy — program Ewy Banaszkiewicz
11.00 Halo lato
11.15 Polska Kronika Filmowa
11.25 Akademia Filmu Polskiego: „Dwaj panowie N” — film sensacyjno-kryminalny (r. prod. 1961, 96 min.), reż. Tadeusz Chmielewski, wyk.: Stanisław Mikulski, Joanna Jędrzyka, Barbara Wrzesińska, Wacław Kowalski
Urzędnik gromadzący dla rozrywki informacje o ludziach urodzonych 29 lutego odkrywa przypadkowo, że istnieje dwóch ludzi o identycznych personaliach. Natychmiast zostaje zamordowany i śledztwo rozpoczyna jego syn — milicjant, który wpada na trop ogromnej afery szpiegowskiej...
12.55 Halo lato
13.00 Zwierzęta świata: „Zwierzęta półwyspu olimpijskiego” — serial dokumentalny produkcji fińsko-angielskiej
13.25 Halo lato
13.40 Studio Sport
14.25 Halo lato
14.30 Notowania mini-listy przebojów
14.45 „Gang Olsena wyrusza do Paryża” — komedia produkcji duńskiej (r. prod. 1981, 97 min.), reż. Erik Balling, wyk.: Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Paul Bundgaard
16.25 Losowanie Totalizatora Sportowego
16.30 Panorama
16.40 „Rodzinny bumerang” (17) — serial produkcji angielsko-australijskiej
17.10 Halo lato
17.20 „Za chwilę dalszy ciąg programu” — program satyryczno-rozrywkowy Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
17.40 Halo lato
18.00 Program lokalny

18.30 Ale kino, cz. 1 — komediowy film montażowy prod. angielskiej
19.20 Halo lato
19.30 „Beż protekcji” — Michał Zaborowski — reportaż
19.55 Halo lato
20.00 „Ale kino” cz. 2 — komediowy film montażowy prod. angiel.
20.50 Halo lato
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę
21.30 Halo lato
21.40 Stan rzeczy — program publicystyczny
22.00 „Maż pani ambasador” (4) — serial prod. francuskiej
23.00 Złote hity „Piwnicy pod Baranami” — koncert jubileuszowy z okazji 35-lecia
24.00 Panorama
0.10 „Rozróżba” — film fabularny produkcji francuskiej (93 min.), reż. Jean-Claude Missiaem, wyk.: Robin Renucci, Veronique Genest, Gerard Desarthe
1.40 Zakończenie programu

NIEDZIELA

PROGRAM I

7.55 Program dnia
8.00 Rolnictwo na świecie — RFN
8.15 Dylematy
8.35 Notowania
9.00 Kino Teleferii: „Wyspa skarbów” (5) — serial prod. włoskiej
10.30 „W 80 dni dookoła świata” (1): „Wyzwanie” — serial dokumentalny produkcji angielskiej
11.20 Telewizyjny koncert życzeń
11.50 Magazyn „Morze”
12.20 Tydzień
13.00 Wakacyjny koncert życzeń Tęczowego Music-Boxu
13.30 Raport — publicystyka międzynarodowa
13.50 W starym kinie: gwiazdy starego kina — Jean Harlow: „Żona czy sekretarka” — komedia obyczajowa produkcji USA (r. prod. 1936, 88 min.), reż. Clarence Brown, wyk.: Jean Harlow, Clark Gable, Myrna Loy
15.25 100 pytań do...
16.05 Rhythmic
16.40 Biznessa — telewizyjny klub kobiet interesu
17.00 Teleexpress
17.20 „Dynastia” — serial produkcji USA
18.10 7 dni — świat
18.40 Program rozrywkowy
19.00 Wieczorynka — Walt Disney przedstawia: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Zawsze się znajdzie jakaś robota” (4 — ost.) — serial produkcji francuskiej
21.40 Krzysztof Daukszewicz '92
22.10 Spotkanie z reportażem francuskim: „Brunatna dżuma”
22.40 Sportowa niedziela
23.20 „Pożarowisko” — nowela TVP (r. prod. 1968, 29 min.), reż. Ryszard Ber, wyk.: Wiesław Michnikowski, Alina Janowska, Kazimierz Rudzki
23.50 „Gdybym był królem”
24. Zakończenie programu

PROGRAM II

6.55 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
7.25 Film dla niesłyszących: „Zawsze się znajdzie jakaś robota” (4 ost.) — serial prod. francuskiej
8.55 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.00 „Świat jest jeden”: „Zagłada” — film dokumentalny Stanisława Szwarca-Bronikowskiego
9.30 Program lokalny
10.30 „Różba co chceta” — listy do zespołu, program Jerzego Owsiaaka
10.50 Halo lato
11.00 „Animals”
11.50 Halo lato: „Szok” — program kabaretu „Klika”
12.05 Truskawkowe studio — program dla młodzieży

12.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Zyjąca planeta” (9) „Granice łądów” — serial dokumentalny produkcji angielskiej

13.25 Halo lato

13.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego

14.00 Halo Lato

14.05 „Droga ku wojnie”: „Stany Zjednoczone” — serial dokumentalny produkcji angielskiej

14.55 Wydarzenie tygodnia

15.20 „Godzina z Hanna-Barbera”

16.15 Halo lato

16.30 Panorama

16.40 „Rodzinny Bumerang” (16) — serial produkcji australijsko-angielskiej

17.05 Wielka gra

18.00 „Szczęśliwy rzut” — teleturniej

18.20 „Alternatywy 4” (9 — ost.): „Upadek” — serial TVP

19.20 Europejski Miesiąc Kultury: „Wieczór Wagnerowski” cz. 2, wyk.: Jadwiga Rappe, Ewa Iżykowska, George Gray, Orkiestra PR w Krakowie pod dyr. Jose Marii Floranie jr.

20.05 Telekonferencja „Dwójki”

21.00 Panorama

21.30 Gadająca skrzynka

21.40 „Tylko ty...” — dramat obyczajowy produkcji USA (r. prod. 1984, 98 min.), reż. Adam Brooks, wyk.: Brooke Adams, Griffin Dune, Karen Young

23.20 Koncert Ozzy'ego Osbourne'a (1)

24.00 Panorama

0.10 Koncert Ozzy'ego Osbourne'a (2)

0.30 Halo lato: „Ernest-wampir”

0.35 Zakończenie programu

8.10 Program lokalny

8.40 „Tajemnicze złote miasta” (1) — serial animowany produkcji francusko-japońskiej (39 odcinków)

9.10 „Pokolenia” — serial produkcji USA

9.30 Hobby

10.00 Billy Joel — koncert na Yankee Stadium

11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Sport

16.55 „Pokolenia” — serial produkcji USA

17.20 Przegląd kronik filmowych (Ribbentrop w Moskwie oraz niemiecki film „Zatoka Gdańska”)

18.00 Program lokalny

18.30 „Tajemnicze złote miasta” (1) — serial animowany produkcji francusko-japońskiej (powtórzenie)

19.00 „Decyzja” — film fabularny produkcji włosko-francuskiej (r. prod. 1955, 92 min.), reż. Yves Allegret, wyk.: Gerard Philippe, Jean Lefevre

20.35 Rock steady — koncert Notting Hillbillies

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.45 „Dzieciaki, kłopoty i my” — pilot serialu komediowego produkcji USA (r. prod. 1985, 24 min.), reż. John Pasquin, wyk.: Alan Thicke, Joanna Kerns, Kirk Cameron

22.10 „Requiem wojenne” — film angielski do muzyki Beniamina Britana, reż. Derek Jarman, wyk.: Peter Pears, Dietrich Fischer-Dieskau, Laurence Olivier, Nathaniel Parker

24.00 Panorama

20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: „Dyktator” — film fab. prod. USA (1940 r., 128 min.), reż. Charles Chaplin, wyk.: Charles Chaplin, Paulette Goddard, Jack Oakie

„Jedno z bardziej dojrzałych dzieł późnego Charlie Chaplina. Metafora współczesnego mu świata, przeczuwająca zagrożenie jakim dla ludzkości był Adolf Hitler. Chaplin wykażal w filmie artystyczną i społeczną intuicję.

22.20 Listy o gospodarce

22.45 Wiadomości

23.00 Pierwszy Światowy Zjazd Kombatanów Polskich — pr. dokumentalny

23.35 Szafa — program o modzie

0.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Kapitan Planeta i planetarianie” (9): „Niezwykła przygoda” — serial animowany produkcji USA

9.10 „Pokolenia” — serial produkcji USA

9.30 Świat kobiet

10.00 „Rock steady” — film muzyczny produkcji angielskiej

10.50 Teleklinika doktora Anatolija Kaszpirowskiego

11.15 Na życzenie — powtórki najciekawszych programów „Dwójki”

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 „Z kart krakowskiego archiwum” — sprawa Janiny Borowskiej

16.55 „Pokolenia” — serial produkcji USA

17.20 Ojczyzna — polszczyzna — o Stefanie i Elżbiecie

17.40 Moja wiara

18.00 Program lokalny

18.30 „Kapitan Planeta i planetarianie” (9) — serial animowany produkcji USA

18.55 Europuzzle

19.00 „Operacja Tygrys czyli bohaterowie II” — serial produkcji angielsko-australijskiej

20.00 Punkt widzenia

20.30 Kobiety w jazzie (4)

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.45 Vademezum teatromana — Teatr im. St. I. Włkiewicza w Zakopanem

22.20 „Pod obcym niebem” (1) — film dokumentalny Zbigniewa Wawra

23.20 Orzeł Biały — pieśń żołnierskie w wyk. Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego W.P.

24.00 Panorama

16.00 Program dnia

16.05 Dla dzieci: „Podwórko” — program kabaretowy oraz film produkcji angielskiej z serii: „Oddział dziecięcy” (1)

17.00 Teleexpress

17.20 „Syn wyspy”

18.05 „Trąba, czyli zapis znaków ku przestrodze” — reportaż

18.40 „My i świat”

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

20.10 Studio sport

22.00 Magazyn sejmowy

22.30 Piosenkę z „Butiku” (1) — wyk.: Krzysztof Daukzewicz, zespół teatru „Rampa”, Ryszard Rynkowski, Alicja Majewska

22.45 Wiadomości

23.05 „Z biegiem lat, z biegiem dni” (1) — „Kraków 1874 r.”, serial TVP (r. prod. 1980), reż. Andrzej Wajda wyk.: Izabella Olszewska, Bolesław Nowak, Anna Polony, Jerzy Bińczycki

0.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Piłkarze” (12) — serial animowany produkcji japońskiej

9.10 „Pokolenia” — serial produkcji USA

9.30 Świat kobiet

10.00 „Rock steady” — serial muzyczny produkcji angielskiej

10.50 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Sport — gem, set, mecz

16.50 Losowanie Totalizatora Sportowego

16.55 „Pokolenia” — serial produkcji USA

17.20 Magazyn ekologiczny

17.40 Sposób na starość

18.00 Program lokalny

18.30 „Piłkarze” (12) — serial animowany produkcji japońskiej

18.55 Filmy Juzo Itamiego: „Tampopo” — film produkcji japońskiej (r. prod. 1986, 110 min.), wyk.: Tsutomu Yamazaki, Nobuko Miyamoto, Msji Ykusha

21.00 Panorama

21.30 Ekspres reporterów

22.05 „Kwoth” — impresja filmowa

22.30 „Mein Krieg” — film dokumentalny

24.00 Panorama

18.35 Magazyn katolicki

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

20.10 „Zawód policjant” (10): „Walka” — serial produkcji USA

21.05 Spiewam, czyli jestem — Irena Santor

21.45 Tylko w „Jedynce”

22.00 Wiadomości gospodarcze

23.05 „Wódka, pozwól żyć”

23.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Nowe przygody He-mana” — serial animowany produkcji USA

9.10 „Pokolenia” — serial

9.30 Świat kobiet

10.00 Robert Plant „Now and zen” — film produkcji angielskiej

10.35 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie — powtórki najciekawszych programów „Dwójki”

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Aktualności „Dwójki”

16.55 „Pokolenia” — serial produkcji USA

17.20 „Wspólna Europa” (10) ochrona środowiska

17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej — Aleksandra Malachowskiego

18.00 Program lokalny

18.30 „Nowe przygody He-mana” — serial animowany produkcji USA

18.55 Europuzzle

19.00 „Odlecieć stąd” (10) — serial produkcji USA

19.45 „Zwiedzisz w jednym dniu” (8) — Zamość

20.00 Bez znieczulenia — program Wiesława Walendziaka

20.30 Wielka piłka

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.45 „Powtórka z przeszłości” — program rozrywkowy

22.00 Teatr Sensacji — Jerzy Janicki wg Michała Wojewódzkiego: „Akcja V” (1) — „W połowie drogi”, reż. Andrzej Zakrzewski, wyk.: Jan Englert, Igor Śmiałowski, Ignacy Machowski, Teofila Koronkiewicz, Barbara Wrzesińska (spektakl z 1973 r., 32 min.)

22.55 „Droga ku wojnie” (8) — „Wojna światowa”, film dokumentalny produkcji angielskiej

24.00 Panorama

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 Program dla dzieci

10.00 „Dynastia” — serial produkcji USA (powtórzenie)

11.00 „Pierwsze 365 dni życia dziecka” (1) — noworodek

11.30 Hybrydy '92 (1) — Ogólnopolski Przegląd Piosenki Autorskiej

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15 Krzysztof Kamil Baczyński — widowisko poetyckie

12.50 Cwiczenia z Czechowa

13.35 „Wokanda historii” — Józef Mackiewicz

14.05 Telewizja Edukacyjna zaprasza

15.55 Program dnia

16.00 Teleferie z „Luzem”

17.00 Teleexpress

17.20 „Alf” — serial produkcji USA

17.50 Klub dobrej książki

18.10 „Magazynio” — program satyryczny

18.20 „Podróże na Kresy” — Kolomyja (2) — reportaż Stanisława Augustyka

18.45 Pocztówki z wakacji

19.00 Wieczorynka — widowisko teatralne: „A gdzie ja się biedniuteńki podzięję?” (3)

19.30 Wiadomości

20.05 Antena

20.30 Teatr Telewizji — Włodzimierz Parzyński: „Polityka” — reż. Michał Kwieciński, wyk.: Anna Seniuk, Joanna Szczepkowska, Jerzy Kamas, Stanisława Celińska

21.55 Śpiewajmy poezję (2)

22.25 Reportaż

22.45 Wiadomości

23.05 „Pogranicze w ogniu” (1) — serial TVP (r. prod. 1988, 24 odcinki), reż. Andrzej Konic, wyk.: Cezary Pazura, Olaf Lubaszenko, Joanna Janowska, Janusz Bukowski, Henryk Machalica, Sława Kwaśniewska

24.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 „Mama i ja”

9.30 Domowe przedszkole

9.55 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Pogranicze w ogniu” (1) — serial TVP (powtórzenie z poniedziałku)

11.00 Giełda pracy, giełda szans

11.20 Przyjemne z pożytecznym

11.30 Kultura ludowa

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15 — 16.00 Telewizja Edukacyjna

12.15 Magazyn notowań: interwencjonizm w rolnictwie — Agencja Rynku Rolnego

12.45 „Świat chemii” (1) — serial dokumentalny produkcji USA

13.15 Kuchnia — czerpać wodę sitem

13.30 „Fizyka półzartem” (1): „Wiry powietrzne” — serial dokumentalny produkcji RFN

13.45 Co, jak i dlaczego? — dlaczego wszystko spada w dół

14.00 Surowce: cyna — serial dokumentalny produkcji RFN

14.20 Tele — komputer

14.40 Co jest grane?

14.55 „Przybysze z Matpłanety”

15.25 My w kosmosie

15.40 Laboratorium — „Zwariowany świat”

16.00 Program dnia

16.05 Tik-tak — program dla dzieci oraz „Dennis — zawiadziaka” — serial produkcji francuskiej

16.45 Język angielski dla dzieci

17.00 Teleexpress

17.20 „Tom i Jerry” — serial animowany produkcji USA

17.50 Bill Cosby Show — serial prod. USA

18.15 „Odolafiska” — program publicystyczny

18.45 Legendy Września: Krojanty — wojskowy program dokumentalny

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

ŚRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 „Mama i ja”

9.30 Domowe przedszkole

9.55 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Dyktator” — film fabularny prod. USA (powtórzenie)

12.05 Wiadomości

12.15 — 16.00 Telewizja Edukacyjna

12.15 Magazyn notowań — co to jest giełda?

12.45 Chochlikowe osoty, czyli zmagania z ortografią — „ó” i „u”

13.00 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej — Janusz Albrecht

13.25 Pejzaż obiektywny — pejzaż subiektywny

13.50 Poczty nauki polskiej — Julian Krzyżanowski

14.20 Swego nie znacie — katalog zabytków

14.30 „Pan Tadeusz” — Introdukcja

14.35 Teatr Telewizji: Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz”, Księga I — „Gospodarstwo” reż. Adam Hanuszkiewicz, wyk.: Adam Hanuszkiewicz, Henryk Machalica, Mieczysław Voit, Andrzej Zatorski

15.30 Szkoły w Europie — szkoła dwunastu narodów (Luksemburg)

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 „Mama i ja”

9.30 Domowe przedszkole

9.55 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Abigail” (4) — serial produkcji węgierskiej

11.30 „Żołnierz nieznan” — wojskowy program dokumentalny

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15 — 16.00 Telewizja Edukacyjna

12.50 Notatki przyrodnicze — pierwszy miesiąc jesieni

13.05 „Szerpowie” — film dokumentalny Szymona Wdowiaka

13.55 Mieszkamy w Polsce — w Tatrach

14.25 Nie tylko dinozaury — 1. program z nowego cyklu o prehistorii

14.50 „Dookoła świata” — „Tropem odkrywców Ameryki”

15.25 Zwierzęta świata: „Tajemnicza przyroda” (1) — „Efemeryczny las” — film dokumentalny produkcji angielskiej

16.00 Program dnia

16.05 Kwant — program dla młodzieży

17.00 Teleexpress

17.20 „Sława” (8) — serial produkcji USA

18.20 Mini-portrety — Jolanta Barcik

Program lokalny TV KRAKÓW

PIĄTEK — 28.08

18.00 Kronika

18.30 „Od komuny do kruchty”

19.00 „Best and worst” — program amerykański o niekonwencjonalnych dyscyplinach sportu cz. 1

19.15 „Dwóch na dwóch”

19.35 „Samurajowie — Sztuka walki i życia”

19.55 „Best and worst”

20.15 „Teatr bez granic”

20.25 „Antystacja”

SOBOTA — 29.08

18.00 Kronika

18.15 „Niepospolity proboszcz” — program Redakcji Katolickiej

NIEDZIELA — 30.08

9.30 „Windsurfing”

10.00 „Lokalny Koncert Zyczeń”

WTOREK — 1.09

8.10 „Ranny robak złapie ptaszka” — film rysunkowy

8.20 „Euroturizm — Bawaria”

ŚRODA — 21.09

8.10 „Rodzina Merian” — serial fab. prod. austriackiej

CZWARTEK — 3.09

8.10 „Przyjaciele” — film rysunkowy

8.25 „Euroturizm — Rotterdam”

PIĄTEK — 4.09

8.10 „Świnka Porcy. przedstawia — Nieśmiały torreador” — film rysunkowy

8.25 „Euroturizm — Zimowe wzgórza Szwecji”

Z

Zdrowie i uroda Ziołowe kąpiele

USPOKAJAJĄCA...

Wspaniale uspokajająco działa kąpiel rumiankowa. Trzeba ją przygotować następująco: 10 dag koszyczków rumianku zalewamy 3 l wody. Doprowadzamy na krótko do wrzenia, pozostawiamy około kwadransu pod przykryciem, następnie przecedzamy i wlewamy do wanny z ciepłą wodą. I rozkoszujemy się wonną kąpielą. Około 20 minut takiej kąpeli dezynfekuje całe ciało, łagodzi stany zapalne skóry, wpływa ogólnie rozluźniająco, relaksująco. Warto spróbować.

PRZECIWRHEUMATYCZNA...

Gdy cierpimy na bóle reumatyczne, gdy bóle mięśniowe zakłócają spokojny sen, można te dolegliwości złagodzić, przyrządzając wcześniej stosowną kąpiel ziołową. Kąpiel jałowcowa pomaga w reumatyzmie, artretyzmie i przy wysypkach skórnych.

Około 1 kg młodych gałązek krzewu i garść owoców gotujemy przez kilka minut w 2 l wody. Wywar następnie przecedzamy i wlewamy do wanny z ciepłą wodą. Kąpielmy się około 15 min.

OCZYSZCZAJĄCA...

To kąpiel z waleriany czyli kozłka lekarskiego. Do naczynia z wrzącą wodą wrzucamy dwie garści suszonego korzenia kozłka. Gotujemy około pół godziny i pozostawiamy pod przykryciem przez następne pół godziny. Odwar wlewamy do wanny z ciepłą wodą i kąpielmy się 20-30 minut. Taka kąpiel jest polecana przy wszystkich chorobach nerwowych, podrażnieniach skóry. Posiada także zalety — oczyszczania porów skóry. Poczujemy się więc odświeżeni, zrelaksowani.

Ziołowe kąpiele polecają ziołarze oraz lekarze. Sklepy zielarskie są coraz lepiej zaopatrzone. Nie ma więc problemu z zakupem ziół, jeśli jesteśmy zbyt wygodni, lub nie mamy czasu na wędrowki i zbieranie wśród pól i lasów.

(opr. R)

Gdy dziecko boi się szkoły

Z mgr MAGDALENĄ SĘKOWSKĄ, psychologiem Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

■ Za kilka dni wrzesień. Dla wielu rodziców oznacza to początek problemów związanych ze szkołą...

— To źle gdy już z góry nastawiamy się na to, że będą problemy. Ale trudno nie zgodzić się i z tym, że szkoła to wielki problem dla niejednego z rodziców.

■ Dlaczego tak wiele dzieci nie lubi szkoły, a część z nich wręcz panicznie się jej boi?

— To złożony problem. Część przyczyn leży po stronie szkoły i wiąże się z przyjętym dotychczas modelem szkolnictwa, organizacją nauczania czy strukturą kadry, przygotowaniem nauczycieli i ich postawami wobec uczniów. Część przyczyn leży po stronie rodziny i wiąże się z niezbyt właściwym wychowaniem dziecka, co w konsekwencji prowadzi do takiego a nie innego ukształtowania jego osobowości. Niekorzystny zbieg tych wszystkich okoliczności, w skrajnej formie prowadzi do tego, że dziecko całkowicie odmawia uczęszczania do szkoły w związku z odczuwaniem na jej terenie silnego lęku. Mówimy wtedy o fobii szkolnej, którą obserwujemy najczęściej u dzieci kilkunastoletnich i u młodzieży. Rzadziej u dzieci w młodszym wieku szkolnym (uczących się w klasach I-IV).

■ Czy są jakieś charakterystyczne objawy fobii szkolnej?

— Najczęściej zaczyna się od dolegliwości somatycznych jak bóle brzucha, nudności, biegunki, omdlenia, rzadziej bóle i zawroty głowy. Co charakterystyczne, dolegliwości te pojawiają się w godzinach rannych i ustępują gdy rodzice zdecydują się na pozostawienie ucznia w domu.

■ Jaki skutek wywołuje próba przewy-

cięcia tych zachowań przez rodziców i postanie dziecka — pomimo wszystko — do szkoły?

— Objawy najczęściej przybierają na sile tak, że nauczyciel bywa zmuszony odesłać dziecko do domu jako bardzo chore.

■ Jak dzieci sobie to wszystko tłumaczą? Przecież rodzice do pewnym czasie zauważają związek między dolegliwościami a szkołą i chyba mówią o tym dziecku?

— Niezależnie od objawów somatycznych, dziecko stara się przekonać rodziców (i siebie także), że jego niechęć do szkoły spowodowana jest zbyt dużą trudnością przerabianego materiału, niesprawiedliwym postępowaniem nauczyciela, złośliwością kolegów itp. To, niestety tylko tzw. racjonalizacja odczuwanej niechęci do szkoły. Rzeczywiste przyczyny tej niechęci mogą być zupełnie inne i wręcz nie uświadamiane sobie przez dziecko.

■ Co w takiej sytuacji mają począć rodzice?

— Najlepiej udać się do psychologa, który dokona analizy sytuacji. Ustali czy mamy do czynienia z tzw. ostrą postacią fobii spowodowanej np. publicznym wyszydzeniem uczniowskiej klasówki przez niezbyt odpowiedzialnego nauczyciela czy też z fobią o charakterze przewlekłym. Ta druga postać fobii związana jest najczęściej z trudnymi sytuacjami w rodzinie dziecka, począwszy od wczesnego dzieciństwa. Ze względu na często nieprawidłową socjalizację takiego dziecka, leczenie może być długotrwałe i dość trudne. Najogólniej mówiąc polega ono na psychoterapii obejmującej zarówno pacjenta jak i jego rodziców.

■ Dziękuję za rozmowę.

Najdłużej żyją Japończycy

Obserwowane w dłuższym czasie zmiany w długości życia człowieka, pozwalają mówić o rozkwicie bądź regresie warunków i poziomu życia. Do oceny zmian stanu zdrowia wpływającego na długość życia wykorzystywany jest wskaźnik określany mianem przeciętnego dalszego trwania życia noworodka. Parametr ten oznacza ile lat ma do przeżycia nowo narodzone dziecko w danym kraju, w danych warunkach, przy założeniu ich niezmienności. Dzisiaj można powiedzieć, że przeciętne trwanie życia noworodka jest dla krajów postkomunistycznych „barometrem regresu społecznego”.

Liczba lat dalszego życia noworodka chłopca wynosiła w Polsce w 1991 r. 66,11 roku i była mniejsza od największej obserwowanej w 1974 r. o jeden rok. Dla dziewczynki wynosiła 75,27 roku w 1991 r.

i zmalała od 1968 r. o 0,40 roku.

Według danych opublikowanych w Roczniku Demograficznym ONZ najdłużej żyją Japończycy. Chłopiec japoński ma przed sobą w momencie urodzenia przeciętnie 75,54 lata do przeżycia, tj. o 9,43 roku więcej niż chłopiec polski. Małenka Japoneczka ma szansę dożycia wieku 81,30 lat. W Europie najdłużej żyją chłopcy islandzcy — 74,58 lat i szwajcarskie dziewczynki — 80,70 lat. Najkrócej na świecie żyją chłopcy w Etiopii — 39,4 lat, a 42,60 lat dziewczynki.

Najmniejsze różnice w długości życia pomiędzy oboma płaciami występują w krajach zacofanych, zwłaszcza dotkniętych klęskami wojen. W bogatej Europie Zachodniej różnice te są znacznie większe. Największe przekraczające 8

lat odnotowano we Francji i Finlandii, mniej niż 6 lat w Wielkiej Brytanii i Islandii.

Obserwacja prawdopodobieństw zgonu daje wyjaśnienie co zaważyło, że długość życia się skraca. Na przykładzie 1991 r. dokładnie można zaobserwować pogorszenie stanu zdrowia dorosłej ludności Polski. Był to rok, w którym dla grupy wieku 36-69 lat obserwuje się najwyższe od 22 lat prawdopodobieństwo zgonu mężczyzny. Oznacza to, że prawie od ćwierćwiecza Polacy w tym wieku nie umierali tak często jak teraz. Dla kobiet sytuacja taka obserwowana jest tylko dla wieku 40-49 lat. Odnotować trzeba jednak stały spadek umieralności niemowląt i dzieci najmłodszych: dla chłopców do 10 roku życia, dla dziewczynki do 5.

(l)

(p)

Psychozabawa

JAKI MASZ CHARAKTER?

Mówi się, że są ludzie o „silnym” i „słabym” charakterze. Ten psychotest pozwoli Ci poznać swój charakter.

1. Silny charakter to według Ciebie:
 - a) siła woli pozwalająca realizować własne zamiary (5), b) siła osobowości umożliwiająca wpływanie na innych ludzi (10), c) umiejętność zapanowania nad własnymi słabościami (0).
2. Ludzie o silnym charakterze to:
 - a) typy o ubogiej osobowości (5), b) osoby stworzone do przewodzenia innym (10), c) indywidualia, których powinno się unikać (0).
3. Charakter człowieka:
 - a) zakodowany jest genetycznie (0), b) jest kwestią wychowania w dzieciństwie (10), c) jest połączeniem genetyki i wychowania (5).
4. Upór i konsekwencja to pojęcia:
 - a) identyczne (10), b) zupełnie inne (0), c) które nabierają treści w zależności od osoby, do której się odnoszą (5).

5. Silnym charakterem powinny się odznaczać:
 - a) kobiety (0), b) mężczyźni (10), c) kobiety i mężczyźni (5).
6. Do wysokich godności dochodzą osoby:
 - a) o silnym charakterze (10), b) o niezwyklej osobowości (5), c) nie wychylające się ponad przeciętność (0).
7. Charakter rozumiany jako wierność własnym zasadom jest:
 - a) utrudnieniem w życiu (0), b) ułatwia osiągnięcie sukcesu (10), c) tak rzadko spotykany, że trudno mówić o czymkolwiek (5).
8. Spośród tej trójki najbliższy Ci jest:
 - a) Churchill (5), b) Stalin (10), c) Roosevelt (0).
9. Który z trzech poetów jest Ci najbliższy:
 - a) Mickiewicz (10), b) Słowacki (0), c) Norwid (5).
10. Uważasz się za człowieka:
 - a) silnego charakteru (10), b) słabego charakteru (0), c) nie mam zdania (5).

ODPOWIEDZI:

- 70-100 pkt — Jesteś człowiekiem silnego charakteru, a przy najmniej lubisz za takiego uchodzić. Czy zawsze sensownie? Chyba nie, zwłaszcza dla innych.
- 30-70 pkt — Należysz do ludzi ufających sobie. Twój charakter Cię nie zaskoczy, ale też nie utrudnia życia innym ludziom.
- 0-30 pkt — Czy można pracować nad własnym charakterem? W Twoim przypadku jest to wręcz konieczne, dla Twojego zresztą dobra.

Kawony, czyli arbuzy

Coraz więcej na rynku pojawia się warzyw dyniowatych. Są one bardzo zdrowe mają bowiem witaminę A (dynia aż prawie 5 tys. mg proc., kawon 600 mg proc.) witaminy grupy B, witaminę C i różne cenne składniki mineralne (po trochu żelaza, wapnia, fosforu, potasu i in.). Ale ze wszystkich dyniowatych i wśród wielu owoców i warzyw najbogatsze w potas są kawony zwane także arbuzy.

Potas jest konieczny dla organizmu i odgrywa bardzo istotną rolę. Kosmetyczki twierdzą, że nadaje jędrność mięśniom i skórze, a dietetycy zalecają potas po różnych zabiegach chirurgicznych, a także w czasie kuracji odchudzającej po odwodnieniu organizmu, po długotrwałych biegunkach, a także przy nadmiernym poceniu się.

Łudzie zdrowi tracą w mocz, kale i pocie ok. 2-3 g potasu i prawie tyle samo powinniśmy go dostarczyć naszemu organizmowi w pożywieniu. W sytuacjach chorobowych ubytki potasu są znacznie większe. Zbyt mała ilość potasu w organizmie jest fatalna w skutkach prowadzi do zaburzenia w czynności mięśni, w krwioobieg, w przewodzie pokarmowym, w pracy serca i układu nerwowego.

W czasie lata i upałów pocimy się intensywnie i wówczas również tracimy dużo potasu. Najlepiej go uzupełnić nie lekami, lecz w sposób naturalny. Do tego najlepiej nadaje się właśnie arbuz. Może to właśnie w czasie upału insyngt każe nam szukać tych owoców, a potem łapczywie je zjadać. Szklanka kostek arbuza zawiera aż 175 mg potasu. (sp)

Dieta chorych

Kamica żółciowa

Najważniejsze jest tu nie dopuszczenie do powiększenia istniejących kamieni i do powstania nowych. Dlatego nie wolno spożywać rabarbaru, szczawiu, szpinaku, botwiny koncentratu pomidorowego, podrobów, mocnej kawy i czekolady. W okresie silnego bólu można pić tylko ciepłe, osłodzone napoje w niewielkich ilościach, około 100 gramów — herbatę, wodę z cytryną, rozcieńczone sok owocowy.

Podstawą diety jest ograniczenie produktów o znacznej zawartości cholesterolu — tłuszczów zwierzęcych, dań smażonych, tłustych mięs, tłustych ryb, serów, ciast, tortów. Należy ograniczyć sól. Unikać trzeba produktów drażniących i wzdymających — podrobów, ostrych przypraw, świeżego i kwaśnego pieczywa, suchego warzywa strączkowego, cebuli, gotowanej kapusty, lodów, alkoholu, konserw. Posiłki należy spożywać ciepłe w małych ilościach, ale za to częściej.

Prawie każda dieta wskazuje na zgubne działanie tłustych posiłków, alkoholu, monej kawy... niezależnie od rodzaju schorzenia. Warto więc już profilaktycznie unikać takich produktów, które mogą zaszkodzić. (opr. R)

Sport

Z rybą na ty

Zawody wędkarskie

W ub. niedzielę 23 bm. Koło PZW Nowa Huta zorganizowało w Tropiu nad Dunajcem zawody spławikowe aktywu i sędziów wędkarskich.

W grupie aktywu uzyskano następujące wyniki: I miejsce Józef Michno — 330 pkt. II — Jan Talar — 215 pkt. a III — Edmund Barcz — 160 pkt.

W grupie sędziów wędkarskich zwyciężył Bolesław Secha uzyskując 750 pkt, drugi był Andrzej Panajew — 290 pkt, a trzeci Jan Talar — 215 pkt.

Zwycięzcy otrzymali puchary, a pozostali uczestnicy zawodów drobne upominki. (sp)

Bez ładu i składu

Przeegrane parady Szypowskiego

Kiedy przez większość meczu przeciwko jedenastce przeciwników gra dziewięciu piłkarzy, wynik jest łatwy do przewidzenia. A tak było właśnie na Suchych Stawach podczas meczu Hutnika z LKS-em. Drużyna bez Koźmińskiego i Sermaka, potem bez Tyrpy, usuniętego z boiska z czerwoną kartką i statystujących na boisku Kraczkiewicza i Wesolowskiego nie ma szans na zwycięstwo nawet z ligowym średniakiem. Nie pomogą nawet doskonale interwencje rozgrywającego swój życiowy mecz w Polsce — Szypowskiego.

Jak na ironię w niespełna 20 min. po wręczeniu piłkarzom gospodarzy pucharu fair play za zajęcie drugiego miejsca w tej rywalizacji w rozgrywkach 91/92, bramkarz Tyrpa otrzymał czerwoną kartkę. Cebula otrzymał wazę od Nowackiego miał przed sobą jedynie golkipera Hutnika. Ten z kolei interweniując wyszedł poza pole karne i wybił piłkę ręką. Zgodnie z obowiązującymi od kilku tygodni przepisami, za takie zagranie można zostać ukaranym usunięciem z boiska. Tak też się stało.

Do tego czasu podopieczni trenera Bulińskiego radzili sobie całkiem nieźle. Grali dynamicznie i całkiem dobre sytuacje stworzyli Bukalski oraz Waligóra. Zaraz po tym jak w 25 min. Węgrzyn nie trafił głową do pustej bramki, technicznym uderzeniem popisał się Walankiewicz, który wykorzystał podanie Fudalego. Zapelnienie zaskoczony bramkarz łódzki nie miał nic do powiedzenia.

Drugie 45 min. zaczęło się fatalnie dla Hutnika. Zawodnicy wyszli na boisko zupełnie nie przygotowani i od pierwszej minuty dali się zepchnąć do głębokiej defensywy. W 47 min. wprowadzony za Tyrpę do bramki Szypowski popisał się sporym refleksem. Najpierw obronił strzał Płuciennika z 5 metrów, w minutę później nie dał rady po uderzeniu głową przez Podolskiego. Go-

ście jednak nie przestawali i w 10 min. po kolejnej 100-procentowej sytuacji i paradzie Szypowskiego, Płuciennik strzelił drugiego gola dla gości.

Na Suchych Stawach w drugiej połowie istniała tylko jedna drużyna. W zasadzie, oprócz momentu, w którym po akcji Węgrzyna z Popczyńskiego ten drugi zdobył wyrównującą bramkę. Potem okazało się, że lepszym szczęście sprzyja. W 80 min. po rzucie rożnym Wesolowski tak niefortunnie odbił piłkę głową, że trafiła ona do bramki Szypowskiego. W ostatnich minutach również idealnych okazji dla LKS-u nie wykorzystali Podolski, Gałaj i Cebula, który przegrał po raz kolejny pojedynek sam na sam z bramkarzem Hutnika.

Po spotkaniu z LKS-em widać, i dobrze by było, aby dojrżeli to też działacze klubu, że z takim składem trudno liczyć na spokój ligowy. Szczególnie, gdy kilku zawodników z podstawowego składu nie jest w pełni sił. Sprzedaż Koźmińskiego do Udinese miała zaowocować transferami. Niestety nie takiego na razie nie nastąpiło, mimo, że prezes Figut obiecywał to trenerowi Bulińskiemu. Obecnie władze Hutnika są na urlopie, a na boisku nie ma kto grać.

Braki w zespole widać było szczególnie w drugiej połowie. Nieobecność Tyrpy na szczęście nadrobił dobrze dy-

ponowany Szypowski, gorzej było w polu. Tak na dobrą sprawę to Hutnik grał w „ósemkę”. Trudno bowiem nazwać aktywnym uczestnictwem w spotkaniu statystowanie Kraczkiewicza, który nabałwil się kontuzji mięśnia dwugłowego oraz Wesolowskiego, który jest kompletnie bez formy.

Jak powiedział trener Buliński z takimi brakami trudno wygrać mecze. Trudno je nawet remisować. (mar)

Hutnik — LKS Łódź 2-3 (1-0).
1-0 Walankiewicz, 28 min, 1-1 Podolski, 48 min, 1-2 Płuciennik, 66 min, 2-2 Popczyński, 74 min, 2-3 Wesolowski (samobójcza), 80 min.

Czerwoną kartką: Tyrpa, żółte: Wesolowski, Leszczyński, Sędziował W. Dąbrowski z Warszawy. Widzów 2 tys.

HUTNIK: Tyrpa — Walankiewicz, Wesolowski, Węgrzyn, Fudal — Popczyński, Bukalski, Hajto (od 18 min. Szypowski), Kraczkiewicz — Kasperczyk (od 56 min. Zięba), Waligóra.

TABELA I LIGI PO IV KOLEJKACH

1. Lech	4	8	12-2
2. Widzew	4	7	6-2
3. Ruch	4	6	9-4
4. LKS	4	6	7-5
5. Legia	4	5	6-5
6. HUTNIK	4	4	8-6
7. GKS	3	4	6-4
8. Górnik	3	4	7-6
9. Stal	4	4	7-6
10. Śląsk	4	4	7-7
11. Zagłębie	4	4	6-6
12. Siarka	4	3	6-7
13. Wisła	4	3	4-5
14. Jagiellonia	4	3	6-8
15. Zawisza	4	2	4-6
16. Szombierki	4	1	3-8
17. Pogoń	4	1	2-10
18. Olimpia	4	1	1-10

Puchar wojewody dla Hutnika

W ubiegłym tygodniu na trzech boiskach województwa krakowskiego rozegrany został II międzynarodowy turniej juniorów (rocznik 74 i młodszy) w pilce nożnej „Cracovia 92”. Po raz pierwszy drużyny w nim uczestniczące spotkały się w zeszłym roku we włoskiej miejscowości Pontenurese (60 km od Mediolanu). Zakończył się wtedy zwycięstwem młodych futbolistów Hutnika, którzy pokonali w finale kolegów z Cracovii. Podobne rozstrzygnięcie zapadło w tegorocznych zawodach. Podopieczni trenera Grzegorza Kmity pokonali w decydującym pojedynku Cracovię 2-1 (0-1), po golach Tomasa Jaskólskiego. Barwy Hutnika reprezentowali: Latos — Piwoń, Orzechowski, Janusz Ziłkowski — Rożek — Koźmiński, Duniec (Bernas), Satała (Kursa) — Jaskólski (Stachura), Gruchala, (Dębowski). Dzięki temu zdobyli puchar wojewody krakowskiego Tadeusza Piekarsza.

W grupowych spotkaniach hutnicy wygrali z Dalinem Myślenice 4-0 (0-0) oraz zremisowali ze słowackim zespołem Dynamo Dolny Kubin 0-0, w karnych 3-2. Drugie miejsce zajęła drużyna słowacka. W grupie „B” najlepszą była Cracovia przed Włochami z Pontenurese i FK Niżna (Słowacja). W meczu o trzecie miejsce Dynamo wygrało z Pontenurese 2-1 (1-0), a pojedynek o piątą lo-

katę zakończył się zwycięstwem Dalinu nad Niżną 2-0 (0-0). Kolejny turniej rozegrany zostanie za rok we Włoszech.

Podczas pierwszych zawodów rozgrywanych na boiskach koło Mediolanu na trybunach gromadziła się liczna i żywiołowo reagująca publiczność. Wokół krakowskich boisk z łatwością można było policzyć widzów, mimo że cała prasa reklamowała turniej, a wstęp był bezpłatny. Przyczyna jest znana powszechnie — krakowskich kibiców piłki nożnej zawody juniorów po prostu nie interesują.

Inaczej było w Myślenicach. Na spotkania przychodziło po kilkuset sympatyków futbolu. Wydaje się więc, że takie turnieje powinny być organizowane w mniejszych miejscowościach. W Dobczycach, Skale czy Proszowicach widownia byłaby znacznie liczniejsza.

Nie popisał się także działacz Hutnika. Pierwotnie finałowy pojedynek miał odbyć się na Suchych Stawach jako przedmecz spotkania Hutnik — LKS. Niestety, w Hutniku nie wyrażono zgody na rozegranie meczu, motywując to obawą o stan płyty.

Doprawdy był to śmieszny argument. Na całym świecie boiska są po to aby na nich grać, a nie po to aby rosła trawa. Dodatkowo pozbawiono młodych piłkarzy Hutni-

ka występu przed własną publicznością. Dla wielu sportowców właśnie gra przed swoimi kibicami stanowi silny czynnik motywujący, a przecież na mecze juniorów, co już podkreśliśmy, specjalnie w Krakowie się chodzi. Tym razem zmarnowano szansę jaką był wspomniany mecz ekstraklasy. (Jan)

Klasa okręgowa

W nowohuckich derbach Wanda — Grębałowianka, lepsi okazali się gospodarze, pokonując rywala 4-2 (0-1). Bramki dla Wandy strzelili Groń 2, Rosiek i Budzowski, a dla zespołu z Grębałowa Stalarski 2. Na czele tabeli znajduje się Zięleńczanka, mając po dwóch spotkaniach 4 punkty i imponujący stosunek bramkowy 11-1. Wanda z 2 pkt. zajmuje siódmą pozycję, a zaraz za nią plasuje się Grębałowianka, mająca również zdobyte 2 pkt.

Klasa „A” — grupa I

Jedyny reprezentant naszej dzielnicy „Sparta” pokonał na własnym boisku Siemniczanek 2-1 (1-1). Bramki zdobyli Słusarczyk i Ostrowski. Liderem jest zespół Alwerni — 4 pkt. Występuje w nim znany z pierwszoligowych stadionów bramkarz Eugeniusz Cebra. do czerwca zawodnik Stali Stalowa Wola. Sparta zajmuje szóste miejsce — 2 pkt., ale rozegrała dopiero jedno spotkanie.

Udane Grębałowskie „Entree”.

13.06 na boisku KS „Grębałowianka” gospodarze wkroczyli w nowy sezon piłkarski z wynikiem 2:1, pokonując drużynę „Tramwaju”. Tryumfalne otwarcie sezonu nie zmienia skądinąd faktu, iż ten jedyny na terenie Dzielnicy XVII klub sportowy, szcycący się od lat opinią „kopalni talentów”, odznaczający się niespotykaną aktywnością na polu pracy z młodzieżą — musiał dwa lata temu przejść z ligi międzyokręgowej do okręgowej tylko z przyczyn... niemożliwości finansowania meczów wyjazdowych! Nielatwo w dzisiejszych czasach krzewić sport piłkarski wśród najmłodszej generacji; jedynie dzięki ofiarności i bezinteresowności grupy zapaleńców — tak działaczy Zarządu klubu, jak trenerów — szkoleniowców (Mieczysława GRUSZKI, Bogdana SŁONSKIEGO, Leszka JANICZAKA, Romana DUTKOWSKIEGO) udaje się osiągnąć na tym polu prawdziwe sukcesy. Najlepszym dowodem tego jest zorganizowanie przy współudziale UMK w ramach „Akcji Lato” wyjazdu, na zgrupowanie w Dobczycach 23 trampkarzy ze szkół, z którymi klub zawarł umowę o współpracy (SP nr 129, SP nr 76 i SP nr 78).

„Grębałowianka” od lat boryka się z trudnościami finansowymi, nie tracąc jednakże nadziei, iż znajdują się fundusze od sponsorów, bądź większa dotacja z Urzędu Miasta.

JERZY M. BOŻYK

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Pod koniec tego miesiąca masz szansę, by załatwić sprawę, na której od dawna bardzo Ci zależy, a długo nie było to takie proste. Najwyższy też czas by wyjaśnić przyczyny dolegliwości zdrowotnych, nie bagatelizuj tych problemów.

BYK (20 IV — 20 V). W kręgach towarzyskich, w trakcie nieoczekiwanych spotkań i przyjęć uda Ci się zawrzeć nowe przyjaźnie. Okaza się one trwałe. Przypadniesz do serca zwłaszcza osobie spod znaku Panny. Warto jej zaufać także w interesach.

BLIZNIĘTA (21 V — 20 VI). Wszystkie Twoje plany życiowe wiążą się z domem i rodziną. Solidniej niż zwykle zajmiesz się również sprawami majątkowymi. Ale już w pierwszych dniach września

najważniejsza będzie dla Ciebie praca zawodowa.

RAK (21 VI — 22 VII). W tych dniach zorganizuj przyjęcie, bo jest nadzieja, że atmosfera zeń wyniesiona będzie mieć wpływ na Twoje dalsze powodzenie w pracy zawodowej. Ponadto zaplanuj urlopową eskapadę we wrześniu. Będzie to relaksujący, cudowny wyjazd.

LEW (23 VII — 22 VIII). Bierz z życia wszystko, czego pragniesz. Gwiazdy szczególnie Ci sprzyjają w ostatnich dniach sierpnia. Bo już we wrześniu zajmiesz się oszczędnościami i sprawami finansowymi. Tu też masz szansę na korzystne zmiany.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Możesz przenosić góry we wszystkich dziedzinach życia, gdyż potężny Jowisz roztoczył nad Tobą opiekuńcze skrzydła. Nie żałuj też pieniędzy — jak to u Ciebie typowe — na drobne przyjemności. Używaj życia.

WAGA (23 IX — 22 X). 29, 30, 31 sierpnia to bardzo pomyślne dla Ciebie dni, wszystko Ci się wiedzie, zwłaszcza na polu towarzyskim. Byszczysz humorem, szokujesz aparycją, słowem, znakomicie. W pierwszych dniach września wglądniej lepiej w sprawy swego zdrowia.

SKORPION (23 X — 21 XI). Teraz rozstrzygną się i to korzystnie Twoje sprawy finansowe. Masz szansę by załatwione zostały po Twojej myśli. Ponadto zyskujesz przychylność kolegów z pracy także w kontaktach prywatnych. W miłości również wszystko ułoży się dobrze.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Wiedzie Ci się w kierunku rozwoju wydarzeń sierpniowych, ale nie przesadzaj. Najbliższe dni przyniosą opamiętanie, zatrzymaj się w biegu — ważny jest nie tylko ostateczny cel, ale i środki do niego wiodące.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19

D. Zwróć uwagę na swój wygląd zewnętrzny. Kup jakiś ciuszek, który ożywi nie tylko ciało, ale i wesprze optymistycznie duszę. Zadbaj też by osobie, z reguły krytycznej, wytrącić broń z ręki — dyplomatycznie, łagodnie...

WODNIK (20 I — 18 II). Trochę nieporozumień wokół Ciebie i w pracy i w rodzinie ze strony męża. Być może racja jest po Twojej stronie, ale dla dobra sprawy zrób wiele, by atmosfera się ocieplila. Stać Cię na to. We wrześniu zakrzętniesz się — i to z powodzeniem — wokół finansów.

RYBY (19 II — 20 III). Masz niecodzienną okazję by poprawić swoje stosunki z teściami i najbliższą rodziną. A dla Ciebie to szczególnie ważne, jako, że w atmosferze niechęci nie potrafisz oddychać. Ostatnie dni sierpnia niezbyt pomyślne, zachowaj spokój, a szybko miną.

Wybrała: **SAMANTA**

HUMOR

Pewna pani pyta lekarza o radykalny środek na otyłość.

— Sposób jest bardzo prosty. Proszę spożywać trzy razy dziennie sucharek i popijać szklanką soku pomidorowego.

— Dziękuję panie doktorze, nie wiedziałam, że to takie proste. Tylko proszę powiedzieć, czy te sucharki mam spożywać przed, czy po jedzeniu.

*

Lekarz do pacjenta:
— Zapisuję panu lekarstwo przeciw bezsenności. Pozwoli ono panu przespąć spokojnie całą noc.

— Cudownie! A jak często trzeba je zażywać?

— Co dwie godziny.

*

Przychodzi babcia do lekarza o pigułki antykoncepcyjne.

- Po co mam babciu?
- Na ból głowy.
- Jak to na ból głowy?
- Normalnie. Jak moja wnuczka wieczorem wychodzi z domu, to daję jej te pigułki i już mnie głowa nie boli.



Rolada wołowa

Składniki: 60 dag mięsa wołowego bez kości, 5 dag tłuszczu, 5 dag cebuli, 2 jaja ugotowane na twardo, 5 dag czerstwej bułki, 5 dag słoniny, 10 dag szynki gotowanej, sól, pieprz.

Z mięsa usunąć ścięgna, rozciąć wzdłuż włókien, aby powstał płaski prostokątny płat, który pobie silnie tłuczkiem. Namoczoną w wodzie bułkę przepuścić przez maszynkę wraz z cebulą, szynką i słoniną. Doprawić solą i pieprzem. Płat mięsa osolic i posmarować nadzieniem. Jaja pokrajać w ćwiartki i ułożyć na placie mięsa. Płat zwinąć w rulon, związać sznurkiem jak baleron, ułożyć na rozgrzany tłuszcz i wstawić do gorącego piekarnika. Piec do miękkości, polewając tłuszczem i skrapiając wodą. Upieczoną roladę kroić w grube plastry i podawać z ziemniakami i sałatkami.

SMACZNEGO!

SENTENCJA TYGODNIA

„Nie powinienes się mądrzyć, jeśli nie chcesz się wygłupić”

TADEUSZ KOTARBIŃSKI

Śakta sprawy...

Najwięcej rzeczy ginie nam w trakcie generalnych remontów bądź przeprowadzek. Jest to często dla niektórych okazja do kradzieży. Dwóch panów z firmy zajmującej się przewozem mebli uznało, że w takim rozgardiaszu zupełnie nie widać, że coś zginęło. Okazało się jednak, że do czasu.

Grzegorz T. oraz Piotr U. kilka lat temu zatrudnili się w jednej z krakowskich firm przewozowych. Najpierw

ga właściciele całego tego dobytku jest mocno rozproszona, dlatego nie było to wcale takie trudne.

Technika tych kradzieży polegała na tym, że znosząc meble czy pojemniki z przedmiotami, którymi obaj tragarze byli zainteresowani, zawsze robili sobie odpoczynek w miejscu, w którym można było je ukryć. Mogła to być jakaś skrzynka, piwnica czy kosz na śmieci. Z reguły późnym wieczorem któryś z obu panów wracał po łup.

Większość tych przedmiotów była sprzedawana na przeróżnych bazarach i giełdach. Najczęściej znacznie poniżej wartości. Dla Grzegorza T. i Piotra U. liczył się przede wszystkim ruch w interesie.

Przeprowadzka pani Sabiny I. była już na pierwszy rzut oka gratką dla obu złodziei. Mnóstwo przeróżnych przedmiotów, najczęściej antyków, kusilo duet tragarzy. Po raz pierwszy odeszli oni od swej zasady — aby nie brać za

Kradli co popadło

zajmowali się transportem materiałów budowlanych, potem kiedy zwolniły się miejsca, trafili do jednej z grup zajmujących się przeprowadzkami. Zarobki były może nie największe, ale zawsze coś wpadło od klienta, a i niekiedy znalazł się jakiś „mocniejszy” poczęstunek. Z czasem obaj panowie uznali, że praca ta pozwala na jeszcze większe dodatkowe profity. Zaczętkiem tego była kradzież zabytkowej lampy, którą obaj tragarze sprzedali za milion na giełdzie pod halą targową. Dziwnym trafem jej właściciele nie zgłosili zaginięcia lampy.

Ponieważ w ekipie było ich czterech, Grzegorz T. oraz Piotr U. umówili się, że będą „pracować” w zupełnej tajemnicy. Jeżeli tylko się dało, do znoszonej szafy czy pralki automatycznej usuwali niewielkie przedmioty przedstawiające według nich jakąkolwiek wartość. Jak potem przyznali były to najczęściej oprawione w płótno książki, antyki, zegarki, sprzęt elektroniczny czy fotograficzny. Zabierali wszystko co przeprowadzający się zapomnieli schować głębiej do papierowych pudeł, waliz czy wiklinowych koszy. A ponieważ w takich chwilach uwa-

jednym razem zbyt wiele dla siebie. Pudełko z bursztynami, rzezbami z kości słoniowej i hebanu oraz XIX-wieczne mapy zamiast do stojącego na dole samochodu powędrowały do piwnicy. Położone na rurach grzewczych miały czekać na nowych właścicieli. Przez przypadek zięć pani I. przypomniał sobie jeszcze o przygotowanej do przewozu torbie czekającej na dole w komórce i poszedł po nią. Kiedy był na miejscu nagle usłyszał spadające przedmioty. Gdy wyszedł na piwniczny korytarz, zobaczył leżące na podłodze bursztyny teściowej. Tekturowe pudło wyładowane do pełna, namokło od przeciekającej rury i pękło. Ponieważ pozostali tragarze i pani Sabina widzieli, że to właśnie Grzegorz T. i Piotr U. znosili maszynę do sycia wraz z tym pudłem, nie było problemu ze znalezieniem winnych.

Wartość schowanych do piwnicy przedmiotów wyceniono na ponad 60 mln zł. Cena rzeczy wcześniej zabranych i sprzedanych przekroczyła drugie tyle. Obu panów oskarżono o wielokrotną kradzież i skazano na pobyt za kratkami przez najbliższe 2 lata. (mar)

NIE TYLKO PŁOTECZKI...

Bez perfum

W Kalifornii działa stowarzyszenie „Zdrowiej żyć” zabiegające o ustanowienie w restauracjach „stref bezperfumowych”. Przewodnicząca organizacji uważa, że intensywny zapach perfum odbiera apetyt.

DEXTER

Biuro informatyki

Oprogramowanie dla małych firm:

- Księgowość
- Fakturowanie
- Płace, podatki

Wdrożenia, nadzór i modyfikacje.

DEXTER

ul. Wrocławska 37a
30-011 KRAKÓW tel. 34-08-08
fax 33-63-13 tlx 032-53-53 dxtr pl

- nieszkodliwa ekologicznie
- skuteczna w działaniu
- nietoksyczna dla ludzi i zwierząt domowych
- bezwonna

REWELACJA!



CHIŃSKIEJ PRODUKCJI

Dopuszczona do obrotu przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej (Tok. - 397/82)

Zastosowanie: do zwalczania prusaków, mrówek faraona, moli, pluskw, pcheł. Działa owadobójczo przez kontakt z powierzchnią ciała owadów i drogą pokarmową.

Stosując kredkę nie musisz opuszczać pomieszczeń.

POLECAJĄ PAWILONY HANDLOWE nr 108 i 306 na BAZARZE „TOMEX”

REKLAMA W „GŁOSIE”

Dlaczego? Bo najskuteczniej i najtaniej!

W Nowej Hucie jesteśmy gazetą sprzedawaną w najwyższym nakładzie. Kupuje nas co trzecia nowohucka rodzina. Takim wynikiem nie może pochwalić się żaden krakowski dziennik.

Tylko w Tygodniku Nowohuckim ogłoszenia ekspresowe bez dodatkowej opłaty! Stosujemy natomiast korzystne rabaty. Szczegóły w redakcji. Można też po prostu zadzwonić w godz. 9—14. Tel. 44-28-99.